

INICJATYWY MARYJNE KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Całościowe i kompetentne przedstawienie zaproponowanego tematu wymaga okazałej monografii, stąd też rodzi się niepokój, bowiem wypowiedź w formie artykułu stwarza niebezpieczeństwo ograniczenia się do pewnych ogólników, które nie wnoszą wiele nowego, o czym większość, a może nawet wszyscy już wiedzieli. Temat nie jest bynajmniej nietknięty. Podejmowali go wcześniej bp Bolesław Pylak, bp Władysław Miziołek, o. Jerzy Tomziński i inni¹. W tym kontekście zdecydowano się jedynie na zarys, temat zostanie podjęty w optyce nauczania Jana Pawła II, a także wypowiedzi Benedykta XVI.

Żeby uwydatnić znaczenie inicjatyw maryjnych Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, trzeba postać i fakty, osadzić również w przesłankach teologicznych, zaczerpniętych z eklezjologii Soboru Watykańskiego II. Sługa Boży nie burzył polskiej maryjności uważanej za tradycyjną, ale starał się wzbogacić ją współczesnym nauczaniem Kościoła i nadać jej aktualne formy. Tak więc, nie była to rewolucja, lecz charyzmatycznie przeprowadzona ewolucja, ku pogłębieniu o wymiar eklezjalny².

Niejednokrotnie poszukujący maryjnego wymiaru posługi Prymasa Tysiąclecia, wskazywali na tradycje rodzinne, które wyniósł z najbliższego środowiska. Rodzice pielgrzymowali do największych sanktuariów: ojciec przybywał na Jasną Górę a matka nawiedzała Ostrą Bramę. Pogłębiona refleksja nad źródłami inicjatyw maryjnych Prymasa Tysiąclecia wskazuje, że korzenie ich tkwią w swoistej mistyce maryjnej Sługi Bożego. Znaczącym wydarzeniem znamionującym jego

¹ B. Pylak, *Maryjno-duszpasterskie inicjatywy Księdza Prymasa*, Zeszyty Naukowe KUL 14(1971), nr 3(35), s. 39-74; J. Tomziński, *Jasnogórska Maryja w życiu i w służbie Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, Studia Claromontana 2(1981), s. 5-45; W. Miziołek, *Maryjna koncepcja duszpasterstwa kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Ateneum Kapłańskie 73(1981), nr 2, s. 255-276; Z. S. Jabłoński, *Sanktuaria maryjne w polskim modelu duszpasterstwa według kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Studia Claromontana 20(2002), s. 59-114.

² J. Tomziński, dz. cyt., s. 5n.; J. Pach, *Jasnogórski obraz i sanktuarium w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Studia Claromontana 5(1984), s. 86n.

maryjność stał się dzień 12 maja 1946 r., dzień zaślubin biskupa Stefana Wyszyńskiego z Kościołem. W liście pasterskim do duchowieństwa diecezji lubelskiej, na dzień swojej konsekracji, napisał: „Wybrałem jako miejsce mej konsekracji stolicę Najświętszej Maryi Panny w pokornej wierze, że Jej upragnione pośrednictwo wyjedna mi u Najwyższego Kapłana pełnię Jego kapłaństwa i ducha. Przez Jej pośrednictwo niech płyną Wasze modlitwy do tronu Bożego”³.

Wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej nowo konsekrowany biskup przyjął do swego herbu. Pod wizerunkiem zamieścił hasło swej posługi biskupiej: „Soli Deo”. stwierdził, że „Ten herb, to nie ozdoba, to nie tylko znak, to program mego biskupiego i prymasowskiego posłannictwa”⁴. Później pisał: „Dla mnie to Soli Deo nie jest ozdobą pieczęci biskupiej. Dla mnie jest programem, który został ukształtowany w obliczu potężnego najazdu nienawiści i niewiary na naszą Ojczyznę i na Kościół święty w Polsce. Program ten był później uzupełniony o to tak drogie mi: Per Mariam”⁵.

Sługa Boży jako biskup diecezji lubelskiej, przekonany o pozytywnej roli kultu maryjnego, znajdującego wyraz w pielgrzymowaniu do sanktuariów, dużo uwagi poświęcał sanktuariom na swoim terenie. W lipcu 1946 roku dokonał rekonstrukcji obrazu Matki Bożej w Chełmie łącząc ją z Aktem poświęcenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi. W czasie dwudziestu siedmiu miesięcy pełnienia posługi w diecezji lubelskiej odwiedził sanktuaria w Krasnobrodzie, Janowie Lubelskim, Radecznicy, Puławach i Tyszowcach. Wyjątkowym kultem otaczał kopię Jasnogórskiego Wizerunku znajdującą się w katedrze lubelskiej. Dążył do skoordynowania duszpasterskiej posługi w sanktuariach, propagował upowszechnienie modlitwy różańcowej w rodzinach, w kilku sanktuariach zorganizował kongresy różańcowe. Jako biskup dążył do ożywienia działalności Solidarności Mariańskich, które miały formować postawę apostołską nie tylko swoich członków. Powołał, 5 listopada 1949 roku, Instytut Apostolstwa Różańcowego, wchodzący w skład Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej⁶.

Zapowiedzianą problematykę podejmujemy przede wszystkim w okresie prymasowskiej posługi kard. Stefana Wyszyńskiego na przestrzeni ponad trzydziestu trzech lat (1948-1981), z uwzględnieniem zmieniającej się sytuacji eklezjalnej i stosunków społeczno-politycznych. Z konieczności, potraktowane zostaną one jedynie w sposób aluzyjno-hasłowy, bowiem niemożliwe jest nawet w wielkim skrócie scharakteryzowanie sposobów duszpasterstwa Kościoła w Polsce oraz jego metod: akcji duszpasterskich podejmowanych w skali bądź to ogólnopolskiej bądź to diecezjalnej; czy też głównych nurtów treści pasto-

³ Wiadomości Diecezjalne Lubelskie 23(1946), s. 166.

⁴ *Stefan Kard. Wyszyński. Biografia w fotografiach*, Michigan 1969, s. 50.

⁵ „Rąbek tajemnicy...”, w: *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paryż 1980, s. 19.

⁶ Tamże, s. 50n.

ralnych; dostrzegalnych przemian kierunków duszpasterstwa a tym bardziej ukazanie ich skuteczności⁷.

Prymas Polski nie wypracowywał teoretycznego modelu struktur duszpasterstwa w Polsce. Powstawały one niejako spontanicznie, powodowane przekonaniem o obecności Maryi w życiu Chrystusa i Kościoła, które wynikało z osobistych przeżyć i doświadczeń skutecznej mocy Maryi w jego życiu i narodu, a także odczytywania znaków czasu w trudnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Należy zwrócić uwagę, że ogólnopolskie inicjatywy maryjne oficjalnie z zasady były ogłaszane jako przedsięwzięcia Konferencji Episkopatu Polski, której służyła Komisja Maryjna, powstała w grudniu 1956 r. współpracująca z Komisją Duszpasterstwa Ogólnego. Ona wypracowywała zarys określonych akcji duszpasterskich. Przewodniczącymi Komisji byli zasadniczo biskupi diecezji częstochowskiej: bp Zdzisław Goliński⁸, bp Stefan Bareła⁹, abp Stanisław Nowak¹⁰ (w latach 1963-1966 przewodniczył Komisji bp Antoni Pawłowski z Włocławka¹¹, a w latach 1984-1989 abp Bolesław Pylak z Lublina). Niezależnie od tego sam prymas Wyszyński przewodniczył wielokrotnie obradom Komisji. W posiedzeniach Komisji uczestniczyło zwykle 14-20 osób¹², w tym świeckich reprezentowały najczęściej członkinie Instytutu Ślubów Narodu¹³. Udział tej komisji w kształtowaniu programu maryjnego duszpasterstwa wymaga odrębnego opracowania. Z doświadczenia i głębokiego przekonania rodziły się duszpasterskie plany, inicjatywy maryjne konsekwentnie realizowane. Inicjatywy

⁷ J. M a j k a, *Duszpasterstwo polskie w czterdziestoleciu*, „Chrześcijanin w świecie” 21(1989), nr 2(185), s. 18-32.

⁸ J. K o w a l s k i, F. S t o p n i a k, *Goliński Zdzisław (1908-1963), docent KUL, biskup częstochowski, teolog moralista*, w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich (1981-1993)* [dalej: SPTK], t. 5, s. 462-467.

⁹ S. U r b a ń s k i, *Bareła Stefan (1916-1984), biskup częstochowski, moralista*, w: SPTK, t. 8, s. 35-42.

¹⁰ Komisja Maryjna Episkopatu Polski (dalej: KMEP). 1955-1969; 1970-1984. W jej skład wchodził: księża biskupi, a wśród nich przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Ogólnego bp Bolesław Kominek, późniejszy kardynał z Wrocławia, generałowie Zakonu Pawła Pustelnika, przeorzy Jasnej Góry i pełniący prawie przez cały czas istnienia funkcję sekretarza o. Paweł Kosiak – paulin jasnogórski. Długoletnimi członkami byli: o. prof. Andrzej Krupa, o. prof. Bernard Przybylski, ks. dr Kazimierz Majdański, red. nac. Ateneum Kapłańskiego – arcybiskup szczecińsko-kamieński, ks. Tadeusz Etter, red. Biblioteki Kaznodziejskiej – późniejszy biskup pomocniczy w Poznaniu. W pewnym okresie współpracował z Komisją Sł. Boży ks. Franciszek Blachnicki. Bp Karol Wojtyła uczestniczył w posiedzeniu Komisji Maryjnej 14 kwietnia 1960 r.

¹¹ E. O z o r o w s k i, *Pawłowski Antoni (1903-1968), biskup ordynariusz włocławski, profesor*, w: SPTK, t. 6, s. 625-628.

¹² P. K o s i a k, *Biskup Stefan Bareła jako Przewodniczący Komisji Maryjnej Episkopatu*, *Jasna Góra* 2(1984), nr 6 (4), s. 15-19.

¹³ Instytut Ślubów Narodu reprezentowały m.in. M. Okońska, J. Jełowicka, M. Płodzień. KMEP, Protokół z dnia 30 XII 1960 r., s. 1.

Prymasa Tysiąclecia zazębiały się w znacznym stopniu i dopełniały. W pewnym znaczeniu inspirowały je jubileusze – wydarzenia, jednym z nich była zbliżająca się tysiącletnia rocznica chrztu Polski.

ŚLUBY JASNOGÓRSKIE I WIELKA NOWENNA TYSIĄCLECIA

Profetycznym dokumentem – wydarzeniem pozostają Jasnogórskie Śluby Narodu złożone na Jasnej Górze 26 sierpnia 1956 roku. Stanowiły one przez dziewięć lat program duszpasterski Kościoła w Polsce. Z pełnym programem duszpasterskim opartym na pobożności i czci maryjnej wystąpił Prymas Polski w związku ze zbliżającą się trzechsetną rocznicą ślubów Jana Kazimierza w perspektywie przygotowania Kościoła w Polsce do obchodów Tysiąclecia Chrześcijaństwa. Myśl uroczystego odnowienia ślubów królewskich powstała podczas odosobnienia Prymasa, w Prudniku w 1955 r. Król Jan Kazimierz składał śluby w katedrze lwowskiej w 1656 r. po zwycięskiej obronie klasztoru jasnogórskiego przed Szwedami. Obierał on w imieniu Narodu Maryję za Królową Korony Polskiej i ślubował, że po zwycięskiej wojnie ze Szwedami podejmie starania u Stolicy Apostolskiej o ustanowienie specjalnego święta Maryi jako Królowej Polski oraz zajęcie się ulżeniem losu niższych warstw ludności swego królestwa, zwłaszcza chłopów. W trzechsetną rocznicę tych ślubów, niewypełnionych nigdy do końca, pragnął Prymas nawiązać do nich i nowe ślubowania narodu dostosować do współczesności: „W głównej osnowie swojej, Ślubowania Jasnogórskie idą po linii niewypełnionych Ślubowań Królewskich Jana Kazimierza. Są jednak rozwinięte i dostosowane do potrzeb współczesnych. Są tak ujęte, że ma je wypełnić nie «góra», ale cały Naród. O ile we Lwowie zobowiązywał się król, to na Jasnej Górze zobowiązał się cały Naród. Króla nie ma – ale pozostał Naród”¹⁴.

Śluby Jasnogórskie miały zatem łączyć ideę religijną z ideą narodową. To charakterystyczne dla Polaków powiązanie – idące poprzez wieki, miało zdać egzamin w wyjątkowo trudnej epoce. Podmiotem miał być cały naród. Po uroczystości ślubowań, na której zgromadziła się 26.08.1956 r. roku milionowa rzesza wiernych, Prymas, pozostając w odosobnieniu, pisał w Komańczy: „Ten lud zaświadczył, że Królowa Polski jest najbardziej popularną postacią w życiu Narodu. Okazało się, że oddziaływania Jasnej Góry na życie Narodu nie da się sprowadzić do płytkiej dewocji. Okazało się, że Jasna Góra jest wewnętrznym spoidłem życia polskiego, jest siłą, która chwyta głęboko za serce i trzyma Naród cały w pokornej a mocnej postawie wierności Bogu, Kościołowi i jego hierarchii. Królowa Polski prowadzi Naród do Syna swego i Jego Kościoła”¹⁵

¹⁴ S. W y s z y ń s k i, *Pracujemy wszyscy nad wprowadzeniem w życie Ślubów Jasnogórskich*, w: *Wszystko postawiłem na Maryję*, Paryż 1980, s. 117.

¹⁵ Tamże, s. 134.

Śluby Jasnogórskie – obok wstępu nawiązującego do ślubów Jana Kazimierza i zakończenia wiążącego Ślubowania z przygotowaniem do Milenium – zawierają treść religijno-moralno-społeczną. Kładą nacisk na dochowanie wierności Bogu, Kościołowi i jego pasterzom, trwanie w łasce uświęcającej, poszanowanie dla daru życia, nierozzerwalność małżeństwa, godność kobiety, przepojenie życia rodzinnego zasadami Ewangelii, obronę młodego pokolenia przed niewiarą i zepsuciem moralnym, zgodę społeczną, pokój i miłość oraz sprawiedliwy podział dóbr, walkę z wadami narodowymi i rozwijanie cnót społecznych oraz szerzenie w Ojczyźnie czci dla Matki Bożej. Pozostają więc one w istocie programem nowego ładu społecznego. Mobilizują katolickie społeczeństwo do życia wartościami chrześcijańskimi. Poszczególne ślubowania dotyczą kolejno życia jednostkowego, rodzinnego i społecznego. Prymas rozumiał, że dla wyjątkowych czasów trzeba silnych charakterów i jakby proroczo przewidywał proces laicyzacji oraz zepsucia moralnego czasów obecnych: „Naród polski składał już wiele razy swoje Ślubowania, chociaż dochował wiary Kościołowi, to jednak nie wyzbył się wielu nałogów i wad narodowych, które nie dadzą się pogodzić z postawą Narodu wierzącego. Zwalczać to rozdwojenie, zdobyć pion moralny, nauczyć się zwyciężać siebie, zdobyć męstwo wiary i życia chrześcijańskiego – oto błogosławione dążenie niemal zachowawczego instynktu narodowego i zmysłu katolickiego”¹⁶.

Po powrocie z odosobnienia (28 października 1956 r.) w Komańczy do Warszawy i pielgrzymce na Jasną Górę (2 listopada 1956)¹⁷, Prymas czuwał nad realizacją programu Ślubowań. W niedzielę, 5 maja następnego roku (1957) Ślubowania Jasnogórskie zostały ponowione we wszystkich kościołach parafialnych i rektorskich oraz kaplicach. Weszły, a właściwie stanowiły program duszpasterski Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski (1957-1966). Kolejne lata były poświęcone poszczególnym hasłom roty Ślubowań, które uroczyste ponawiano na Jasnej Górze 3 maja, w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski, a w parafiach – w najbliższą niedzielę po uroczystości.

Prymas Tysiąclecia bardzo często nawiązywał do treści społecznych zawartych w Ślubach Jasnogórskich. W wygłaszanych średnio w ciągu roku ok. 600 przemówieniach, trzy czwarte z nich poświęcał nauce społecznej Kościoła. Wobec cenzury państwowej zwalczającej program Ślubów Jasnogórskich, a nawet niewyrażającej zgody na drukowanie tekstu Jasnogórskich Ślubów Narodu, Prymas był przekonany o konieczności formowania w ich duchu nowego pokolenia, które wyrosło po obchodach Milenium Chrześcijaństwa w Polsce. Wraz

¹⁶ Tamże, s. 136.

¹⁷ *Jasnogórskie kalendarium Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego*, opr. Z. S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 2002, s. 35.

z Episkopatem Polski wskazywał, że drugi rok przygotowania do obchodów 600-lecia Jasnej Góry powinien być poświęcony Jasnogórskim Ślubom Narodu.

Aktualność Ślubów Jasnogórskich Narodu przypominał kard. Stefan Wyszyński na Jasnej Górze wielokrotnie, m.in. 3 maja 1977 r., w kontekście zmagania o prawa człowieka Prymas mówił: „Zobowiązania zawarte w Ślubach Jasnogórskich są obowiązkiem każdego z nas, są obowiązkiem rodziny, narodu, państwa i wszystkich władz, którymi to państwo się posługuje. Nie może być takich instytucji, które by w jakikolwiek sposób gwałciły podstawowe prawa ludzkie. Dzisiaj gwarantują to umowy międzynarodowe, ale obowiązek poszanowania praw człowieka wynika naprzód z ducha Ewangelii. W ojczyźnie naszej płynie też z ducha kultury chrześcijańskiej, którą żyliśmy i żyjemy. Społeczne obowiązki wynikające ze Ślubów Jasnogórskich łączą się nie tylko ze Ślubami Jasnogórskimi, ale z całą naszą kulturą, rodzimą i narodową, która musi dojść do głosu, aby naród żył w zgodzie i pokoju, bez gwałtów i ucisków”¹⁸.

Problematykę Ślubów i ich znaczenie dla życia Kościoła i polskiego społeczeństwa znał z własnego doświadczenia kard. Karol Wojtyła. Jan Paweł II nazwał je „polską kartą praw człowieka” a przy różnych okazjach przypominał Kościołowi w Polsce maryjną drogę wytyczoną przez Śl. Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, podkreślając, że nie należy ona do przeszłości. Stanowi ciągle nowe zadanie, odczytywane w kontekście współczesnej sytuacji Kościoła i świata: „Słowa Jasnogórskiego Ślubowania z 1956 roku się nie przedawniły (...) stoimy na progu nowej ich aktualności. Są aktualne w nowych warunkach – i w nowy sposób. Są jeszcze bardziej niż wówczas warunkiem naszej społecznej dojrzałości. Warunkiem naszego miejsca w Europie, która po przełamaniu podziałów pojętańskich szuka dróg do międzynarodowej jedności” W dalszym ciągu wezwał Ojciec Święty do prowadzenia rachunku sumienia z tychże Ślubów: „Trzeba nam stale wracać do tego ślubowania, tak jak dawniej pokolenia wracały do ślubów Jana Kazimierza. Trzeba nam stale na nowo ponawiać rachunek sumienia z tych wszystkich zobowiązań, które w nich się zawierają. Są one podstawowe, dotyczą życia narodu, budują na prawie Bożym, które jest zarazem prawem wpisanym w ludzkie sumienie. Prawo to odczytują zarówno wierzący, jak i niewierzący. Nie co innego też, tylko to moralne prawo winno stanowić rzetelną podstawę ustroju, państwa i życia społeczeństwa. Poszanowanie wolności ludzkich sumień to nie co innego, jak poszanowanie tego prawa, bez którego sumienia są chore i społeczeństwo nie może być zdrowe” (Castel Gandolfo, 26 sierpnia 1990 r.)¹⁹.

¹⁸ S. W y s z y Ń s k i, *Aktualność Ślubów Jasnogórskich Narodu. Podczas uroczystej sumy na szczycie*, Jasna Góra, 3 maja 1977, Warszawa 1982.

¹⁹ J a n P a w e ł I I, *Jasnogórskie Śluby warunkiem dojrzałości społecznej i naszego miejsca w Europie*, Jasna Góra 8(1990), nr 11(85), s. 7.

Kolejny raz okazję do zaaprobowania przez Jana Pawła II polskiej i jasnogórskiej drogi maryjnej stanowiła „Modlitwa Kościoła w Polsce, w której zawiera Maryi swoją misję w nowej sytuacji dziejowej”, wypowiedziana przez Episkopat Polski z udziałem najwyższych władz Rzeczypospolitej 26.08.1993 r. na Jasnej Górze. Ojciec Święty w Castel Gandolfo jednoczył się z sanktuarium jasnogórskim otoczonym pielgrzymami: „Dzień ten jest w szczególności sposobem dniem zawierzenia, tak było od stuleci. Na drodze tego historycznego zawierzenia szczególnie etap stanowią Śluby Jasnogórskie – śluby Jana Kazimierza w katedrze lwowskiej. Jeżeli nazywamy je jasnogórskimi, to, dlatego, że stały się prawzorem ślubowań wielokrotnie potem podejmowanych na Jasnej Górze. Zwłaszcza wymownym było to ślubowanie w roku 1956 u progu naszego milenium, Milenium Chrztu, milenium dziejów”²⁰.

Z wielkim aplauzem tysięcy zebranych w Zakopanem spotkało się powitanie Jana Pawła II wypowiedziane w 1997 roku przez burmistrza miasta naznaczone zobowiązaniem: „Przyrzekamy – jak ten krzyż na Giewoncie – mocno trwać w wierze i tradycji chlubnej przodków naszych, a ślubów Jasnogórskich Narodu Polskiego dochować” (6 czerwca 1997 r.).

Znaczącym nośnikiem dla kontynuowania dziedzictwa maryjnego, zarówno Jasnogórskich Ślubów Narodu, jak i Aktów Zawierzenia stanowi trwająca w Polsce, peregrynacja kopii Wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej. Przykładowo wymieńmy archidiecezję lubelską, która przygotowywała się do peregrynacji przez 9 miesięcy od 14 grudnia 2003 r. do 8 sierpnia 2004 r., m.in. poprzez kazania wygłaszane w kościołach w drugą niedzielę miesiąca na temat poszczególnych haseł z rotacji Jasnogórskich Ślubów Narodu. Tę samą tematykę podejmowano w katechezach szkolnych na wszystkich poziomach nauczania²¹. W diecezji radomskiej peregrynację kopii Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, rozpoczętą 22 kwietnia 2006 r., w niektórych parafiach poprzedziła 9-tygodniowa nowenna, skoncentrowana wokół tematyki Ślubów, m.in. parafia Lipsko²².

Sanktuarium jasnogórskie do Jubileuszu 50-lecia Jasnogórskich Ślubów Narodu zakorzenionych w ślubach króla Jana Kazimierza (350 lat) przygotowywało się szczególnie poprzez nowennę dziewięciu pierwszych sobót miesiąca, począwszy od 3 grudnia 2005 r. Pierwszej Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył bp Antoni Długosz. Transmitowało ją Radio Jasna Góra dla mieszkań-

²⁰ *Zawierzenie Wolnej Polski Matce Bożej*, L'Osservatore Romano, wyd. pol. 14(1993), nr 11(157), s. 61.

²¹ www.kuria.lublin.pl/peregrinacja/?mod=strona&id=48;
www.kuria.lublin.pl/peregrinacja/?mod=strona&id=49;
www.kuria.lublin.pl/peregrinacja/?mod=strona&id=50.

²² Informacje uzyskane od ks. Sławomira Olaka, wikariusza parafii Lipsko, 16 listopada 2006 r.

ców Częstochowy i okolic. W kolejne, pierwsze soboty nowennowe Msze św. celebrowali biskupi z metropolii częstochowskiej, podejmując w rozważaniach poszczególne frazy roty Ślubów Narodu, wskazywali ich aktualność. Od marca 2006 r. Msze św., odprawiane w Kaplicy Cudownego Obrazu transmitowało Radio Maryja, co zapewne nie pozostawało bez wpływu na kształtowanie świadomości licznej rzeszy słuchaczy odnośnie przesłania Jasnogórskich Ślubów²³. W roku Jubileuszu tychże Ślubów nawiązywano do nich również w rozważaniach Apelu Jasnogórskiego²⁴.

Bezpośrednie przygotowanie Jasnej Góry do uroczystego ponowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu było skoncentrowane w czasie dziewięciodniowej nowenny 17-25 sierpnia 2006 r. Każdego dnia uroczystej Mszy św. koncelebrowanej o godz. 18.30 na Szczycie przewodniczył bp Stanisław Stefanek, ordynariusz diecezji łomżyńskiej. Jego rozważania nad aktualnością Ślubów dopełniała w każdym dniu, po Mszy św., specjalna modlitwa błagalna do Jasnogórskiej Królowej Polski o świadome ponowienie Ślubów i wprowadzanie ich w życie. Celebrowanie transmitowało Radio Maryja, co ułatwiało udział rzeszom wiernych²⁵. Biskup łomżyński tę problematykę również podejmował podczas Mszy św. o godz. 11 w Kaplicy Cudownego Obrazu, gdzie codziennie uczestniczyły setki pielgrzymów.

Sprzyjającą okoliczność dla kształtowania świadomości wiernych odnośnie do Jasnogórskich Ślubów, stanowiły w bieżącym roku kilkudniowe piesze pielgrzymki. Przynajmniej 11 z nich, wędrowało pod hasłem „Królowo Polski przyrzekamy” (9) lub „Odnawiamy Śluby Jasnogórskie” (2), a wzięło w nich udział w 2006 roku ponad 20 tys. osób²⁶. W innych pieszych pielgrzymkach podejmowano również problematykę związaną ze Ślubami, m.in. w 295. Pieszej Pielgrzymce Warszawskiej z udziałem ponad 8 tys. pątników²⁷. Przeżywane w marszu treści przekazywane były przez rozgłośnie radiowe. Wydatną pomoc dla przewodników pieszych pielgrzymek stanowiło opracowanie ks. Waldemara Cioska dla XXIV Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej: *Królowo Polski, przyrzekamy*²⁸. Korzystali z niego również przewodnicy w 30 innych pieszych pielgrzymkach²⁹.

²³ R. Ł u k a s z u k, *Inauguracja nowenny przed Jubileuszami ślubowań*, Niedziela 48(2006), nr 51, s. 7; T e n ż e, *Msza św. nowenna*, Niedziela 49(2006), nr 8, s. 7; www.jasnagora.com/wydarzenie.php?ID=1718.

²⁴ Z. S. J a b ł o ń s k i, *W Godzinie Apelu na przelomie Pontyfikatów*, Jasna Góra-Częstochowa 2006, s. 140-141.

²⁵ www.jasnagora.com/wydarzenie.php?ID=1901.

²⁶ www.jasnagora.com.

²⁷ D. C i c h o r, *Jasnogórskie Śluby Narodu w świetle Ewangelii*, Warszawa 2006, ss. 65.

²⁸ Tarnów 2006, ss. 249. Książka ukazała się w nakładzie 1300 egzemplarzy.

²⁹ Informacja uzyskana od dyrektora XXIV Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej ks. Zbigniewa Szostaka.

Archidiecezja łódzka, która również pieszo pielgrzymuje z Łodzi, jubileusz 50-lecia Jasnogórskich Ślubów Narodu połączyła z koronacją wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej diademami papieskimi (Łódź-Widzew, 26 sierpnia 2006 r.), poświęconymi przez Jana Pawła II w 1987 r. Po Komunii św. abp Władysław Ziółek dokonał uroczystego ponowienia Ślubów Jasnogórskich wraz z tysiącami pielgrzymów³⁰.

Zauważmy, że wierzące społeczeństwo polskie wykazywało duże zainteresowanie Jasnogórskimi Ślubami Narodu. Paulini z Jasnej Góry przesłali do wszystkich parafii w Polsce materiały duszpasterskie, które miały służyć przygotowaniu poprzez Nowennę do uroczystego ich ponowienia we wspólnotach lokalnych³¹. Natomiast na Jasnej Górze zorganizowano dwa ogólnopolskie sympozja naukowe. Pierwsze, 20-21 stycznia 2005 r. „Przesłanie Jubileuszu 350-lecia zwycięskiej obrony Jasnej Góry”, i drugie, 18-19 listopada 2005 r., wspólnie z Polskim Towarzystwem Mariologicznym: „Zwycięstwo przychodzi przez Maryję”³².

Biskupi w swoich diecezjach, w różnej formie, starali się przypominać aktualne przesłanie Jasnogórskich Ślubów Narodu. M.in. bp Antoni Dydycz, ordynariusz diecezji drohiczyńskiej, skierował List pasterski przed Jasnogórskimi Dożynkami (3 września 2006 r.), a 14 września, w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, zgromadził młodzież ze swojej diecezji i diecezji sąsiednich w Serpelicach nad Bugiem, na Diecezjalny Dzień Młodzieży, celem ponowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu³³. Wobec zbliżającego się okresu wizyt duszpasterskich biskup drohiczyński sugerował duszpasterzom, żeby tematyka Ślubów Jasnogórskich, w kontekście hasła duszpasterskiego Kościoła w Polsce: „Przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu”, stanowiła temat rozmów w czasie tych spotkań³⁴.

Spośród inicjatyw maryjnych inspirowanych przez kard. Stefana Wyszyńskiego niektóre rozwinęły się z czasem i nabrały większego tempa po jego śmierci. Jedną z nich sięgają korzeniami Pieszej Pielgrzymki Warszawskiej, a zwłaszcza młodzieżowej grupy 15 – Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego. W latach 70.

³⁰ A. Skopińska, *Koronacja Obrazu*, Nasz Dziennik 9(2006), nr 200(2610), s. 9.

³¹ Por. *Odnawiamy Jasnogórskie Śluby Narodu. Nowenna z okazji 50. rocznicy Jasnogórskich Ślubów Narodu*, red. I. Czarcieńska, A. Rastawicka, Warszawa 2006.

³² Por. *Przesłanie Jubileuszu 350-lecia zwycięskiej obrony Jasnej Góry (1655)*, red. Z. S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 2006; *Zwycięstwo przychodzi przez Maryję. Materiały z sympozjum mariologiczno-maryjnego*, Jasna Góra 18-19 listopada 2005 roku, red. Z. S. Jabłoński, T. Siudy, Częstochowa 2006.

³³ Por. A. Dydycz, *Biada ziemi, jeśli zabraknie rolnika*, Nasz Dziennik 9(2006), nr 203(2615), s. 13; D. Pogorzelska, *Chrystus kamieniem węgielnym naszego życia*, Niedziela Podlaska 2006, nr 41(616), s. 3.

³⁴ Por. A. Dydycz, *Bracia i Siostry, przypatrzmy się powołaniu waszemu*, Nasz Dziennik 9(2006), nr 281 (2691), s. 24.

młodzież przygotowywała konferencje związane z życiem religijno-społecznym i wygłaszała podczas marszu pątniczego. Tematykę tę, ideowo związaną z Jasnogóorskimi Ślubami Narodu, młodzi kontynuowali na konwersatoriach, w ramach Duszpasterstwa akademickiego przy kościele paulinów p.w. Świętego Ducha w Warszawie.

Nieco wcześniej, na przełomie 1978 i 1979 roku ukształtował się wśród nich nieformalny zespół młodych „Straż Pokoleń”³⁵. Jako ideę przewodnią swojej działalności przyjęli fragment rotty Ślubów Jasnogóorskich: „Wszyscy staniemy na straży budzącego się życia” Z tą tematyką, poszerzając ją o przygotowanie do życia w rodzinie, zgłaszali się do wielu parafii warszawskich na spotkania z młodzieżą. W 1984 roku „Straż Pokoleń” zdecydowała się podjąć w szpitalu im. Dzieciątka Jezus w Warszawie zmagania o ratowanie zagrożonego życia poczętych dzieci. Było to niezwykle delikatnym i trudnym przedsięwzięciem. Zdecydowano się wówczas na prowadzenie rozmów z kobietami oczekującymi tam przed gabinetem ginekologicznym w celu zniszczenia poczętego dziecka. Jeden z uczestników tej akcji, (ojciec rodziny, czwórki dzieci) ujawnił, że na 40 przeprowadzonych wówczas rozmów z kobietami, z niektórymi kilkakrotnie, ok. połowy zakończyło się sukcesem w postaci ocalenia dziecka. Ten nieformalny zespół młodych w 1987 roku, pod wpływem artykułu Pawła Mielczarka zamieszczonego w „Rycerzu Niepokalanej” oraz ulotki-broszury wydanej przez Warszawską Kurię Metropolitalną, zawierającą zachętę do rozszerzenia modlitwy w obronie poczętych dzieci, zainicjował na szerszą skalę propagowanie adopcji duchowej³⁶.

Pierwsze przyrzeczenia Duchowej Adopcji zostały złożone 2 lutego 1987 r. w kościele ojców paulinów w Warszawie. Odtąd, poprzedzone trzydniowym przygotowaniem modlitewnym przyrzeczenia składane są tam w każde święto Matki Bożej. Z kościoła Świętego Ducha idea Duchowej Adopcji promieniuje na całą Polskę. Podczas sesji poświęconej 25-leciu encykliki *Humanae vitae* w listopadzie 1993 r. w Gdyni, modlitwa ta została promowana przez obrońców życia z Gdańska oraz przedstawicieli *Human Life International – Europa*. Kolejny stały ośrodek powstał przy sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Gdańsku-Mateblewie. W 1995 r. rozpoczął pracę Centralny Ośrodek Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego na Jasnej Górze. W 1996 r. animatorzy tej formy modlitwy, której jeden z elementów stanowi rozważanie jednej tajemnicy różańca św. w ciągu dziewięciu miesięcy, rozpoczęli propagowanie jej w kilku krajach Europy. Przygotowane materiały przetłumaczone zostały na podstawowe języki

³⁵ Por. W. Nowicki, *Katolickie wspólnoty i ruchy religijne w Polsce współczesnej*, Ateneum Kapłańskie 85(1993), t. 121, s. 89-122.

³⁶ Por. S. Matecki, *Młodzi pielgrzymi w zmaganiach o życie*, Jasna Góra 9(1991), nr 12(98), s. 46-50.

europęjskie. Na Jasnej Górze w dorocznych rekolekcjach dla animatorów Adopcji uczestniczy ok. 200 osób z różnych krajów. W największe święta marylne (15 i 26 sierpnia) składane są przyrzeczenia Duchowej Adopcji³⁷. Od kilku lat organizowane są również podobne rekolekcje przy Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach³⁸.

Jedną z form realizacji Jasnogórskich Ślubów Narodu stanowiła również Społeczna Krucjata Miłości ogłoszona przez Prymasa Tysiąclecia w 1967 r., najpierw dla archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej³⁹. Miała ona stanowić odpowiedź na agresywną postawę wobec Kościoła władz państwowych, bazujących na traktowaniu go jako wroga socjalizmu⁴⁰. Społeczna Krucjata Miłości swój program wyraża w dziesięciu zwięzłych hasłach, tzw. „ABC Kruczaty”. Krucjata Miłości to nie kolejna nowa forma nabożeństwa marylnego, ale codzienna praca nad sobą, ustawiczne pogłębianie życia chrześcijańskiego, prowadzone pod patronatem Maryi jako wzoru cnót chrześcijańskich. Współcześnie Społeczna Krucjata Miłości propagowana jest między innymi przez wysokonakładowy dwumiesięcznik „Miłujcie się”, wydawany również w sześciu językach obcych, m.in. rosyjskim i angielskim. Każdy numer zamieszcza tekst kard. Wyszyńskiego „ABC Społecznej Kruczaty Miłości”⁴¹.

Świadomość konieczności wprowadzania w życie Jasnogórskich Ślubów Narodu towarzyszyła Kościołowi czasu Prymasa Tysiąclecia, stała się również testamentem i własnością kard. Józefa Glempa, który podjął marylne dziedzictwo swego poprzednika na stolicy prymasowskiej w 1981 r.⁴². Aktualność Jasnogórskich Ślubów Narodu znalazła potwierdzenie ze strony Benedykta XVI w telegramie przesłanym z okazji obchodów Jubileuszu ich 50-lecia na Jasnej Górze, który przywołał wypowiedź Jana Pawła II w Castel Gandolfo (26 sierpnia 1990 r.): „W uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej jednoczę

³⁷ Por. S. J a r o s z, *Jasna Góra – Centrum Modlitwy Zawierzenia w Trzecim Tysiącleciu*, w: *Przez Akt Oddania do Zawierzenia Maryi w Trzecim Tysiącleciu*, red. Z. S. Jabłoński, J. Pach, Jasna Góra-Częstochowa 2004 s. 246n.

³⁸ Por. *Rekolekcje animatorów Dzieła Duchowej Adopcji (zaproszenie)*, *Nasz Dziennik* 10(2007), nr 29(2742), s. 5.

³⁹ Por. W. U r b a n, *Perspektywa historyczna pasterzowania Stefana Kardynała Wyszyńskiego – arcybiskupa gnieźnieńsko-warszawskiego i prymasa Polski (1946-1981)*, *Ateneum Kapłańskie* 73(1981), nr 2(436), s. 208.

⁴⁰ Por. A. M i c e w s k i, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paryż 1982 s. 259n.

⁴¹ Dwumiesięcznik od 1974 propaguje ideę budowania „cywilizacji miłości” *Miłujcie się*, w: *Katalog mediów polskich 1996*, opr. S. Dziki i inni, Kraków 1996, s. 1161.

⁴² Por. A. F. D z i u b a, *Posługiwanie kard. Józefa Glempa prymasa Polski*, w: *Trwać pod spojrzeniem Pana. Księga Pamiątkowa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie dla Jego Eminencji Kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski Arcybiskupa Warszawskiego, Wielkiego Kanclerza UKSW w 25 rocznicę święceń biskupich*, Warszawa 2004 s. 79-90; T. S i u d y, *Ikona Maryi w nauczaniu pasterskim kard. Józefa Glempa*, w: tamże, s. 271-284.

się duchowo z Episkopatem, Duchowieństwem i Wiernymi zgromadzonymi na Jasnej Górze. W tym dniu Kościół w Polsce obchodzi 50-lecie Jasnogórskich Ślubów Narodu. Ten akt zawierzenia, dokonany zgodnie z zamysłem Sługi Bożego Prymasa Stefana Wyszyńskiego, stał się źródłem najgłębszych inspiracji do odnowy duchowej i moralnej zarówno w okresie przygotowania do Milenium chrztu Polski, jak też w latach następnych. I dzisiaj, jak to ujął mój umiłowany poprzednik Jan Paweł II, Śluby Jasnogórskie «są bardziej niż wówczas warunkiem waszej społecznej dojrzałości, warunkiem waszego miejsca w Europie» (Castel Gandolfo, 26 sierpnia 1990 r.). Pozdrawiam Biskupów, ojców paulinów i wszystkich pielgrzymów. Życzę, aby wytrwała realizacja odnawianych dziś Ślubów przynosiła w sercach błogosławione owoce wiary, nadziei i miłości. Wszystkim z serca udzielam apostołskiego błogosławieństwa⁴³.

Należy też podkreślić, że Benedykt XVI przesłał swoje błogosławieństwo z okazji Jubileuszu 350-lecia ślubów króla Jana Kazimierza, obchodzonego we Lwowie, 1 kwietnia 2006 r. pod przewodnictwem kard. Mariana Jaworskiego z udziałem prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Kaczyńskiego⁴⁴.

Z perspektywy pięćdziesięciu lat trzeba uznać, że Jasnogórskie Śluby Narodu niosą przesłanie profetyczne. Nie zawierają one sztucznych wymagań, lecz są przełożeniem Ewangelii na język i czasy współczesne. Jak pisze wybitny bibliista ks. Józef Kudasiewicz, pod każdym przyrzeczeniem roty Ślubów słychać głos Jezusowej Ewangelii. Zadziwia aktualność zawartych w nich wymagań, a wyliczone wady narodu jakby uwzględniały współczesne badania socjologiczne. Brak jedynie narkomanii i bolączki bezrobocia. Przyrzekamy: umacniać, usilnie pracować, dzielić się, wypowiedzieć walkę, zdobywać cnoty, iść w ślad. Tak sformułowany tekst nie może być tylko czytany, ale musi być realizowany⁴⁵. Wspomniany wyżej ksiądz profesor uważa, że sformułowaniem zawartym w Ślubach: „przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót” uprzedził Sobór Watykański II, który uczy, że prawdziwe nabożeństwo do Matki Pana nie polega na czymś i przemijającym uczuciu ale, na naśladowaniu. To samo przypomniał Jan Paweł II w przemówieniu do uczestników Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Rzymie (2000): „Odnowiona pobożność maryjna winna się wyrażać w wysiłku naśladowania Jej na drodze osobistej doskonałości”⁴⁶.

⁴³Telegram skierowany do abp. Józefa Michalika, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski (Castel Gandolfo, 25 sierpnia 2006 r.) Archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze (dalej: AJG), bez sygn.

⁴⁴List Benedykta XVI do kard. Mariana Jaworskiego, w: *Jasnogórska Bogurodzica w życiu Kościoła i narodów*, Jasna Góra-Częstochowa 2006, s. 168-169.

⁴⁵J. K u d a s i e w i c z, *Jasnogórskie Śluby Narodu dziś*, w: *Królowo Polski przyrzekamy*, Warszawa 2006, s. 213-219.

⁴⁶Tamże, s. 215.

Należy zauważyć, że Śluby Jasnogórskie nie znalazły miejsca w dokumentach II Polskiego Synodu Plenarnego (1991-1999)⁴⁷. Główny akcent kładą one na zawierzenie Maryi. Mimo tego, tematyka Ślubów była obecna okolicznościowo w nauczaniu maryjnym, zwłaszcza na Jasnej Górze. W takiej sytuacji godną uwagi pozostaje wypowiedź abpa Józefa Michalika, metropolity przemyskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, zawarta we wprowadzeniu do książki *Królowo Polski, Przrzekamy*” opublikowanej (2006 r.) przez wydawnictwo „Soli Deo” z wypowiedziami kard. Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II na temat Ślubów Jasnogórskich i kilku artykułami. „Nie można jednak twierdzić, że Jasnogórskie Śluby Narodu nie zostały wykonane. One przecież nieustannie są realizowane, bo Kościół to nie tylko ludzie i ich widzialne sukcesy. W Kościele żyje Chrystus, obecna jest Matka Najświętsza, święci pasterze i wierni. Jezus nieustannie wielbi Ojca, składa zadośćuczynienie i wskazuje w ten sposób drogę ku zbawieniu. Jezus wypełnia wolę Bożą i nas uczy wypełniać ją skoro nieustannie Jego «pokarmem jest pełnić wolę Ojca» (por. J 5,34). Chcemy w tym Jubileuszowym Roku z większą uwagą wsłuchiwać się w głos Chrystusa i Jego Matki, szczerze po raz kolejny ponowić Śluby w dniu 26 sierpnia na Jasnej Górze, w parafiach i w rodzinach polskich. (...) Z całą przeto ufnością na nowo zawierzymy Maryi losy własne, Kościoła i Narodu. Chcemy wraz ze Sługami Bożymi Janem Pawłem II i kard. Stefanem Wyszyńskim pozostać ludźmi zawierzenia”⁴⁸.

MILENIUM CHRZTU POLSKI I AKT ODDANIA POLSKI W MACIERZYŃSKĄ NIEWOLĘ MARYI

Ideowy kształt obchodów Milenium ze szczytowym Aktem oddania złożonym 3 maja 1966 roku zakorzeniony był w rozwoju maryjności i mariologii Prymasa Tysiąclecia, chociaż nie tworzył on na poziomie akademickim teologii maryjnej. Kardynał Stefan Wyszyński, 8 grudnia 1953 r. w Stoczku Warmińskim, w więzieniu, dokonał Aktu Oddania się Matce Bożej w duchu wskazań św. Ludwika Marii Grignon de Montfort: „Oddaję się Tobie, Maryjo, w niewolę. (...) Pragnę przez Ciebie, z Tobą i w Tobie i dla Ciebie stać się niewolnikiem całkowitym Syna Twojego, któremu Ty, o Matko oddaj mnie w niewolę”⁴⁹. Takie ukie-

⁴⁷ *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, s. 263-280. Por. J. Królkowski, *Służyć i trwać z Maryją*, w: *W Trzecie Tysiąclecie. Komentarz pastoralny do dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego*, red. W. Lechowicz, Tarnów 2002, s. 220-229.

⁴⁸ J. Michalik, *Drodzy Czytelnicy*, w: *Królowo Polski przrzekamy*, red. I. Czarcieńska i A. Rastawicka, Warszawa 2006, s. 6-7.

⁴⁹ S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Paris 1982, s. 47.

runkowanie oddania się Prymasa Matce Bożej ukazuje nam wyraźnie, że jego maryjność była wybitnie chrystocentryczna. Można też mówić o więziennym maryjnym dojrzwaniu Prymasa. Od indywidualnego oddania się Matce Bożej dojrzewał do odkrycia społecznego wymiaru, co znalazło wyraz m.in. w Ślubach Jasnogórskich. Z czasem w myśli i inicjatywach kard. Wyszyńskiego a zwłaszcza w miarę aktywnego udziału w pracach Soboru, dostrzegamy rozszerzenie społecznego wymiaru polskiego oddania się Matce Bożej Jasnogórskiej za cały Kościół. Szczyt tego oddania znalazł wyraz w Milenijnym Akcie Oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi za wolność Kościoła w Polsce i w świecie⁵⁰.

Prymas dokonał prywatnego oddania Polski Matce Bożej w dniu 25 sierpnia 1960 r. Natomiast cały Episkopat Polski rok później – 4 września 1961 r. w Kaplicy Matki Bożej Jasnogórskiej, przy drzwiach zamkniętych, zobowiązał się zarazem do złożenia publicznego aktu w roku milenijnym, jeśli zostanie uratowana wiara narodu. Było to związane z próbą przejęcia przez władze państwowe katechizacji prowadzonej poza budynkami szkolnymi, celem jej zlikwidowania w przyszłości⁵¹. W następnych latach Prymas starał się uzyskać zrozumienie u duszpasterzy dla tej formy kultu maryjnego. Na Jasną Górę przybywało duchowieństwo diecezjalne, zakonne, seminaria, żeby pogłębiać znaczenie tej formy kultu maryjnego i dokonać aktu oddania Bogurodzicy. Dnia 19 i 20 marca 1965 roku dokonali tego aktu mężczyźni, 26 sierpnia młodzież, 11 października kobiety a jesienią uczyniły to wszystkie parafie⁵².

Podczas Centralnej Milenijnej Uroczystości Chrztu Polski, 3 maja 1966 r., obchodzonych na Jasnej Górze, kard. Stefan Wyszyński, jako legat papieski, reprezentujący Pawła VI, któremu władze odmówiły wizy, wobec celebransa abp Karola Wojtyły, metropolity krakowskiego, oraz całego Episkopatu Polski wypowiedział „Akt Oddania Maryi w Niewolę Miłości za wolność Kościoła w świecie i w Polsce” Uczyniło to w obecności ponad 300 tys. pielgrzymów, w atmosferze politycznej agresji i terroru politycznego. Milenijny Akt Oddania był poprzedzony znaczącym wysiłkiem duszpasterskim. Współbrzmiał on z pracami II Soboru Watykańskiego, zwłaszcza przez czuwania soborowe z Maryją Jasnogórską podczas czterech lat trwania sesji soborowych. Przebieg czuwań

⁵⁰J. Pach, *Od indywidualnego wymiaru aktu oddania się prymasa Wyszyńskiego Matce Bożej w Stoczku Warmińskim do społecznych i eklezjalnych zawierzeń jasnogórskich Jana Pawła II*, w: *Przez Akt Oddania do Zawierzenia Maryi w Trzecim Tysiącleciu*, red. Z.S. Jabłoński, J. Pach, Jasna Góra-Częstochowa 2004, s. 72n.

⁵¹Por. P. R a i n a, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*, t. 2, London 1986 s. 370-452; J. T o m z i ń s k i, *Jasnogórska Maryja w życiu i w służbie Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, *Studia Claromontana* 2(1981), s. 20-22.

⁵²Por. *List pasterski Biskupów Polskich na rozpoczęcie ostatniego roku Wielkiej Nowenny*, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, red. P. Libera i inni, cz. 1, Warszawa-Marki 2003, s. 445-453.

soborowych był w każdym roku podobny, z pewnymi modyfikacjami związanymi z programem Wielkiej Nowenny Tysiąclecia. Polegał on na powiązaniu akcji duszpasterskich w parafii z modlitwą delegacji parafialnych na Jasnej Górze⁵³.

Ostatnie cztery lata (1962–1965) przygotowań do Milenium przebiegały równoległe z kolejnymi sesjami *Vaticanum II*. Episkopat postanowił stworzyć wyraźną więź pomiędzy pracami Soboru a przygotowaniem do Tysiąclecia. Duszpasterski program duchowej współpracy Kościoła w Polsce z soborem miał mieć maryjny charakter. W czasie pierwszej sesji Soboru (od 11 października do 8 grudnia 1962) codziennie przybywało na Jasną Górę od 30 do 100 delegacji parafialnych, przywożąc na czuwanie przed Cudownym Obrazem świecę – symbol modlących się parafii. Przez całą dobę wierni trwali na modlitwie w intencji Ojca Świętego i Soboru w Kaplicy przed Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej. Otrzymywali tam także informacje o przebiegu obrad soborowych co było szczególnie ważne wobec manipulowania nimi w ówczesnych środkach komunikacji medialnej. W czasie drugiej sesji, od 29 września 1963 r., katolicy polscy pomagali soborowi przez „czyny dobroci”. Podejmowane wtedy czyny harmonizowały z charakterem siódmego roku Wielkiej Nowenny, w którym realizowano hasło: „Sprawiedliwość zaślubiona miłości”. Delegacje parafialne (ok. 175 tys. osób) przywoziły na Jasną Górę księgi (6400) z zapisami czynów duchowej pomocy wiernych dla odnowienia Kościoła. Codziennie przybywało ok. 120 delegacji, a w niedziele nawet ok. 300. Każdego dnia przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej modliło się od 1000 do 2000 pielgrzymów z całej Polski. Do swoich parafii zabierali oni z sobą z Jasnej Góry hostię i świece używane potem w czasie parafialnej Wieczery Pańskiej, której patronowała Jasnogórska Królowa Polski⁵⁴.

Podczas trzeciej Sesji Soboru podjęto hasło: „zwycięstwa nad sobą” jako „odnowienie siebie dla odnowy Kościoła” Miały to być zwycięstwa nad sobą w walce z wadami narodowymi. Taki sposób współpracy z soborem dyktował wiernym ósmy rok Wielkiej Nowenny. Wszystkie parafie w Polsce w duchu „zwycięstwa nad sobą” przeprowadziły u siebie parafialny dzień pokuty – pojednania. Biskupi w tym czasie przybywali z diecezjalnymi pielgrzymkami pokutnymi na Jasną Górę. Przynosiły one ze sobą krzyże-znaki pokuty i zadośćuczynienia; wmurowano je później w ściany sanktuarium. Parafialne delegacje (ponad 120 tys. osób) przywoziły do sanktuarium Królowej Polski po dwa różańce, z których jeden biskupi polscy, uczestniczący w soborze, przekazali biskupom z krajów misyjnych, drugi zaś zabierano z sobą do parafii jako znak zobowiązania do modlitwy różańcowej za sobór i Kościół.

⁵³ Por. Z. S. J a b ł o ņ s k i, *Dzieje kultu Matki Bożej Jasnogórskiej*, w: *Maryja Matka Narodu polskiego*, red. S. Grzybek, Częstochowa 1983, s. 52-53.

⁵⁴ Por. J. K e m p i ņ s k i, „Soborowe Czyny Dobroci” w diecezji katowickiej (*Analiza socjoreligijna*), *Studia Claromontana* 3(1981), s. 396-435.

Udział katolików polskich w czwartej sesji soboru wyraził się m.in. przez oddanie polskich diecezji i parafii w macierzyńską niewolę Maryi Matki Kościoła za wolność Kościoła Chrystusowego. Przed oddaniem parafii Matce Bożej przybywało na Jasną Górę w jednym dniu około 100 delegacji parafialnych, przywożąc „Księgi wieczystego świętego niewolnictwa”, które składano tam w specjalnej bibliotece⁵⁵. Są one dostępne dla wspólnot parafialnych i niektóre z nich sukcesywnie dokonują wpisów, ponawiając akt zawierzenia Maryi przy okazji pielgrzymek na Jasną Górę. Delegacje otrzymywały kopię obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej z dedykacją Prymasa, celem nawiedzenia rodzin.

Jakkolwiek te akcje soborowe nie objęły wszystkich katolików to jednak nie pozostawały bez wpływu na kształtowanie postaw religijnych w duchu odpowiedzialności za Kościół i życie społeczne lokalnych wspólnot parafialnych. Pielgrzymki delegacji parafialnych w czasie soboru, zaprogramowane przez Episkopat Polski, okazały się owocne w wielu środowiskach stąd w następnych latach jesienne pielgrzymki były spontanicznie kontynuowane. W 1972 roku delegacje parafialne z udziałem 175 tys. osób modliły się w sanktuarium jasnogórskim w intencji młodzieży i otrzymywały specjalnie ozdobnie wydany tekst Milenijnego Aktu Oddania. Miał on zostać uroczyście umieszczony w kościołach, żeby wierni mogli zapoznawać się z jego treścią⁵⁶.

Modlitewne czuwania nocne odbywały seminaria duchowne, zgromadzenia męskie i żeńskie. Przedstawiciele diecezji przybywają na nocne czuwania przed rozpoczęciem i na zakończenie nawiedzenia kopii Jasnogórskiego Wizerunku. Spontanicznie maturzyści i młodzież z różnych szkół. Większość ogólnopolskich pielgrzymek stowarzyszeniowo zawodowych i stanowych (ok. 100 rocznie). W duchu niesienia pomocy Janowi Pawłowi II, podczas jego pielgrzymek po świecie, trwano w sanktuarium w modlitewnej łączności z nim i nawiedzanymi krajami. Od ponad 50 lat przedstawiciele diecezji kieleckiej modlitewnie czuwają w nocy z 4/5 każdego miesiąca, a od ponad 40 lat przedstawiciele archidiecezji częstochowskiej w nocy z 11/12 wraz ze swoimi biskupami i duszpasterzami. Podczas tych czuwań dużą aktywność wykazują świeccy i siostry zakonne w prowadzeniu modlitw, medytacji a nawet głoszeniu konferencji⁵⁷.

Milenijny Akt z 3 maja 1966 r. to kontynuacja aktywności Prymasa podczas II Soboru Watykańskiego, kiedy to zdecydowano się włączyć, początkowo przewidziany jako odrębny, schemat poświęcony Matce Najświętszej, do głównego dokumentu soborowego, konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*.

⁵⁵ Por. Z. S. J a b ł o ń s k i, *Dzieje kultu Matki Bożej Jasnogórskiej*, w: *Maryja Matka Narodu polskiego*, red. S. Grzybek, Częstochowa 1983, s. 52-53.

⁵⁶ *Czuwania nocne na Jasnej Górze 1970-1972*, mps w posiadaniu autora.

⁵⁷ Por. W. P a z e r a, *XXX lat czuwania z Maryją Jasnogórską*, *Jasna Góra* 11(1993), nr 12(122), s. 8-10.

Stało się to dzięki aktywności Episkopatu Polski, bowiem kardynał Wyszyński z polskimi Ojcami soborowymi, wbrew naleganiom ojców K. Balica (rektora Papieskiej Akademii Maryjnej w Rzymie) i G. M. Roschiniego – autorów wspomnianego schematu, swoimi głosami zdecydowali, że nauka o Maryi jako VIII rozdział „Błogosławiona Maryja Dziewica, Boża Rodzicielka w misterium Chrystusa i Kościoła” znalazł miejsce w konstytucji dogmatycznej o Kościele, chociaż Episkopat Polski z kard. S. Wyszyńskim na czele uważał, że maryjny rozdział powinien znajdować się na drugim miejscu.

W takim kontekście soborowych prac 15 września 1964 r. Prymas z Episkopatem Polski złożyli Pawłowi VI *Memoriał* z prośbą o wprowadzenie do nauczania soborowego tytułu „Matka Kościoła”, aby uwydatnić szczególną więź jaka zachodzi pomiędzy Bogarodzicą, a mistycznym Ciałem Chrystusa, na podobieństwo i w konsekwencji tego stosunku, jaki łączy Maryję z samym Chrystusem. Dodajmy, że sprawę tytułu Matki Kościoła podjął już wcześniej podczas Soboru kard. G. B. Montini w swojej wypowiedzi z 5 grudnia 1962 r.⁵⁸ W tym duchu przemawiał kard. Wyszyński na sesji ogólnej soboru 16 września 1964 r. Naświetlił wówczas naukę o powszechnym duchowym macierzyństwie Bogarodzicy. Podkreślmy, że Prymasowi nie chodziło tylko o tytuł Matki Kościoła, ale o wyprowadzenie praktycznych i duszpasterskich konsekwencji tego tytułu – o poświęcenie Kościoła i świata macierzyńskiej opiece Bogarodzicy. Ten akt miał prowadzić do pogłębienia maryjności w duchu odpowiedzialności za Kościół w perspektywie zbawienia świata. Złożył wówczas następujące świadectwo: „Przykłady z dziejów naszej ojczyzny, a zwłaszcza z trudnych okresów naszej historii, gdy ważyły się losy narodu, wskazują, jak ogromna jest moc wstawiennictwa Maryi w obronie naszej wiary, wolności i bytu narodu. Pisarze kronik religijnych w naszym kraju notują, że lud nasz ustrzegł się niebezpieczeństwa reformacji protestanckiej dzięki głębokiej czci Matki Najświętszej, a wyższe stany naszego społeczeństwa wnet powróciły do dawnej wiary i religijności, gdyż nie chciały utracić nabożeństwa do Maryi, Matki Boga i ludzi. Podobnie myślimy w dzisiejszych czasach, więcej, mamy silne przekonanie poparte codziennym doświadczeniem, że jedyną obroną naszej jedności i porządku zbawienia jest głęboka cześć wobec Matki Boga i ludzi, Matki całego rodzaju ludzkiego, a w szczególności wobec Matki Kościoła”⁵⁹.

Prymas Polski identyfikował się z wiarą swoich rodaków. Tę wiarę i to zawierzenie, jakie z niej wypływa, Sługa Boży pragnął przekazać Kościołowi powszechnemu jako szczególny owoc własnych doświadczeń a także doświadczeń

⁵⁸ Por. B. N a d o l s k i, *Maryja Matka Jezusa – Theotokos*, w: t e n ż e, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 888.

⁵⁹ S. W y s z y ń s k i, *Wszystko postawiłem na Maryję*, Warszawa 1998, s. 90.

Kościół w Polsce. Paweł VI przemawiając na zakończenie trzeciej sesji *Vaticanum II*, w dniu 21 listopada 1964 r., w którym została uroczysto ogłoszona konstytucja dogmatyczna o Kościele, ogłosił, że Matka Chrystusa jest zarazem Matką Kościoła. Dla potwierdzenia tej deklaracji i uczczenia Maryi – Matki Kościoła Papież zaprosił wszystkich Ojców Soboru tego samego dnia do bazyliki Santa Maria Maggiore na specjalne nabożeństwo. Sam tekst Konstytucji doktrynalnej, nie zawiera tytułu: „Matka Kościoła” Znajdujemy natomiast to określenie w *Credo Populi Dei*, ogłoszonym przez Pawła VI na zakończenie Roku Wiary, 29 czerwca 1968 r.⁶⁰

Propagowana przez Prymasa Tysiąclecia i Episkopat Polski maryjność, wyrażana totalnym oddaniem się Bogu przez Maryję z określeniem „w niewolę miłości” była w niektórych kręgach, zwłaszcza inteligencji, krytykowana i kontestowana. Odważono się nawet przy tej okazji w prasie zachodniej Europy podrywać autorytet Prymasa jako człowieka zacofanego⁶¹. Zdecydowanego poparcia udzielał tej formie pobożności abp Karol Wojtyła, noszący w swoim biskupim herbie zawołanie: „Totus Tuus” On też niejednokrotnie starał się ukazywać biblijne korzenie oddania się Maryi w niewolę miłości. Metropolita krakowski Wojtyła napisał do Milenijnego Aktu pogłębiony komentarz teologiczny, ukazując eklezjalny wymiar tego aktu, zawierający wezwanie do podjęcia odpowiedzialności za Kościół, a także chrześcijański kształt kultury życia osobistego i społecznego. Podkreślał różnice między ślubem a oddaniem Maryi, żeby zastąpić ten ostatni określeniem zawierzenie, którym będzie się posługiwał jako papież. Na szczególną uwagę zasługuje przesłanie zakończenia wspomnianego komentarza, które nie straciło na aktualności: „Nabożeństwo do Matki Najświętszej stanowi niewątpliwie wielki kapitał religijny w duszach polskich. Dowodem tego było i jest Nawiedzenie Obrazu, dowodem był Rok Milenijny. Nabożeństwo to istnieje w postaci bardzo uczuciowej, do której pobudza sama osobowość Matki. W związku z pewnymi przeobrażeniami religijności polskiej, które już dają o sobie znać, zachodzi potrzeba nadawania temu wspaniałemu nabożeństwu postaci bardziej refleksyjnej. Na drodze refleksji zwyczajna droga nabożeństwa do Matki Najświętszej, droga «per Mariam ad Jesum» winna być wspierana i uzupełniana drogą «per Jesum ad Mariam». Poznanie Matki, a w związku z tym także pełna Jej chwała, dokonuje się poprzez poznanie Syna oraz Jego dzieł – tych, w których Matka uczestniczyła. Tą drogą poszedł Sobór w VIII rozdziale konstytucji *Lumen gentium*, tą drogą idzie też właściwie i Akt

⁶⁰ K. Wojtyła, *Znaczenie kardynała Stefana Wyszyńskiego dla współczesnego Kościoła*, Zeszyty Naukowe KUL 14(1971), nr 3, s. 55.

⁶¹ Por. P. R a i n a, *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski*, t. 3, London 1988, s. 418-449; J. S a l i j, *Służył samym sobą*, w: *Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński (1901-1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia*, red. S. Budzyński i inni, Warszawa 2000, s. 184.

jasnogórski. Jest to droga trudniejsza i dalsza. Ale chyba tylko na tej drodze dokonuje się to, o co Maryi zawsze jedynie chodzi: świadome zaangażowanie się człowieka w dzieło Jej Syna. To dzieło realizuje się w Kościele. Prawdziwe nabożeństwo do Maryi musi przejawiać się jako umiłowanie Kościoła, rzetelna odpowiedzialność za Kościół w każdym zakresie⁶².

Przypomnijmy, że do proponowanych zasad kultu maryjnego powrócił Jan Paweł II w 2000 r. podczas zakończenia Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Rzymie, co niektórzy teologowie uznali za niezwykle ważne dla kształtowania pobożności maryjnej *novum*. Wcześniej, jeszcze jako kardynał, K. Wojtyła wygłaszając przemówienia i homilie (ponad 100 razy) do wielotysięcznych rzesz pielgrzymów w największe uroczystości jasnogórskie i podczas ogólnopolskich pielgrzymek, aktualizował w duchu II Soboru Watykańskiego treści związane z różnymi formami pobożności maryjnej w perspektywie życia społecznego⁶³.

Wybrany na Stolicę Piotrową Jan Paweł II stał się świadkiem i nauczycielem synowskiego zawierzenia Maryi, związanego z Jasną Górą. Kończąc homilię podczas I Pielgrzymki na Jasnej Górze 4 czerwca 1979 r., w której ukazał wartość Milenijnego Aktu Oddania, wyznał: „Jestem człowiekiem zawierzenia. Nauczyłem się nim być tutaj!”⁶⁴. W czasie tej celebracji potwierdził jasnogórskie dziedzictwo zawierzenia, składając Akt zawierzenia Maryi świata i Kościoła do najdalszych granic miłości: „Wielka Boga-Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico i Pani Jasnogórska... tymi słowami wielokrotnie razy biskupi polscy na Jasnej Górze przemawiali do Ciebie, przynosząc w sercach doświadczenia i troski, radości i bóle, a nade wszystko wiarę, nadzieję i miłość swych Rodaków. (...) Dzisiaj obecny tu za przedziwnym zrządzeniem Bożej Opatrzności, pragnę na tej Jasnej Górze mej ziemskiej Ojczyzny, Polski, przede wszystkim potwierdzić to wielorakie i wielokrotne oddanie i zawierzenie, które było wyrażone przez Prymasa i Episkopat Polski w różnych momentach. W sposób szczególny pragnę potwierdzić i ponowić milenijny Akt jasnogórski z dnia 3 maja 1966, w którym oddając się Tobie, Bogurodzico, w macierzyńską niewolę miłości, biskupi polscy pragnęli przez to służyć wielkiej sprawie wolności Kościoła nie tylko we własnej Ojczyźnie, ale i w całym świecie. W kilka zaś lat później, w dniu 5 września 1971, oddali Ci, jako Matce Kościoła, ludzkość całą, wszystkie narody i ludy współczesnego świata, swoich pobratymców w wierze, języku, we wspólnocie dziejowych losów, rozszerzając swe polskie zawierzenie do owych najdalszych granic miłości, jak tego domaga się Twoje Serce: Serce Matki, które ogarnia każdego i wszystkich,

⁶² Tekst drukowany był publikowany w Orchard Lake w 1968 r. K. Wojtyła, *Komentarz teologiczno-duszpasterski do Aktu dokonanego na Jasnej Górze dnia 3 maja 1966 r.*, Ateneum Kapłańskie 64(1972), t. 79, nr 1-2, s. 21n.

⁶³ E. Wilk, „*Totus Tuus*” *jasnogórskimi pielgrzymkami pisane*, Jasna Góra 9(1991), nr 9(95), s. 22-27.

wszędzie i zawsze. Pragnę w dniu dzisiejszym, przybywając na Jasną Górę jako pierwszy papież-pielgrzym, odnowić całe to dziedzictwo zawierzenia, oddania i nadziei, które tu tak wielkodusznie zostało nagromadzone przez moich braci w biskupstwie i Rodaków. I dlatego zawierzam Ci, o Matko Kościoła, wszystkie sprawy tego Kościoła, całą jego misję i całą jego służbę w perspektywie kończącego się drugiego tysiąclecia dziejów chrześcijaństwa na ziemi”⁶⁵.

Na pożegnanie Jasnej Góry, 6 czerwca 1979 r., ponawiając syntetycznie Akt Oddania, po raz pierwszy pozdrowił Maryję: „Jasnogórska Matko Kościoła! Raz jeszcze oddaję Ci siebie «w macierzyńską niewolę miłości» wedle słów mego zawołania: «Totus Tuus». Oddaję Ci Kościół – wszędzie aż do najdalszych krańców ziemi! Oddaję Ci ludzkość i wszystkich ludzi, moich braci i wszystkie ludy i narody, oddaję Ci Europę i wszystkie kontynenty, oddaję Ci Rzym i Polskę, zjednoczone poprzez Twego Sługę nowym węzłem miłości”⁶⁶.

Papież z rodu Słowian niejednokrotnie będzie nawiązywał, bronił, ukazywał głębię teologiczną Jasnogórskiego Aktu Oddania Maryi (3 maja 1966 roku). Dziedzictwo tego aktu określił Jan Paweł II w 1987 roku jako maryjną polską drogę nowej ewangelizacji, nawołując do pogłębionej refleksji nad nim i jego aktualnością. Ojciec Święty stwierdzał, że polskie doświadczenie maryjne, bliskie mariologii II Soboru Watykańskiego, jest zakorzenione w Biblii i pozostaje w pełni chrystocentryczne o wymiarze paschalnym: „Akt jasnogórski zakorzenia się – rzecz można – w dziejach tego „wielkiego paradoksu”, którego pierwszą ojczyzną jest sama Ewangelia. Chodzi tu nie tylko o paradoksy słowne (werbalne), ale o paradoksy ontologiczne. Najgłębszym z nich jest chyba paradoks życia i śmierci, co wyraża się między innymi w przypowieści o ziarnie, które musi obumrzeć, aby wydać nowe życie. Paradoks – ostatecznie potwierdzony tajemnicą paschalną” Wartość tego Aktu, przejrzystego chrystocentrycznie – jak mówi Następca św. Piotra – wynika także z wielkich owoców jakie wydał program duszpasterski z nim związany, w połączeniu z peregrynacją kopii Jasnogórskiego Obrazu i to w okresie wielkiego zmagania o dusze Polaków. Jan Paweł II wskazując na zgrab antropologiczny jasnogórskiego zawierzenia, podkreśla sens oddania w niewolę Maryi: „Wiadomo przecież, że kiedy mówi się o „niewoli”, wskazuje się na wol-

⁶⁴ Jan Paweł II *na ziemi polskiej*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana 1979, s. 65-76.

⁶⁵ Jan Paweł II, *Zawierzenie do najdalszych granic miłości*, w: *Jasnogórska Bogurodzica*, dz. cyt., t. 1, s. 31.

⁶⁶ Tytułem tym pozdrowił Jan Paweł II Maryję podczas audiencji generalnej 14 lutego 1990 r. w Watykanie, rozpoczynając cykl modlitw przed czwartą pielgrzymką do Polski – zapowiedział cotygodniowe „odwiedziny w sanktuarium Jasnogórskiej Matki Kościoła i Narodu”. Jan Paweł II, *Moja modlitwa. Przed IV Pielgrzymką do Ojczyzny*, red. S. Dziwisz i inni, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 7; Jan Paweł II, „*Matko, nie opuszczaj! Matko, prowadź*”, w: *Jasnogórska Bogurodzica*, dz. cyt., t. 1, s. 80.

ność. Oddanie z miłości ma wychować ludzką wolność. Wolność – wolną wolę osób, pośrednio całego społeczeństwa (...) zмагаć się o dobro, o właściwe użycie wolności wśród naszych Rodaków. Jest to zawsze i wszędzie użycie wolności w prawdzie”⁶⁷. Wychowaniu ludzkiej wolności ma służyć nowa ewangelizacja. Każda dobrze zorganizowana pielgrzymka stanowi formę integralnej ewangelizacji. Papiaska aktualizacja jasnogórskiej pobożności maryjnej, związanej z Aktem Oddania Maryi ukierunkowuje ją społecznie: „Na tle głębokiego kryzysu, jaki obecnie przeżywa nasz kraj, wydaje się, iż nowa «cena wolności», do jakiej wzywa Akt milenijny musi być rozpatrywana pod kątem dobrze rozumianych uprawnień człowieka, także (...) w dziedzinie ekonomiczno-społecznej. Akt jasnogórski nie uchyla się od takiej również interpretacji, jeżeli sobie uprzytomnimy, że ta sama sprawa była już zawarta w ślubach Jana Kazimierza”⁶⁸.

Powyższe wezwanie Jana Pawła II do nadania wymiaru maryjnego życiu społecznemu koresponduje z przesłaniem zawartym w encyklice *Redemptoris Mater*, ukazującej Maryję całkowicie poddaną Bogu i zupełnie zwróconą ku Niemu, u boku swego Syna, jako najdoskonalszą ikonę wolności i wyzwolenia ludzkości i wszechświata⁶⁹. Jasnogórska droga zawierzenia ma inspirować, kształtować duchowość maryjną, służącą ożywieniu trudnej nadziei radykalnego zwycięstwa nad grzechem, jako przygotowanie drogi na przyszłość do zbawczej współpracy z Bogurodnicą w dziele zbawienia w Chrystusie, w nowej perspektywie rozpoczętego trzeciego tysiąclecia, naznaczonej zawierzeniem Miłosierdziu Bożemu.

Kolejną okazję do aktualizacji przesłania zawartego w Jasnogórskim Mile-nijnym Akcie Zawierzenia Maryi, jako służącemu właściwemu wykorzystaniu wolności, stanowiła 30 rocznica wypowiedzenia go na Jasnej Górze w czasie obchodów Tysiąclecia Chrztu Polski (1996 r.): „Dziś, w wolnej Ojczyźnie, to oddanie nabiera nowej aktualności i nowego znaczenia. (...) Modlę się, aby w no-wej polskiej rzeczywistości to odnowione, pełne ufności oddanie, które nie zniewala, lecz czyni wewnątrznie wolnym, stawało się dla każdego wierzącego drogą wyzwolenia z pokusy nijakości. Oby dar zewnętrznej wolności, który wypraszailiśmy przed laty u podnóża Jasnej Góry, był stale przyjmowany przez wierzących w Polsce jako wezwanie do pielęgnowania z radością wolności ducha – tej wolności, która nie waha się z miłością uzależnić od Chrystusa, idąc za głosem Matki: «Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie» (J 2, 5). (...) Modlę się, aby wciąż żywa była wśród Ludu Bożego naszej Ojczyzny świadomość, że to

⁶⁷ *Wychowywanie ludzkiej wolności*, L'Osservatore Romano, wyd.pol., 8(1987), nr 11-12(96-97), s. 6-7.

⁶⁸ Tamże, s. 7.

⁶⁹ RM 37.

oddanie Maryi i Jej Synowi jest ciągłym wezwaniem do nawrócenia, do umocnienia sumień, do uporządkowania życia rodzin, jednostek i środowisk⁷⁰.

W czasie pielgrzymki na Jasnej Górze, 04 czerwca 1997 r., Jan Paweł II, w modlitwie wypowiedzianej przed Wizerunkiem Jasnogórskiej Matki Kościoła zawierzył wszystkie kontynenty, kraje i narody, które uwierzyły w Jezusa Chrystusa i rozpoznały w Nim swój znak przewodni w wędrówce przez dzieje, całą ludzkość, również tych, którzy jeszcze szukają drogi do Chrystusa. Wśród prośb Ojca Świętego, na centralnym miejscu, znalazła się sprawa zbliżającego się Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa: „Matko, pokornie Cię proszę, abyś otoczyła swą macierzyńską opieką dni i lata, dzielące nas jeszcze od roku 2000. Twojemu wstawiennictwu powierzam przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa, pomóż wszystkim narodom świata rozpocząć nowe milenium w jedności z Chrystusem – Królem wieków” Jan Paweł II, przypominając, że Jasnogórskie Sanktuarium ma być ołtarzem i konfesjonalem Narodu podjął kolejny raz temat wolności w kontekście Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego we Wrocławiu, by stał się on dla wszystkich narodów: „początkiem cudu przemiany w duchu tej wolności, którą przynosi Ewangelia Chrystusa⁷¹. Modlitwie nadał wymiar powszechny, tym samym wyznaczając perspektywę zadań Jasnej Góry wobec świata.

Zwieńczenie wielokrotnego potwierdzania zawierzenia Maryi Jasnogórskiej, którego był nauczycielem, znalazło wyraz w przekazanych dla Wizerunku Jasnogórskiego złotych koronach z napisem „Totus Tuus” z okazji Jubileuszu 350-lecia cudownej obrony Jasnej Góry. List przekazany przy tej okazji, w przededniu odejścia do Domu Ojca (1 kwietnia 2005 r.), zakończył: „Zawierzam naszą Ojczyznę, cały Kościół i siebie samego Jej Matczynej opiece. Totus Tuus⁷².”

Jasnogórskie akty zawierzenia, jakich dokonał Jan Paweł II, pozostają otwartym testamentem do realizacji. Na podsumowanie odwołajmy się jeszcze raz do papieskiego nauczania w *Redemptoris Mater*, gdzie Ojciec Święty stwierdza: „Zawierając po synowsku Maryi, chrześcijanin – podobnie jak apostoł Jan – «przyjmuje» Matkę Chrystusa i wprowadza Ją w to wszystko, co stanowi jego własne życie wewnętrzne, poniekąd ludzkie i chrześcijańskie «ja»⁷³. Za-

⁷⁰ Na *Uroczystość 3 Maja*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 17(1996), nr 6(184), s. 48.

⁷¹ *Matko, przynoszę ci cały Kościół, wszystkie kraje i narody*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 18(1997), nr specjalny, s. 55.

⁷² List Ojca Świętego Jana Pawła II skierowany do generała Zakonu Paulinów Izydora Matuszewskiego (1 kwietnia 2005 roku), w: *Przeżycie Jubileuszu zwycięskiej obrony Jasnej Góry*, red. Z.S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 2005, s. 10; T. Siudy, *Jan Paweł II – świadek i nauczyciel zawierzenia Maryi*, w: *Zawierzenie Maryi ku przyszłości*, red. Z.S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 65-70.

⁷³ RM 45.

wierzenie Maryi sprawia zaś, że możemy liczyć na Jej szczególną macierzyńską pomoc i kierownictwo. „W stosunku do każdego chrześcijanina – czytamy dalej w encyklice – do każdego człowieka, Maryja jest Tą, która pierwsza uwierzyła – i tą właśnie wiarą Oblubienicy i Matki pragnie oddziaływać na wszystkich, którzy się Jej po synowsku zawierają. Im bardziej zaś trwają w tym zawierzeniu i postępują w nim, tym bardziej Maryja przybliży ich do niewypowiedzianych «bogactw Chrystusowych»”⁷⁴.

Polskiemu Aktowi Oddania się Maryi Jan Paweł II nadał kształt zawierzenia, rozszerzając go na cały Kościół powszechny. Znajdowało to wyraz w wielokrotnym zawierzeniu przez Jana Pawła II Bogurodzicy całego Kościoła. Nie omieszkał wskazać, że jasnogórski kult maryjny w pewnym stopniu legł u podstaw kształtowania poczucia godności polskiego społeczeństwa, które nie pozwoliło się zniewolić przez totalitaryzm, żyjąc w wolności jaką obdarza Chrystus, co stanowiło zacyzyn dokonanych bezkrwawych przemian w Europie i doprowadziło do upadku „imperium zła”

Tylko w ciągu pierwszych 13 lat pontyfikatu Jan Paweł II złożył ponad 200 aktów zawierzenia w różnych krajach świata. Najbardziej uroczysty charakter miało zawierzenie ludzkości dokonane 08 października 2000 r. na placu św. Piotra w obecności 1,5 tys. biskupów oraz setek tysięcy pielgrzymów z całego świata. Papież zawierzył przyszłość świata Maryi przed figurą Matki Bożej Fatimskiej⁷⁵. Proponowane akty zawierzenia zawierają eklezjalno-twórcze ukierunkowanie maryjności.

Jakkolwiek sprawa tytułu Maryi „Matka Kościoła”, wyrażającego prawdę o duchowym Jej macierzyństwie, zasadniczo, jak zauważa bp Władysław Miziołek, bardziej należy do mariologii, to jednak wprowadzenie go nie pozostaje bez wpływu na duszpasterstwo. W Kościele Polskim miał on służyć jako nośnik formowania wiernych do postawy odpowiedzialności za Kościół i świat⁷⁶. Z tego motywu biskupi polscy wprowadzili wezwanie „Maryjo, Matko Kościoła” do Litanii Loretańskiej, prosząc Pawła VI również o wprowadzenie go w całym świecie. Dodajmy, że pierwszy raz Jan Paweł II, jako papież, według tego formularza Mszę św. celebrował na Jasnej Górze, 4 czerwca 1979 r., wyrażając radość z tego powodu⁷⁷.

⁷⁴ Tamże; J. P a c h, *Od indywidualnego wymiaru Aktu Oddania się Prymasa Wyszyńskiego Matce Bożej w Stoczku Warmińskim do społecznych i eklezjalnych zawierzeń jasnogórskich Jana Pawła II*, w: *Przez Akt Oddania do Zawierzenia Maryi w Trzecim Tysiącleciu*, red. Z. S. Jabłoński, J. Pach, Jasna Góra-Częstochowa 2004, s. 95.

⁷⁵ B. L e w a n d o w s k i, *Zawierzyć Maryi. Antologia wypowiedzi i aktów zawierzeń maryjnych Jana Pawła II*, Rzym 1991, s. 5; *Ojciec Święty zawierzył Matce Bożej przyszłość świata*, Niedziela 2000, nr 43, s. 1 i 4.

⁷⁶ W. M i z i o ł e k, *Maryjna koncepcja duszpasterstwa kardynała Stefana Wyszyńskiego*, *Ate-neum Kapłańskie* 73(1981), nr 2(436), s. 270.

⁷⁷ J a n P a w e ł I I, *Tutaj zawsze byliśmy wolni*, w: *Jasnogórska Bogurodzica*, t. 1, s. 26n.

Nie dysponujemy bezpośrednimi dowodami wskazującymi na inspirujący wpływ polskiego Episkopatu na zamieszczenie formularzy Mszy św. „Najświętsza Maryja Panna. Obraz i Matka Kościoła” w Mszale maryjnym, wydanym przez Stolicę Apostolską w 1986 r. Każdy z nich poprzedza obszerny wstęp teologiczny⁷⁸. Paweł VI, ulegając presji teologów, nie spełnił jednak prośby Episkopatu Polski o oddanie Kościoła i świata Maryi. Nie pomniejszyło to troski Prymasa o rozwój kultu maryjnego w świecie. Znalazło to wyraz m.in. w liście skierowanym do Ojca Świętego, z 1 października 1969 r. Biskupi polscy proszą w nim Pawła VI, aby najwyższą władzą nauczycielską powstrzymał tendencje zmierzające do usunięcia bądź zminimalizowania kultu Matki Bożej w Kościele katolickim, a następnie, aby razem ze wszystkimi biskupami świata dokonał uroczystego oddania całego Kościoła w macierzyńską opiekę Maryi Matki Kościoła oraz ustanowił święto Maryi Matki Kościoła⁷⁹. W 1971 r. Stolica Apostolska zatwierdziła dla Kościoła w Polsce, na prośbę Episkopatu Polski święto Maryi Matki Kościoła, obchodzone w drugim dniu Zesłania Ducha Świętego.

W przestrzeni pogłębionej jedności z Następcą św. Piotra dojrzewał zamiar ofiarowania Maryi Kościoła i świata przez Polskę. W odróżnieniu od Aktu Oddania Polskiego Narodu w Macierzyńską Niewolę Miłości, dokonanego przez Episkopat Polski, jako odpowiedzialnego za cały naród (w obecności wiernych), Aktu Oddania Świata Maryi 5 września 1971 r. dokonał na Jasnej Górze Prymas Polski wraz z Episkopatem, z przedstawicielami duchowieństwa i całej ludzkości. Z wdzięcznością nawiązano do nowo wprowadzanego święta Matki Kościoła, które nie tylko zobowiązuje do czczenia Maryi, ale nakłada nową odpowiedzialność. Po tym wstępie biskupi wyrazili troskę o całą ludzkość znajdującą się w przełomowej sytuacji. Akt oddania zwraca się do Maryi: „Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa – okaż się matką rodzinie człowieczej” Trzy dni później Akt został powtórzony w parafiach w całej Polsce, w uroczystość Narodzenia Matki Bożej. W liście pasterskim na ten dzień biskupi zwrócili uwagę na szczególną niedolę świata, przejawiającą się w braku jedności i wojnach: zatwardziałość serca i gwałcenie praw ludzkich, praktyczny materializm i demoralizacja, a także odwracanie się ludzi od Boga, który ostrzega świat kataklizmami⁸⁰. W tej sytuacji napisali: „Pragniemy, aby nie skamieniały nam serca, aby miłość rodziła błogosławione owoce czynów w codziennym życiu” Jest to psychologiczny argument uzasadniający dokonanie tego aktu Oddania Świata⁸¹.

⁷⁸ *Zbiór Mszy o Najświętszej Maryji Pannie*, Poznań 1998, s. 118-126; B. Na d o l s k i, *Zbiór Mszy o NMP (Collectio)*, w: t e n ż e, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1727.

⁷⁹ *List Biskupów Polski do Ojca Świętego Pawła VI w sprawie czci Bogarodzicy i oddania Kościoła w opiekę Matki Kościoła*, w: *W kierunku Prawdy*, red. B. Bejze, Warszawa 1976, s. 139-142.

⁸⁰ W. W e r m t e r, *Zawierzenie Maryi a nowa ewangelizacja. Na przykładzie św. Kaspra del Bufalo i współczesnej maryjności w Polsce*, Częstochowa 1991, s. 88.

⁸¹ *Listy Pasterskie Episkopatu Polski*, Paryż 1975, s. 652.

Biskupi polscy nie zniechęcili się milczeniem Pawła VI wobec ich próśb o poświęcenie Kościoła i świata Maryi. W 1974 r. skierowali kolejny list w tej sprawie i udali się wraz z Prymasem i kard. Karolem Wojtyłą na audiencję u Pawła VI. Zamiast spodziewanego kolegialnego Aktu Oddania, w Jubileuszowym Roku 1975, miała miejsce krótka modlitwa maryjna poświęcająca⁸². Polecał również sprawę zjednoczenia Kościoła i wyzwolenia narodów doświadczających zniewolenia ze strony systemu totalitarnego. W adwencie poprzedzającym Jubileusz 2000-lecia Chrześcijaństwa zawierał przygotowanie i owocne jego przeżycie. Wyrazem eklezjalnego wymiaru jasnogórskiej maryjności jest określenie „Jasnogórska Matka Kościoła” Wzywał niejednokrotnie pielgrzymów jasnogórskich do postawy odpowiedzialności za Kościół na całym okręgu ziemi (13 czerwca 1987)⁸³.

Papież niejednokrotnie podkreślał walory uniwersalne jasnogórskiej pobożności maryjnej, nawołując Episkopat Polski podczas Konferencji na Jasnej Górze (1979 i 1983) do kontynuowania dotychczasowych doświadczeń duszpasterskich Kościoła w Polsce, związanych z Jasnogórskim Sanktuarium. Swoje przekonanie potwierdził w czasie wizyty *ad limina Apostolorum* polskich biskupów w 1993 r., mówiąc wręcz o polskiej drodze maryjnej, że stała się ona specyfiką pobożności Polaków, kultury polskiej i tego wszystkiego, co wiąże się z codziennym życiem chrześcijańskim. Papież powiedział między innymi: „Ten znak Maryi, Królowej Polski, Pani Jasnogórskiej, został na nowo jeszcze odczytany. Wiemy, czym stał się dla nas ten obraz (...) czym stał się dla nas w zmaganiu o duszę narodu. (...) Myślę, że ten znak jest wymowny również dla przyszłości. Maryja jest Królową Polskiej Korony, jest Królową Polski. Maryja jest Królową polskich spraw, polskich trudów, polskich cierpień i polskich zwycięstw. (...) Doświadczenia przeszłości uczą nas w kim szukać oparcia, kto jest tym największym sprzymierzeńcem Kościoła i Narodu. To, co się nawiązało między Matką Bożą, Matką Kościoła, Królową Polski a Kościołem i Narodem w Polsce jest swego rodzaju przymierzem. Można mówić o jakiejś analogii do tego Przymierza, Starego czy Nowego, które Bóg zawarł”⁸⁴.

„Przyrzekamy iść w ślady Twoich cnót...” Zdaniem tym Prymas uprzedził II Sobór Watykański, który uczy, że prawdziwe nabożeństwo do Matki Pana nie polega na czczym i przemijającym uczuciu, ale na naśladowaniu (KK 67). To samo przypomniał Jan Paweł II w przemówieniu w Rzymie na zakończenie

⁸² S. W y s z y ń s k i, *Wszystko postawiłem na Maryję*, s. 321. Por. A. M i c e w s k i, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*, Paris 1982, s. 1052.

⁸³ *Niech Jasnogórskie Sanktuarium dopomoże Papieżowi w trosce o Kościół i lud Boży*, w: *Jasnogórska Bogurodzica*, t. 1, s. 146.

⁸⁴ Jan Paweł II, *Kościół wspólnotą ewangelizującą*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 14(1993), nr 2 (150), s. 15.

Kongresu Mariologicznego w Roku Jubileuszu Chrześcijaństwa: „Odnowiona pobożność maryjna winna się wyrażać w wysiłku naśladowania jej na drodze osobistej doskonałości” Zakończył Ojciec Święty „przez Jezusa do Maryi” Przypomnijmy, że tę zasadę kształtowania pobożności maryjnej podjął już jako kardynał w komentarzu do milenijnego Aktu Oddania w Macierzyńską Niewolę Miłości za Wolność Kościoła w Polsce i w Świecie, dokonanego 3 maja 1966 roku⁸⁵.

Droga przez Jezusa do Jego Matki jest drogą ewangeliczną, ponieważ Chrystus jest ewangelią. Taką drogę wskazuje papież w *Novo millennio ineunte*. Taką stromą drogą ewangeliczną są Śluby Narodu – wykwit ewangelicznego radykalizmu, który pozostaje zawsze aktualny. Kościół w Polsce czeka taka droga maryjna w Trzecim Tysiącleciu.

Znacznym ułatwieniem realizacji Jasnogórskich Ślubów Narodu byłoby wypracowanie modelowego nabożeństwa paraliturgicznego, z rachunkiem sumienia z ich zachowania i propozycją konkretnej realizacji. W pewnym stopniu zastępuje je często celebrowanie Apelu Jasnogórskiego, naznaczona modlitewną refleksją nad przejawami życia społeczno-religijnego, nie tylko w Polsce, transmitowana codziennie przez Radio Jasna Góra, Radio Maryja, Radio Fiat i inne rozgłośnie diecezjalne. Niemalą rolę współcześnie w pogłębianiu polskiej pobożności maryjnej spełniają katolickie media, na czele z Radiem Maryja i Telewizją TRWAM, które przeprowadzają transmisje licznych uroczystości maryjnych, jak również przekazują katechezy maryjne. Specyficzną funkcję w kształtowaniu polskiej maryjności spełniają powstałe na bazie Jasnogórskich Ślubów Narodu i Aktu Oddania Maryi w Macierzyńską Niewolę Miłości za Wolność Kościoła w Polsce i w Świecie oraz Aktu Zawierzenia do Najdoskonalszych Granic Miłości dokonanego przez Jana Pawła II na Jasnej Górze 4 czerwca 1979 r. wspólnoty osób konsekrowanych świeckich i zakonnych. Członkinie Instytutu Świeckiego Pomocnic Maryi Jasnogórskiej Matki Kościoła, przekształconego z Instytutu Ślubów Narodu, z powołanego przez Prymasa Tysiąclecia S. Wyszyńskiego w 1956 r., koncentrują swoją posługę ewangelizacyjną na Jasnej Górze i w Warszawie. Sukcesywnie wydają homilie, konferencje, referaty Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego⁸⁶.

Bronisław Mokrzycki, jezuita, inspirowany Aktami Zawierzenia Jana Pawła II założył w Starej Wsi w 1986 roku Zgromadzenie Sióstr Wspólnoty Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia, które prowadzą domy dla rekolekcji zamkniętych

⁸⁵ K. Wojtyła, *Komentarz teologiczno-duszpasterski do Aktu dokonanego na Jasnej Górze 3 Maja 1966*, w: *Jasnogórski Pielgrzym – Jan Paweł II*, red. J. Płatek, Jasna Góra 1986, s. 351n.

⁸⁶ B. Łoziński, *Leksykon Zakonów i Stowarzyszeń Religijnych w Polsce*, Warszawa 1998, s. 379.

w duchu zawierzenia Maryi⁸⁷. Uczestnicy tych rekolekcji z siostrami tworząc Rodzinę Zawierzenia (ok. tysiąca osób) w każdym roku pielgrzymują wraz z założycielem na Jasną Górę i po nocnym czuwaniu modlitewnym ponawiają uroczyste Akt Zawierzenia Maryi Matce Kościoła. Należy przypuszczać, że ta elitarna, zwiększająca się liczba ludzi zawierzenia przyczyniać się będzie do upowszechnienia pogłębionej idei zawierzenia. Wymienione wyżej wspólnoty należy odczytać za zwiastuny ewolucji Jasnogórskich Ślubów Narodu w perspektywie maryjności propagowanej i praktykowanej przez Jana Pawła II.

APEL JASNOGÓRSKI

Korzenie Apelu Jasnogórskiego sięgają modlitwy wieczornej podejmowanej w Sanktuarium Jasnogórskim w intencji uwolnienia aresztowanego Prymasa Stefana Wyszyńskiego, a także za Kościół w Polsce doświadczający prześladowania ze strony władz systemu totalitarnego⁸⁸. O tej modlitwie został poinformowany konspiracyjnie Prymas Polski więziony w Stoczku, odtąd duchowo łączył się z modlącymi. Na Jasnej Górze, 8 grudnia 1953 r., rozpoczęto o godz. 21.00 oficjalnie wieczorną modlitwę, zwaną apelem w intencji Prymasa. Paulini odtąd wzywali rodaków, by sercem, myślą i modlitwą przenosili się przed Oblicze Jasnogórskiej Matki Królowej o godz. 21.00 i modlili się o uwolnienie prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Ważnym etapem w upowszechnieniu się Apelu jako wieczornego nabożeństwa maryjnego stała się uroczystość złożenia Jasnogórskich Ślubów Narodu 26 sierpnia 1956 r. na zakończenie której odprawiono uroczysty apel. Po uwolnieniu z więzienia w Komańczy, 28 października 1956 r., prymas Polski kard. S. Wyszyński stał się propagatorem Apelu Jasnogórskiego. Podczas pobytu w sanktuarium jasnogórskim w ciągu 605 dni kard. Wyszyński przewodniczył wielokrotnie osobiście tej modlitwie wieczornej. W rozważaniu podejmował aktualne problemy życia Kościoła, świata i Polski. W dniach nieobecności w sanktuarium, duchowo łączył się z wiernymi w modlitwie za Kościół i Ojczyznę⁸⁹. Modlitwa Apelu Jasnogórskiego upowszechniała się w Polsce m.in. dzięki peregrynacji kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej (od 1957 r.). W parafiach, które podejmowały Obraz Nawiedzenia utrwalala się praktyka Apelu Jasnogórskiego ze zróżnicowaną strukturą tego nabożeństwa⁹⁰.

⁸⁷ B. M o k r z y c k i, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, red. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 435 i s. 764; www.zawierzanki.pl.

⁸⁸ Z. S. J a b ł o ń s k i, *W godzinie Apelu*, Częstochowa 1999, s. 9n.

⁸⁹ Por. *Jasnogórskie kalendarium prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego*, red. Z. S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 2002, s. 20n.

⁹⁰ Por. S. J. R o ż e j, *Jasnogórska Bogurodzica w drodze*, Jasna Góra-Częstochowa 1996, s. 24n; W. Z a j ą c, *Matko wędrująca z nami (Nawiedzenie kopii Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w Wojniczu – 12 XII 2000 r.)*, Jasna Góra 19(2001), nr 3(209), s. 6-7.

W okresie II Soboru Watykańskiego (1962-1965) Episkopat Polski w listach pasterskich zachęcał wiernych do odprawiania modlitwy Apelu Jasnogórskiego w intencji owocnych obrad Soboru⁹¹. Kolejne wezwanie skierowali biskupi polscy przed rozpoczęciem Roku Świętego w Polsce, 1 stycznia 1974 r. Prosil wiernych, aby podczas tej modlitwy odprawianej w rodzinach ponowili akt oddania się Matce Bożej w macierzyńską niewolę miłości za Kościół święty i błagali, aby Rok Święty był owocny dla życia chrześcijańskiego, pojednania z Bogiem i między ludźmi. Kolejny raz Episkopat Polski wezwał wiernych, aby przygotowanie do Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry rozpoczęli 1 stycznia 1976 r., uroczystym Apelem Jasnogórskim. W całej Polsce bijące dzwony o godzinie 21.00 przypominały początek świętowania tego Jubileuszu⁹².

Apel Jasnogórski, celebrowany w Kaplicy Cudownego Obrazu, składa się ze śpiewu *Bogurodzica*, antyfony apelowej: „Maryjo Królowo Polski jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam”, refleksji religijnej, spontanicznych modlitw podejmujących aktualne potrzeby narodu, Kościoła, zgromadzonych pielgrzymów, z tajemnicy różańca, antyfony „Pod Twoją Obronę”. Zgodnie z życzeniem i prośbą ostatnich papieży, począwszy od Jana XXIII, dołącza się „Zdrowaś Maryjo” w intencji Ojca Świętego. Na zakończenie nabożeństwa błogosławieństwa udziela biskup lub kapłan przewodzący Apelowi. Pieśń maryjna (przeważnie „Z dawna Polski Tyś Królową”) stanowi zwieńczenie apelu.

Koleżeńskie grupy, wspólnoty wyrosłe z pieszych pielgrzymek na Jasną Górę, z duszpasterstw akademickich przyjęły godz. 21.00 jako czas odnowienia przyjaźni w przestrzeni wzajemnej modlitwy. W ostatnim dziesięcioleciu utrwalenie tego typu więzi ułatwiają katolickie rozgłośnie radiowe⁹³. W niektóre odpustowe dni, od roku 1996, od rozpoczęcia regularnych transmisji przez Radio Maryja, mają miejsce nawet dwa nabożeństwa apelowe. Jedno z nich kończy uroczyste celebracje na Szczycie Jasnogórskim a drugie jest odprawiane w Kaplicy Cudownego Obrazu o godz. 21.

Pewien wpływ na kształt modlitwy apelowej na Jasnej Górze miało wprowadzenie od 5 grudnia 1997 r., tzw. księgi apelowej. Liczni wierni w ciągu ok. 30 min. przed apelem zgłaszają telefonicznie na antenie Radia Jasna Góra swoje intencje i modlitwy, inni składają je pisemnie osobiście w czasie pobytu w sanktuarium lub przesyłają pocztą. W ostatnim czasie upowszechniło się przesyłanie intencji do modlitw apelowych SMS-ami lub pocztą elektroniczną. Zgłaszane

⁹¹ *List Episkopatu Polski do duchowieństwa i wiernych przed wyjazdem na Sobór Watykański*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz. 1, s. 291.

⁹² *Na Nowy Rok i rozpoczęcie Przygotowań do Jubileuszu 600-lecia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej*, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945-2000*, cz.1, s. 1052.

⁹³ Z. S. Jabłoński, *W godzinie Apelu*, wyd. 2, Częstochowa 2000, s. 16.

prośby i dziękczynienia odnotowywane są w księdze apelowej, która składana jest na czas trwania Apelu na Jasnogórskim Ołtarzu Ojczyzny⁹⁴.

Jan Paweł II w czasie pobytu na Jasnej Górze, podczas czterech pierwszych pielgrzymek (1979, 1983, 1987, 1991) sześciokrotnie przewodniczył modlitwie Apelu Jasnogórskiego, przeprowadzając medytacje nad zawartością słów: „Jestem, pamiętam, czuwam”. Podkreślał organiczną więź zawierzenia Maryi z Apelem Jasnogórskim. Okazję szczególną stanowiły spotkania z młodzieżą. Wskazywał na biblijne zakorzenienie triady słów – Jestem, Pamiętam, Czuwam – niosących wezwanie do świadomej formacji sumienia jako podstawy dojrzałości moralnej a także nośnika nowej ewangelizacji. Uniwersalny wymiar tej modlitwy znalazł wyraz w tekście łacińskim apelu: „Maria – Regina Mundi”, którym modliła się młodzież z całego świata (14 sierpnia 1991 r.), zgromadzona z Janem Pawłem II wokół Jasnej Góry⁹⁵. Właśnie wtedy, celem umożliwienia udziału zgromadzonym przedstawicielom różnych narodowości, przygotowano antyfonę Apelu Jasnogórskiego również w języku starocerkiewnym oraz w pięciu językach narodowych – włoskim, hiszpańskim, francuskim, angielskim i niemieckim⁹⁶. Po tym spotkaniu, żegnając się z Polską na lotnisku w Krakowie, wskazał na aktualność Jasnogórskiego Apelu jako nośnika nowej ewangelizacji, w perspektywie zbliżającego się roku 2000 i zmagania o chrześcijańskie korzenie Europy: „Pragnę wrócić raz jeszcze do słów Jasnogórskiego Apelu. Słowa te przeszły wraz z nami przez próg drugiego tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce – i nie przestają być aktualne. Owszem, stają się aktualne w nowy, przedtem jeszcze nieznan sposób. (...) Słowa: «Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam», skierowane do Bogarodzicy, a przez Nią do Chrystusa-Odkupiciela człowieka, doskonale streszczają program tej nowej ewangelizacji i określają właściwą jej dynamikę. Nie wystarczy bowiem tylko przypomnieć historyczną prawdę początków Europy. Tu chodzi o korzenie – a korzenie sprawiają, że drzewo trwa i rośnie. Trzeba się wciąż przekonywać, czy nasze europejskie i polskie bytowanie nie zostało w rzeczywistości oderwane od tych korzeni. Przecież bardzo pracowano i pracuje się nad tym, ażeby Europę przy zachowaniu chrześcijańskiej tożsamości jej korzeni wyzuć z tego, co istotnie chrześcijańskie. (...) Wielkich dzieł Bożych nie

⁹⁴ Do początku 2000 roku zgłosiło do tej Księgi intencje modlitewne prawie 25 tys. osób. J. P ł a t e k, *Jasnogórski Apel – jego początki, rozwój i rycerski charakter*, w: *Rycerze Jasnogórskiej Bogarodzicy. Etos Jasnej Góry – rycerska tradycja i posłanie*, red. A. A. Napiórkowski, Częstochowa-Jasna Góra, s. 106.

⁹⁵ *Jestem przy tobie, pamiętam, czuwam...*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 12(1991), nr 8 (135), s. 22-24.

⁹⁶ J. A s t r i a b, M. P l e z i a, L. M o s z y ń s k i, *Apel Jasnogórski (j. łaciński i starocerkiewny)*, Jasna Góra 9(1991), nr 8(94), s. 93; J. P ł a t e k, *Jasnogórski Apel – jego początki, rozwój i rycerski charakter*, w: *Rycerze Jasnogórskiej Bogarodzicy*, dz. cyt., s.105.

zapominajcie! (por. Ps 78[77], 7). Bogarodzica, Pani Jasnogórska, jest ich żywą pamięcią! Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam!”⁹⁷.

W liście wydanym z okazji 50-lecia powstania Apelu Jasnogórskiego Papież zarysował perspektywę roli, jaką on spełniał na przestrzeni ostatniego półwiecza w życiu Kościoła w Polsce i narodu. Przypomniął również, że w 1991 r. na Jasnej Górze: „Te słowa [apelu] dałem i równocześnie zadałem młodym ludziom (1991 r.), jako program świętości na nowe tysiąclecie”. Złożył też osobiste wyznanie: „Stale powtarzam tę modlitwę, zanosząc przed oblicze Czarnej Madonny wszystkie sprawy Polski, świata i Kościoła na całym okręgu ziemi”⁹⁸. Jan Paweł II, niejednokrotnie spotykając się z rodakami w Rzymie i w Castel Gandolfo, aktualizował przesłanie słów Apelu Jasnogórskiego i nawoływał, że nie może on być zapomniany. Odnotowano 70 takich audiencji⁹⁹.

Benedykt XVI podczas Pielgrzymki do Polski, w czasie spotkania w archikatedrze warszawskiej, 25 maja 2006 r. zachęcał kapłanów, aby modlili się słowami apelu: „Zachęcam was, abyście zawsze wzywali Ją słowami, które dobrze znacie: «Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam». Wszystkim wam błogosławię”¹⁰⁰.

Apel Jasnogórski – maryjna forma pobożności, zawierzenia i wdzięcznej miłości ma charakter spontaniczny, rodzinny i zarazem rycerski. Jako wspólna modlitwa wieczorna jest kierowany do Chrystusa przez orędownictwo Jasnogórskiej Królowej Polski i zarazem Matki Kościoła. Narodowy i zarazem eklezjalny apel stopniowo ewoluuje i służy pogłębieniu świadomości roli i miejsca Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Jest modlitwą uniwersalną. Przeżywaniu powszechności Kościoła służy nie tylko modlitwa za Papieża, często ułatwiają to przedstawiciele innych narodów, aktywnie uczestniczący w tej wieczornej modlitwie, odmawiając *Zdrowaś Maryjo* we własnych językach.

⁹⁷ L'Osservatore Romano, wyd. pol., 12(1991), nr 8(135), s. 41-42.

⁹⁸ List Jana Pawła II skierowany do generała Zakonu Paulinów Izydora Matuszewskiego (5 grudnia 2003 roku), Jasna Góra 22(2004), nr 1(237), s. 4.

⁹⁹ Jasnogórska Bogurodzica, t. 2, s. 202-231.

¹⁰⁰ Benedykt XVI, Homilię wygłoszoną 26.05.2006 r., podczas Mszy św. na placu Piłsudskiego w Warszawie zakończył: „Niech Maryja, Królowa Polski, wskazuje wam drogę do swego Syna i towarzyszy wam na drodze do szczęśliwej i pełnej pokoju przyszłości. Niech nigdy nie zabraknie w waszych sercach miłości do Chrystusa i Jego Kościoła” (Benedykt XVI, *Wierście w moc waszego kapłaństwa!*, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 27(2006), nr 6-7(284), s. 17; Tenże, *Zachowujcie i pogłębiajcie waszą wiarę*, tamże, s. 22).

MISTERIUM NAWIEDZENIA DIECEZJI I PARAFII PRZEZ MARYJĘ W KOPII JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU

W ramach Wielkiej Nowenny Tysiąclecia rozpoczęła się w kraju nowa akcja duszpasterska, zwana „nawiedzeniem”. Prymas udał się do Rzymu w maju 1957 roku z wierną kopią Obrazu Jasnogórskiego, wykonaną przez profesora Leonarda Torwirta, na audiencji 14 maja papież Pius XII poświęcił i pobłogosławił ją na wędrowkę po Polsce, w perspektywie przygotowania do Milenium Chrztu Polski. W uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 sierpnia tegoż roku obraz wyruszył z Jasnej Góry do Warszawy, skąd rozpoczynało się nawiedzenie. Cele nawiedzenia określił Prymas:

- nawiedzenie jest odpowiedzią Matki Bożej na ślubowanie narodu w sierpniu 1956 r.;
- Maryja przychodzi do każdej parafii, aby być pomocą w wykonaniu zobowiązań powziętych przez akt ślubowania;
- przybycie obrazu pobłogosławionego przez Ojca Świętego jest znakiem żywej jedności, jaka łączy Polskę katolicką z Najwyższym Pasterzem i przez to z całym Kościołem¹⁰¹.

Przygotowanie Nawiedzenia w każdej diecezji składało się z trzech etapów: dalszego, bliższego i bezpośredniego. Najpierw biskup ordynariusz kierował do całej diecezji list pasterski, w którym zapowiadał obok terminu trwania, miejsce jej rozpoczęcia, a przede wszystkim myśl przewodnią peregrynacji, wyjaśniając jej znaczenie. Bezpośrednio przed i po nawiedzeniu, większość diecezji odbywała pielgrzymkę na Jasną Górę pod przewodnictwem swoich biskupów duszpasterzy. Po erygowaniu nowych diecezji w 1992 r. w Polsce, te pielgrzymki mają szczególnie ważne znaczenie, przyczyniają się bowiem do umocnienia więzi między duchownymi i świeckimi oraz głębszej integracji wspólnoty wiernych Kościoła lokalnego.

Peregrynacja faktycznie stała się nośnikiem programu duszpasterskiego, wyrażającego się w Ślubach Jasnogórskich, szczególnie przed Milenium Chrztu Polski. Jej teologia ulegała aktualizacji w czasie trwania II Soboru Watykańskiego, jak i po 1966 r., a także po wyborze Jana Pawła II na Stolicę Piotrową. Był to czas trudny dla Kościoła w Polsce, zmagającego się o niezbędną przestrzeń wolności, który znalazł wyraz w zatrzymaniu Wizerunku Nawiedzenia Matki Bożej Jasnogórskiej we wrześniu 1966 roku, tuż przed rozpoczęciem peregrynacji w diecezji katowickiej. Uwięzienie obrazu na Jasnej Górze do 18 czerwca 1972 r. nie spowodowało jednak przerwania peregrynacji. Wówczas obecność Matki Bożej Peregrynującej wyrażały symbole – puste ramy i świeca. Jak zauważa mariolog Celestyn Napiórkowski OFMConv, w tym czasie ujawniła się niejako teologiczna

¹⁰¹ Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie 39(1957), s. 466.

głębia polskiej pobożności maryjnej, zbliżona w pewnym znaczeniu do rozumienia ikony maryjnej w prawosławiu¹⁰².

Kard. Karol Wojtyła aktywnie uczestniczył w peregrynacji wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej, nie tylko na terenie swojej archidiecezji krakowskiej, gdzie odbywała się ona tylko ze wspomnianymi symbolami. W przemówieniu peregrynacyjnym w Bodzentynie (28 maja 1974 r.) na terenie diecezji kieleckiej, zarysował ofensywę narzucanego laicyzmu i ateizmu, jaka towarzyszyła temu wydarzeniu: „Żyjemy w okresie wielkiego przełomu. Nie musimy sobie tego długo wyjaśniać ani tłumaczyć. Ten przełom idzie przez naszą polską ziemię – przez nasze polskie dusze, po tysiącu lat wiary i Ewangelii, po tysiącu lat, w czasie których mówiliśmy do Boga – Ojczy, przesłania się horyzont polskich dusz, odbiera się wiarę naszemu pokoleniu, głosi się pod hasłem postępu – niewiarę, przekreśla się tysiąc lat chrześcijańskiej tradycji stwarzając nową epokę, której kształtów duchowych nie widać, bo trudno zobaczyć duchowy kształt dziejów bez ducha. A ten kształt chce się tylko z materii wyprowadzić, tylko z produkcji, tylko z dobrobytu doczesnego, z postępu technicznego, tak, jakby najważniejszą rzeczywistością dziejów każdego człowieka, każdego narodu, całej ludzkości, nie była dusza ludzka. (...) Maryja przychodzi do waszej parafii, aby powiedzieć wszystkim tutaj zgromadzonym swoją milczącą obecnością, (...) że jest Bóg, że stał się człowiekiem, że każdy człowiek może mówić do Niego: Ojczy, że każdy człowiek może do Niego dążyć przez wiarę, przez łaskę, przez miłość. Żyjąc w nadziei a nie bez nadziei. Żyjąc ku wieczności a nie tylko ku śmierci”¹⁰³.

W rzeczywistości pierwsze nawiedzenie stało się wielką akcją duszpasterską w ciągu dwudziestu trzech lat. Jej program rozwijał się stopniowo w miarę podejmowania obrazu przez następne diecezje. Najpierw przygotowanie rekolekcyjne do nawiedzenia trwało trzy dni; wkrótce rozwinęło się do tygodnia lub sześciu dni w formie misji. Duszpasterze we wszystkich diecezjach zgodnie stwierdzają, że żadne inne misje nie cieszyły się tak wielką frekwencją wiernych, jak poprzedzające nawiedzenie. Do spowiedzi i Komunii św. przystępowały całe rzesze wiernych, nieraz ponad 90% parafian, nie brakło również nawróceń i powrotu do Boga po wielu latach. W roku obchodów Milenium Chrześcijaństwa nawiedzenie parafii zostało zamienione na nawiedzenie stolic diecezji, z którym łączono centralne obchody Tysiąclecia Chrztu Polski dla danej społeczności lokalnej¹⁰⁴.

¹⁰² S. C. Napiórkowski, *Polska teologia ikony? Problem obecności Maryi pośród nas w świetle doświadczeń Peregrynacji*, w: t e n ż e, *Matka naszego Pana*, Tarnów 1992, s. 133.

¹⁰³ J. Śledzianowski, *Nawiedzenie Matki Bożej w diecezji kieleckiej*, Kielce 1978, s. 138-139.

¹⁰⁴ Por. W. Szetelnicki, *Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji wrocławskiej*, Roma 1971, s. 153n; J. Śledzianowski, *Nawiedzenie Matki Bożej w diecezji kieleckiej*, Kielce 1978, s. 214a.

List Episkopatu Polski na zakończenie I Peregrynacji z dnia 12 października 1980 r. w następujących słowach ukazuje owoce duchowe tych uroczystości: „Nawiedzenie było publicznym, często manifestacyjnym wyznaniem wiary w Boga. Było to samorzutne głosowanie za Chrystusem i Jego Matką – przez towarzyszące obrazowi tysięczne rzesze, przez owe setki tysięcy okien z wystawionymi obrazami Matki Bożej, przez pracowicie i ofiarnie przygotowane dekoracje, a przede wszystkim przez czynny udział w misjach, rekolekcjach i czuwaniach modlitewnych. (...) Najważniejsze jednak były wewnętrzne łaski towarzyszące nawiedzeniu: powroty do Boga przez sakrament pokuty tych, którzy dziesiątki lat nie byli u spowiedzi. Ileż takich nawróceń odnotowały pamiątkowe księgi nawiedzenia! A ileż pozostanie na zawsze osłoniętych tajemnicą konfesjonau? Któż zliczy liczbę pojednanych małżeństw, uświęconych sakramentem ognisk rodzinnych, pojednanych ze sobą skłóconych od lat sąsiadów. A któż zarejestruje niezliczone przyrzeczenia, uczynione wobec Matki Bożej, które wsparte Jej błogosławieństwem mogą stać się pomocą w trudnej walce z grzechami i nałogami”¹⁰⁵.

Umierający Prymas Tysiąclecia kard. Wyszyński, gdy przyniesiono do jego pokoju wizerunek Matki Bożej w Obrazie Nawiedzenia (20 maja 1981 r.), prosił Maryję: „Niech ta wędrówka nadal nie ustaje, a gdy się skończy, niech zacznie się na nowo, abyś stale krążyła po Polsce!”¹⁰⁶.

Jan Paweł II, który uczestniczył w Peregrynacji Wizerunku Jasnogórskiego jako biskup i kardynał, na ostatnim etapie nawiedzenia, w diecezji częstochowskiej, 4 czerwca 1979 r., przy kościele św. Zygmunta w Częstochowie, mówił: „Poprzez nawiedzenie Wizerunku Jasnogórskiego w jego wiernej kopii utworzył się jak gdyby nowy rozdział dziejów Pani Jasnogórskiej na ziemi polskiej. W nawiedzeniu tym znalazła również swój doświadczalny wyraz nauka II Soboru Watykańskiego zawarta przede wszystkim w konstytucji dogmatycznej o Kościele. Nawiedzenie ukazało, i stale ukazuje, czym jest ta rzeczywista macierzyńska obecność Bogarodzicy w tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła. Wychodząc ze swego jasnogórskiego sanktuarium, ażeby nawiedzać po kolei wszystkie polskie parafie w poszczególnych diecezjach, Maryja okazała się nam wszystkim w sposób szczególny Matką. Matka bowiem nie tylko oczekuje na swoje dzieci we własnym domu, ale idzie za nimi wszędzie, gdzie one zakładają swoje domy. Wszędzie tam, gdzie żyją, gdzie pracują, gdzie tworzą swoje rodziny, gdzie bywają przykute do łoża boleści – a nawet tam, gdzie schodzą na manowce, gdzie zapominają o Bogu, gdzie sumienia mają obciążone grzechem. (...) Pragnę

¹⁰⁵ Cyt. za: W. M i z i o ł e k, *dz. cyt.*, s. 263.

¹⁰⁶ Cyt. za: K. M a n i e c k i, *Pastoralne znaczenie Drugiej Peregrynacji Kopii Obrazu Jasnogórskiej Bogurodzicy*, w: *Jasna Góra w dwudziestoleciu Pontyfikatu Jana Pawła II*, red. Z. S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 1999 s. 245.

więc dzisiaj razem z wami tu obecnymi wyrazić przeogromną wdzięczność za to wszystko. Pragnę być głośnym echem wszystkich serc, wszystkich rodzin, wszystkich wspólnot, wszystkich parafii, wszystkich duszpasterzy: kapłanów, biskupów. Wszystkich”¹⁰⁷.

Biskupi polscy, ogłaszając II Peregrynację, zapowiedzieli, że będzie przygotowaniem Ojczyzny do Jubileuszu 2000-lecia przyjscia na świat Syna Bożego, naszego Zbawiciela. „Na tę wielką rocznicę chcemy przygotować się jak najgodniej. Któż może nam pomóc lepiej w tym przygotowaniu, jak nie Najświętsza Dziewica Maryja – Matka Zbawiciela!”¹⁰⁸. Druga Peregrynacja rozpoczęła się 4 maja 1985 r. od diecezji drohiczyńskiej. Po upadku systemu totalitarnego peregrynacja nie natrafiała na trudności ze strony władz państwowych. Duszpasterze wykorzystywali w znacznej części doświadczenia z poprzedniej peregrynacji. Diecezje mogły drukować materiały duszpasterskie dla parafii podejmujących Wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej. Podczas peregrynacji, w przepowiadaniu nawiązywano do programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce, przygotowanego przez Komisję Duszpasterstwa oraz nauczania Jana Pawła II, zwłaszcza związanego z kultem Matki Bożej, zwłaszcza Jasnogórskiej. Szczególnie w Roku Maryjnym 1987-1988, a także w latach 1995-1997, kiedy Ojciec Święty wygłaszał cykl katechez maryjnych¹⁰⁹. W latach 1990-2000, przed Jubileuszem 2000-lecia program duszpasterski był poświęcony sakramentom świętym. W związku z bezpośrednim przygotowaniem do Jubileuszu Roku 2000 i opublikowaniem listu Jana Pawła II *Tertio millennio adveniente* podjęto temat osoby Jezusa Chrystusa, jedyne Zbawiciela świata, Ducha Świętego i Jego obecności w Kościele oraz wiary w Boga Ojca. Dziewięcioletni cykl tematyczny programów duszpasterskich zamknął ostatni temat poświęcony Jubileuszowi Roku 2000 pt. *Te Deum laudamus*. Na przełomie stuleci (2000-2001) nowym wyzwaniem dla duszpasterskiej pracy w Kościele polskim jest nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia w życiu parafii, rodziny oraz w aspekcie życia społeczno-politycznego¹¹⁰. Poszczególne diecezje, odczytując aktualne problemy religijno-społeczne, wyrażały je w tematycznych hasłach. Diecezja szczecińsko-kamieńska, zatroskana o zdrowe rodziny, która przeżywała nawiedzenie w latach 1990-1991

¹⁰⁷ Jan Paweł II na ziemi polskiej, red. S. Dziwisz i inni, Libreria Editrice Vaticana 1979, s. 82-89; S. Gębka, Wpływ Nawiedzenia Matki Bożej w znaku Kopii Obrazu Jasnogórskiego w diecezji częstochowskiej na pogłębienie życia religijnego wiernych, Kraków 2002, s. 20n.

¹⁰⁸ List Episkopatu na zakończenie Ogólnopolskiego Nawiedzenia Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, Opole, 27/28 czerwca 1980 r.

¹⁰⁹ Jan Paweł II, Katechezy maryjne, Częstochowa 1998.

¹¹⁰ Por. P. Kurla, Komisje Konferencji Episkopatu Polski. V. Komisja Duszpasterstwa, w: Encyklopedia Katolicka, Lublin 2002, t. 9, kol. 462-463.

wołała: „Jasnogórska Matko Kościoła, ocal miłość i życie”¹¹¹. W archidiecezji wrocławskiej, peregrynacja (1993-1994) przebiegała pod hasłem: „Z Maryją budujemy żywą wspólnotę Kościoła” W diecezji radomskiej, nawiedzenie trwa od 22 kwietnia 2006 r. pod hasłem „Maryjo, bądź Matką naszych rodzin”¹¹². W tym duchu też kształtowały się modlitwy zawierzenia wypowiedziane we wspólnotach parafialnych. W diecezji radomskiej Akt zawierzenia Maryi naznaczony jest błaganiami: „Użycz naszym rodzinom łaski głębszej miłości i poszanowania budzącego się życia. Strzeż nasze rodziny i wspólnoty, by zawsze trwały w pokoleniowej zgodzie i błogosław dziełu wychowywania ludzi młodych i dzieci. Weź w swą opieką ludzi w podeszłym wieku, cierpiących z powodu choroby czy samotności – bądź im Pocieszycielką i Uzdrawieniem na duszy i ciele. Zmarłym z naszych wspólnot rodzinnych i duchowych ukaż błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezusa”¹¹³.

Niektóre z diecezji niezależnie od dekanalnych i rejonowych spotkań duszpasterzy w perspektywie peregrynacji organizowały nawet sympozja pastoralne dla duszpasterzy. Przykładowo wymieńmy archidiecezję przemyską. Sympozjum mariologiczne z udziałem najwybitniejszych polskich teologów odbyło się 23 października 2002 r. Wygłoszone referaty opublikowano jako książkę, a także umieszczono na stronach internetowych¹¹⁴. Można powiedzieć, że II Peregrynację, w pewnym znaczeniu, tworzył Jan Paweł II, bowiem do każdej diecezji, kontynuując tradycję swoich poprzedników, kierował przesłanie w formie listu lub telegramu, zwracając uwagę, jakie problemy powinny zostać podjęte w czasie peregrynacji w przepowiadaniu i modlitwach. W słowie skierowanym do diecezji przygotowujących się do peregrynacji Jan Paweł II niekiedy nawiązywał do pielgrzymki, którą odbył. M.in. w liście do diecezji tarnowskiej: „Pragnę raz jeszcze powtórzyć słowa, które wypowiedziałem do was w Starym Sączu podczas moich ubiegłorocznych odwiedzin diecezji tarnowskiej: «nie lękajcie się być świętymi! Uczyńcie kończący się wiek i nowe tysiąclecie erą ludzi świętych. (...) Niech Ta, którą nazywamy Wspomożeniem wiernych, prowadzi was do swego Syna i wyprasza u Niego łaskę świętości»”¹¹⁵.

¹¹¹ K. Majdański, *Jasnogórska Matko Kościoła ocal miłość i życie*, Jasna Góra 8(1990), nr 12(86), s. 47-53.

¹¹² www.peregrynacja.radom.opoka.org.pl/index.php?id=p_pereg.

¹¹³ *Akt zawierzenia wspólnoty parafialnej wobec Oblicza Jasnogórskiego na zakończenie Nawiedzenia*, w: www.peregrynacja.radom.opoka.org.pl/index.php?id=l_akt.

¹¹⁴ Peregrynacja w archidiecezji przemyskiej odbywała się w dniach: 24 sierpnia 2002 r. – 18 grudnia 2003 r. Por. *Kościół czci Matkę swego Pana. Sympozjum mariologiczne zorganizowane przez Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu w dniu 23 października 2002 r., Materiały*, red. W. Siwak, Przemyśl 2003.

¹¹⁵ Jan Paweł II, *List do diecezji tarnowskiej z okazji nawiedzin Obrazu Jasnogórskiego (19 marca 2000 r.)*, w: *Jasnogórska Bogarodzica*, t. 2, s. 275.

Jakkolwiek owoce Nawiedzenia pozostają wielorakie, to jednak są one zróżnicowane, uwarunkowane poziomem życia religijnego w diecezjach a konkretnie postęgi duszpasterskiej w parafiach. Nie sposób całego bogactwa i wielorakości darów w tej wypowiedzi uwzględnić. Przede wszystkim dostrzega się ożywienie wiary. Maryja wie, że dopiero na żywej wierze można budować człowieczeństwo i Boże Królestwo. Ona uczy zawierzenia Bogu, wprowadza w tajemnicę rzeczywistego spotkania z Nim na co dzień. Mówiąc o owocach II Nawiedzenia, znamiennej niech będzie relacja jednego z organizatorów II Nawiedzenia w diecezji szczecińsko-kamieńskiej, ks. Andrzeja Offmańskiego, dyrektora Wydziału Katechetycznego: „Powtarzanie w każdej parafii aktu zawierzenia diecezji to również ukazanie solidarności eklezjalnej, zaś utrwalanie owoców nawiedzenia przez podjęcie wotum wobec życia i błogosławienie wszystkich matek, będących w stanie błogosławionym i noszących pod sercem dziecię, stanowiło odrodzenie miłości i atmosfery sprzyjającej życiu, oraz konkretne ożywienie działalności poradni rodzinnych, domów samotnej matki i funduszu życia. Idea zawierzenia, jak i nawiedzenia nie stoją na płaszczyźnie „marynizmu” – Maryja przychodzi z Synem i jest w Jego zbawcze dzieło mocno zakorzeniona, pragnie Jego, a nie swojej chwały. Stwierdzić możemy, że gdzie się rozwija zdrowa maryjność, tam kwitnie życie w pełni chrześcijańskie. «Czyńcie, cokolwiek wam mój Syn powie» to maryjne przesłanie nawiedzenia, które winno trwać i po jego zakończeniu. Pastoralne przygotowanie, przeżycie i utrwalanie owoców nawiedzenia jest niczym innym, jak ugruntowaniem złożonej w ręce Maryi misji Kościoła w nowej sytuacji dziejowej. Konkretnie propozycje działań duszpasterskich oparte będą zawsze o napomnienie Maryi, o Jej miłość do swych dzieci, ale i o całkowite i bez reszty Jej zawierzenie:

- Ojczyzny w rodzinie narodów, z jej władzami i wszystkimi obywatelami,
- rodzin żyjących miłością, wychowawców, młodzieży i dzieci,
- Kościoła z Ojcem Świętym, powołanymi na Jego wyłączną własność i ludu Bożego,
- ludzi pracy, rolników, bezrobotnych i ubogich
- ludzi kultury, służby zdrowia, chorujących”¹¹⁶.

Nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, jako przygotowanie do uroczystości milenijnych, miało również miejsce wśród Polonii zagranicznej. W niektórych krajach obraz nawiedzał parafie, w innych – poszczególne polskie rodziny. Nawiedzenie za granicą miało odbyć się początkowo przy pomocy tego samego obrazu, który nawiedzał parafie w Polsce, lecz wkrótce zorientowano się, że do roku 1966 nawiedzenie nie obejmie w całości nawet kraju; dlatego parafie

¹¹⁶ A. O f f m a ń s k i, *Peregrynacja kopii Wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej nośnikiem zawierzenia*, w: *Zawierzenie Maryi ku przyszłości. Sympozjum Mariologiczne, Jasna Góra 6-8.12.1993*, red. Z. S. Jabłoński, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 97-98.

polonijne w poszczególnych krajach otrzymywały własne obrazy nawiedzenia¹¹⁷. Na szczególną uwagę zasługuje peregrynacja Obrazu Matki Bożej Hetmanki Żołnierza Polskiego, który jest kopią Obrazu Jasnogórskiej Hetmanki, poświęconego przez Prymasa Tysiąclecia 18 maja 1977 r.¹¹⁸. Została ona przeprowadzona z inicjatywy i z czynnym udziałem biskupa ordynariusza Leszka Sławoja Głódzia w diecezji Polowej Wojska Polskiego w związku z przygotowaniem do Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa w 2000 r. Połączona z misjami rozpoczęła się od adwentu 1996 r. i swym zasięgiem objęła wszystkie okręgi wojskowe i rodzaje sił zbrojnych przyczyniając się do odnowy życia religijno-moralnego środowiska wojskowego, które do upadku komunizmu w Polsce było poddawane laicyzacji i ateizacji¹¹⁹. Jej zakończenie nastąpiło 17 maja 2000 r. w katedrze polowej p.w. Królowej Polski w Warszawie.

Pewną analogię do peregrynacji w diecezjach miało tzw. „małe nawiedzenie” poszczególnych rodzin w każdej parafii. Podczas czwartej sesji II Soboru Watykańskiego delegacje parafialne pielgrzymujące na Jasną Górę na modlitwę w intencji Soboru (poniżej wspomnimy szerzej o tej akcji), otrzymały pomniejszoną kopię Jasnogórskiego Obrazu z dedykacją prymasa kard. S. Wyszyńskiego: „Każdą rodzinę katolicką w waszej parafii oddaję w macierzyńską niewolę Matki Boga-Człowieka i Matki Kościoła, Jasnogórskiej Królowej Polski za wolność Kościoła świętego w świecie i ojczyźnie naszej. Z błogosławieństwem prymasa Polski, kard. S. Wyszyńskiego. Jasna Góra, 28 czerwca 1965 r.”¹²⁰, który odpowiednio oprawiony i ozdobiony w parafii wędrował od wioski do wioski, od kamienicy do kamienicy, czy od domu do domu w mieście, nawiedzając każdą wierzącą rodzinę na okres jednej doby. Ta peregrynacja miała przede wszystkim przygotowywać rodziny w Polsce do świadomego udziału w Akcie Oddania Maryi, jakie miało nastąpić w czasie centralnej uroczystości na Jasnej Górze Milenium Chrztu Polski. Obraz przejmowała jedna rodzina od drugiej lub (w miastach) każda rodzina z kościoła. Wieczorem rodzina i krewni, sąsiedzi,

¹¹⁷ Najwcześniej nawiedzenie w parafiach rozpoczęło się w Stanach Zjednoczonych Ameryki Płn. (1962-1966), w Australii trwało od 1963 do 1966 r., w Belgii przez rok 1965 do 6 lutego 1966 r., we Francji od maja 1963 do września 1964 r., w Kanadzie w 1965 r. obraz nawiedzenia odwiedził 40 ośrodków duszpasterskich polskich. Ponadto nawiedzenia rodzin przez obraz Matki Bożej Jasnogórskiej przebiegały w Brazylii, w Chile i w Anglii. W uroczystościach nawiedzenia brali udział często emigranci innych narodowości lub ludność miejscowa, jak również biskupi i kardynałowie polskiego pochodzenia oraz biskupi miejscowi (W. M i z i o ł e k, *dz. cyt.*).

¹¹⁸ E. R a k o c z y, *Jasnogorska Hetmanka w polskiej tradycji rycersko-żołnierskiej*, Warszawa 1998, s. 55.

¹¹⁹ J. R a s i a k, *Przybyła Matka Pokoju. Początek Misji Świętych. I Nawiedzenie Kopii Obrazu Matki Bożej Hetmanki Żołnierza Polskiego* (Wrocław 1. XII. 1996), nr 12(109), s. 11.

¹²⁰ Cyt. za: *Jasnogórskie Kalendarium Prymasa Polski Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, s. 95-96.

a na wioskach nieraz cała społeczność wsi, gromadzili się przy Obrazie na modlitwę i rozważania słowa Bożego. W nawiedzeniach tych dużą rolę odgrywały miejscowe zwyczaje, jak również religijna inwencja wiernych – powstało wtedy samorzutnie wiele modlitw i pieśni ludowych. Stanowiła niezwykłą okazję do pojednania niekiedy zwaśnionych sąsiadów a w miastach wzajemnego poznania się i wyznania wiary często zastraszonej, ukrywających swoje przekonania religijne¹²¹.

Kolejna mała peregrynacja, związana z Jasną Górą, miała miejsce w 1978 r., jako przygotowanie do Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry. Rozpoczęła się 10 listopada. Przedstawiciele wspólnot parafialnych otrzymywali z sanktuarium specjalnie wydane Pismo Święte Nowy Testament z wpisem Prymasa Tysiąclecia „Ratujmy życie w rodzinie. Rodzina jest Kościołem domowym. Kościół domowy na służbie życia. Niech każde słowo Boże w rodzinie Ciałem się staje – i niesie Radość i Pokój, pod opieką Matki Słowa wcielonego” Ten wpis wskazywał sens peregrynacji. Delegacje otrzymywały również różaniec i obraz Matki Bożej Jasnogórskiej¹²². W modlitwach nawiedzenia dużo miejsca zajmowało dziękczynienie za wybór Jana Pawła II.

Dla pogłębionego przeżywania Roku Maryjnego, w 1987 r. zorganizowano kolejną peregrynację w rodzinach. Miała ona jednak mieć charakter bardziej kameralny. Rozpocynała się diecezjalną pielgrzymką pod przewodnictwem biskupa wraz z wiernymi na Jasną Górę, którzy przybywali z własnymi obrazami, wizerunkami Matki Bożej. Otrzymywali oni różańce. Rodziny miały podejmować Obraz w ciągu doby we własnym gronie bez udziału gości, ponawiając zawierzenie Matce Bożej. Ideową treść stanowiło hasło: „Trzeźwość i różaniec rodzinny”. Różaniec miał być przekazywany wszystkim rodzinom, nawet małżeństwom żyjącym w związkach niesakramentalnych¹²³.

Małe peregrynacje Wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej organizowano w różnych diecezjach, m.in. z okazji Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry w 1982 roku a także Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa w 2000 r. W niektórych Kościołach lokalnych diecezjalne nawiedzenie kopii Matki Bożej Jasnogórskiej niejako przedłużano małą peregrynacją, celem utrwalenia owoców nawiedzenia¹²⁴.

¹²¹ Por. J. C i m e k, *Nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w rodzinach na przykładzie parafii Gorzków w diecezji lubelskiej*, *Studia Claromontana* 7(1987), s. 100n.

¹²² Z. S. J a b ł o Ń s k i, *Rzeczywistość Jasnej Góry ważniejszymi wydarzeniami pisana*, w: *Tysiąc wielką Chlubą naszego narodu*, red. K. Kunz, Częstochowa-Jasna Góra 1991, s. 295.

¹²³ P. K o s i a k, *Bogarodzica z Nazaretu i Jasnej Góry odwiedza nasze rodziny*, *Jasna Góra* 5(1987), nr 12(50), s. 36-40.

¹²⁴ „Mała peregrynacja” miała miejsce w archidiecezji przemyskiej. Przekazywanemu obrazowi towarzyszyła „Księga postanowień” ukierunkowanych na zintensyfikowanie życia religijno-społecznego. Informacja uzyskana od ks. Franciszka Rząsy (20 kwietnia 2006 r.).

Peregrynacja została potwierdzona również przez Benedykta XVI, który skierował telegram (20 kwietnia 2006 r.) na rozpoczęcie peregrynacji w diecezji radomskiej: „Chętnie jednocześnie się w duchu ze wszystkimi, którzy w osobistym i wspólnotowym spotkaniu z Maryją będą z ufnością do Niej się zwracać, by wypraszała potrzebne łaski. Jest to ważne wydarzenie religijne, które nawiązuje do poprzedniej peregrynacji Jasnogórskiej Pani w roku 1972. Wówczas prowadził ją po polskiej ziemi kard. Stefan Wyszyński, wielki prymas Polski, dziś Sługa Boży. Z radością wspominam dzień, przed czterema laty, w którym dane mi było poświęcić jego pomnik przy radomskiej katedrze. Niech towarzyszą Wam jego słowa z rozpoczęcia tamtej peregrynacji: «Życzymy Wam – radujcie się i zbierajcie owoce Boże z nawiedzenia, które jest posiewem wiary i miłości, posiewem zjednoczenia wszystkich serc – nie wyłączajcie nikogo – i pokojem Waszym». Prosząc o modlitwę także w mojej intencji i w intencjach całego Kościoła, zawierzam opiece Matki Najświętszej Ciebie, Drogi Bracie, Biskupów Pomocniczych, Biskupa Seniora, Kapłanów, Osoby konsekrowane i Wiernych świeckich Diecezji Radomskiej”¹²⁵.

Peregrynacja Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, jako wyraz duszpasterstwa nadzwyczajnego, która przyczyniała się do pogłębienia wiary i poprawy życia moralnego wiernych, znajduje niejako potwierdzenie we prowadzeniu w Polsce innych różnych peregrynacji. Nie sposób tutaj wymienić wszystkich: peregrynację Krzyża św. zorganizowano w diecezji kieleckiej w 1982 r., Matki Bożej Fatimskiej w diecezji Sandomierskiej w 2005-2006, Matki Bożej z Nazaretu, Matki Bożej Leśniańskiej, Obrazu Jezusa Miłosiernego, Świętego Józefa w diecezji kaliskiej, relikwii św. Wojciech, św. Faustyny, św. Teresy z Lisieux, bł. Wincentego Frelichowskiego wśród harcerzy i wojska. Większość z nich najczęściej ubogacano Apelem Jasnogórskim¹²⁶.

Przytoczone wyżej inicjatywy maryjne podejmowane przez Prymasa i Episkopat Polski są wyrazem wielkiej troski o cały Kościół oraz świadczą o ogromnej pracy także duszpasterzy. Uroczystości milenijne dostarczyły wielkich przeżyć emocjonalnych i intelektualnych. Sługa Boży ks. Wincenty Granat, wybitny teolog, zalecał wyjątkową ostrożność w ocenie tych uroczystości, bowiem ostatecznie przeżywano podczas nich misterium Kościoła. Wielki trud duszpasterski znacznie ożywił życie nadprzyrodzone-religijne poprzez teologicz-

¹²⁵ Telegram Papieża z okazji peregrynacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w diecezji radomskiej, na adres bp. Z. Zimowskiego, L'Osservatore Romano, wyd. pol., 27(2006), nr 5(283), s. 57.

¹²⁶ L. B a l t e r, *Teologia Nawiedzenia*, Studia Gnesnensia, 4(1978), s. 35n.; B. W o j t u ś, *Założenia teologiczno-duszpasterskie Nawiedzenia Matki Bożej w znaku jasnogórskim w archidiecezji gnieźnieńskiej*, tamże, s. 57; *Nasza Służba* 1996, nr 16, s. 2-3; http://dziewietnastakldh.republika.pl/plikszcz/2006_Peregrynacja_bl_Frelichowski.pdf.

ne zgłębianie prawdy o Bogu, Chrystusie, człowieku, łasce Bożej, sakramentach, wierze, Kościele katolickim, wreszcie o Maryi. Ponieważ katolicyzm polski był i jest maryjny, stąd w uroczystościach jubileuszowych nie mogło zabraknąć kultu maryjnego i chociaż charakter maryjny tych uroczystości, a szczególnie peregrynacja budziły pewne zastrzeżenia i wątpliwości, to jednak okazało się, że kult ten prowadzi do autentycznych przeżyć religijnych i zbliża katolików polskich do Boga.

Fundamentem mariologii Prymasa była zasada: *Per Mariam ad Jesum*. Charakterystyczną cechą takiego ujęcia mariologii, przynajmniej w zamierzeniu, jest kult maryjny i pobożność na wskroś chrystotypiczna. Z tego względu w listach pasterskich i kazaniach często spotykamy zwroty: „dzięki Niej zachowaliśmy skarb wiary”, „Ona zwyciężyła i zwycięży”, „Ona pomaga” itd. Wprawdzie biskupi w swym nauczaniu odwołują się do nauki soborowej, ale nauka ta nie została dostatecznie pogłębiona i rozpracowana. Wydaje się, że znaczną winę ponoszą teologowie polscy, bowiem tak wielkie akcje maryjne nie zostały oparte na solidnych dogmatycznych podstawach. Właściwie tylko Akt Oddania się Maryi z 3 maja 1966 r. został teologicznie ściślej uzasadniony¹²⁷.

INICJATYWY SŁUŻĄCE POGŁĘBIENIU I KONTYNUACJI

Ruch Pomocników Maryi Matki Kościoła

Ruch Pomocników Maryi Matki Kościoła stanowił kolejną praktyczną inicjatywę jako konsekwencję totalnego oddania się Matce Bożej, wyrażającą się w dyspozycyjności wobec Kościoła powołanego do kontynuowania dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa. Na Jasnej Górze, w Uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, 26 sierpnia 1969 r., odczytał Prymas swój list, w którym wyjaśniał m.in.: „Milenijny Akt oddania Maryi w macierzyńską niewolę miłości jest historycznym faktem w życiu Kościoła świętego w Polsce. Idzie teraz o to, aby każdy z nas włączył się w ten akt osobiście. Wymaga to przyjęcia na siebie odpowiedzialności za Kościół (Sobór Watykański II) i czynnego niesienia mu pomocy w Każdej chwili i w każdej sprawie. Nie wystarczy być biernym członkiem Kościoła, trzeba włączyć się świadomie w nurt jego życia, to znaczy żyć jego życiem, współdziałać z nim i współpracować, stając się apostołem Chrystusowej sprawy. Wymaga również naszego osobistego oddania się Matce Najświętszej, aby z Nią nasza pomoc Kościołowi Chrystusowemu i nasze apostołstwo było skuteczne”¹²⁸.

¹²⁷ H. W o l l n y, *Najnowsze dzieje rodzimej czci Matki Naszego Zbawiciela. Posoborowa ewolucja kultu maryjnego w Polsce*, Opole 1995 s. 56.

¹²⁸ Prymas Polski wzywa ludzi dobrej woli do pomocy Kościołowi i chrześcijańskiej Ojczyźnie przez Bogurodnicę, Matkę Kościoła, w: *Pomocnicy Matki Kościoła (Materiały z prac Komisji Maryjnej Episkopatu Polski)*, Rzym 1974, s. 17.

Konferencja Episkopatu Polski zaprosiła kapłanów do dzieła Pomocników Maryi Matki Kościoła specjalnym listem z 12 lutego 1972 r. W diecezjach powołano referentów tego ruchu. Ruch nie mógł przyjąć struktur organizacyjnych stowarzyszenia; było to niemożliwe w tym czasie z racji politycznych. Władze komunistyczne nie zatwierdzały żadnych religijnych stowarzyszeń z wyjątkiem pozostających na jej usługach, np. PAX. Istotne cechy Ruchu to pomocniczość, maryjność i kościelność, które są nierozzerwalnie ze sobą powiązane. Formacja członków Ruchu zasadniczo trwa trzy lata i odbywa się podczas rekolekcji, dni skupienia, dni wspólnoty, spotkań, adoracji, pielgrzymek do sanktuariów maryjnych i realizacji duszpasterskich programów ogólnopolskich i diecezjalnych. Mobilizujące wydarzenie dla Ruchu stanowiło sympozjum pod hasłem: „Z Maryją na drogach nowej ewangelizacji”, które odbyło się na Jasnej Górze w 1994 roku, w 25-lecie Ruchu Pomocników Maryi Matki Kościoła¹²⁹ Udział w nowej ewangelizacji stał się nowym wyzwaniem dla Ruchu.

Największe ośrodki duszpasterstwa Pomocników Matki Kościoła znajdują się w Warszawie: w Kurii Metropolitalnej, w konkatedrze Matki Bożej Zwycięskiej, gdzie mieści się szkoła Pomocników Matki Kościoła, oraz w Domu Rekolekcyjnym Pomocników Matki Kościoła im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego przy kościele Matki Bożej Królowej Meksyku w Laskach k. Warszawy. W Poznaniu, przy kościele Najświętszej Bogarodzicy Maryi, znajduje się centrum tegoż Ruchu, który dysponuje własnym domem rekolekcyjnym w Przybiernowie. Ks. Piotr Kubiak z Poznania przygotował formacyjny podręcznik „Mały Pomocnik Maryi” (zeszyty I i II roku spotkań). W archidiecezji częstochowskiej referentem Ruchu Pomocników jest ks. Teofil Siudy, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Mariologicznego. W skali krajowej Ruchem kieruje duszpasterz krajowy. Co roku Ruch organizuje dwutygodniowe rekolekcje wakacyjne dla młodzieży i dzieci¹³⁰.

Po zrywie solidarnościowym w 1980 r., kiedy władze państwowe zmuszone zostały do znacznej liberalizacji na polu reaktywowania stowarzyszeń religijnych, w tym również maryjnych, m.in. Rycerstwa Niepokalanej, Legionu Maryi, Sodalicji Mariańskich, a także Ruchu Światło Życie, Ruch Pomocników Maryi Matki Kościoła znalazł się w nowej sytuacji. W pewnym znaczeniu ideowo zbliżonym do Ruchu Matki Pomocników Kościoła pozostaje Ruch Apostolski „Rodzina Rodzin” Zainicjowany w 1952 r., znajduje się pod opieką duchową Instytutu Prymasa Stefana Wyszyńskiego. Ważnym etapem w życiu Ruchu było otrzymanie własnego domu-ośrodka przy ul. Łazienkowskiej 14 w Warszawie. Odbudowany z ruin, został poświęcony przez prymasa Józefa Glempa w 1985 r. Dużą aktywność Rodzina Rodzin wykazuje we Wrocławiu. Formacja w Rodzinie

¹²⁹ *Z Maryją na drogach nowej ewangelizacji*, Jasna Góra, 23-25 maja 1994, Kraków 1994.

¹³⁰ *Ruch Apostolski Pomocników Matki Kościoła*, w: A. Petrowa-Wasilewicz, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, Warszawa 2000, s. 158-159.

Rodzin jest ciągła i wieloletnia. Duchowość wyraża się w czterech hasłach: eklezjalność – włączenie się w aktualne zadania Kościoła powszechnego i lokalnego (parafii); maryjność – zawierzenie siebie i swojej rodziny Maryi i oddanie się Jej do całkowitej dyspozycji; polskość – troska o duchowe dziedzictwo w poczuciu odpowiedzialności za przyszłość Ojczyzny i Narodu; rodzinność – wrażliwość na potrzeby rodziny, tworzenie wspólnot i wychowanie młodzieży do świadomego podjęcia życia rodzinnego.

Rodzina Rodzin od 1994 r. zaprasza rodziny ze Lwowa, Łucka, Mościsk, Kijowa i Wileńszczyzny na wakacje, szkolenia i udziela im również pomocy materialnej i medycznej. Członkowie Ruchu współpracują ze Wspólnotą Polską, Kuratorium Oświaty w sprawach wychowawczych w Warszawie. Wspólnota publikuje biuletyn *Rodzina Bogiem silna* (miesięcznik)¹³¹.

Soboty Królowej Polski

Prymas w swoich maryjnych inicjatywach duszpasterskich bardzo często łączył teraźniejszość z przeszłością. Nawiązywał do tego, co jest powszechnie znane, wrosnięte w tradycję i ubogacał Śluby nową, żywą i aktualnie przyjmowaną treścią. W ten sposób rodziło się coś nowego, dostosowanego do potrzeb współczesnych, co jednak nie było obce i stąd łatwiejsze do przyjęcia. Przykładem tego rodzaju syntezy, tego co tradycyjne, z tym, co nowe, było wykorzystanie nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca jako dni poświęconych Maryi i ubogacenie ich specjalnie kultem Jej Niepokalanego Serca. Soboty wiązano z osobą Matki Najświętszej już od VIII wieku. Św. Jan Eudes zapoczątkował praktykę pierwszych sobót miesiąca. Wydarzenia w Fatimie w 1917 r. wniosły w tę praktykę moment wynagradzania Matce Bożej przez Komunię św. Prymas, uzyskał w 12 września 1950 r. od Kongregacji Rytów zezwolenie na odprawianie w tym dniu Mszy św. o Niepokalanym Sercu Maryi¹³². Jest to niewątpliwie echem Aktu Poświęcenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi na Jasnej Górze (8 września 1946 r.).

Śluby Jasnogórskie (26 sierpnia 1956 r.) zapoczątkowały Wielką Nowennę. We wskazaniach praktycznych, w jaki sposób owe Śluby realizować, podkreślono, że ważnym środkiem pomocy w tej akcji powinny być nabożeństwa w pierwsze soboty miesiąca¹³³. Nabożeństwa te ukierunkowano intencją ogólną: o królowanie Maryi w Polsce i o wypełnienie ślubów. Ponadto dla każdej soboty zaplanowano intencję szczegółową w postaci kolejnych fraz roty ślubowań i związane z nimi kazania. W ten sposób pierwsze soboty miesiąca przygo-

¹³¹ *Ruch Apostolski „Rodzina Rodzin”*, w: A. Petrowa-Wasilewicz, *Leksykon*, dz. cyt., s. 159-160.

¹³² *Wiadomości Diecezjalne Lubelskie* 27(1950), s. 49-51.

¹³³ *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* 38(1956), s. 36-39.

towały wszystkich wiernych do ponowienia aktu ślubowań w dniu 5 maja 1957 r. W następnych latach wykorzystano nie tylko pierwsze soboty miesiąca. Wypełniono treścią Wielkiej Nowenny wszystkie soboty. W ten sposób powstały „soboty Królowej Polski”

Formę liturgiczną i treść ideową zawdzięcza to nabożeństwo postanowieniu Synodu Warszawskiego, aby we wszystkie soboty, zamiast zwykłych modlitw wieczornych, odmawiano w Kościołach i kaplicach różaniec¹³⁴. Ważnym dokumentem był także list pasterski Prymasa Polski na trzeci rok Wielkiej Nowenny: „Jest moją pasterską wolą, (...) aby odtąd w każdą sobotę – zwłaszcza w świątyniach miast, miasteczek i wsi kościelnych – odprawiali [duszpasterz] wieczorem nabożeństwo ku uczczeniu Królowej Polski, Maryi Jasnogórskiej”¹³⁵. W liście do duszpasterzy (26 sierpnia 1961 r.) Prymas tłumaczy genezę nabożeństw sobotnich. Wyrosły one z Wielkiej Soboty, z oczekiwania uczniów pod opieką Matki Chrystusowej na Zmartwychwstanie. Kościół od wieków podkreślał maryjny charakter dnia sobotniego, przeznaczając na ten dzień wotywę i brewiarz maryjny. Sobota maryjna dobrze przygotowuje wiernych na niedzielę – dzień Pański. Pius XII związał z pierwszą sobotą miesiąca praktykę wynagradzania Niepokalanemu Sercu Maryi przez Komunię św. wynagradzającą, różaniec, ofiarę cierpień, trudu, pracy. Sobotom należy – zdaniem Prymasa – przywrócić ich maryjny charakter przez naśladowanie specjalnie w tym dniu cnót Matki Najświętszej i lepszą służbę bliźniemu. Sobota ma być także dniem bezinteresownej modlitwy do Matki Bożej za Kościół, dniem pokuty, wynagrodzenia. W kościołach parafialnych w sobotnie wieczory mieli gromadzić się najbardziej ofiarni czciciele Matki Najświętszej, którzy wnikając w pragnienia Jej Serca, mieli wspierać Kościół Chrystusowy, a w trosce o realizację Ślubów Jasnogórskich mieli pamiętać w modlitwach o potrzebach całego narodu, by godnie przygotował się na uroczystości milenijne. Modlitewne zjednoczenie z Matką Najświętszą miało kształtować ich serca w duchu całkowitego oddania się Jej na wierną służbę Kościołowi. Prymas kończy swój list słowami: „Ukazuję Wam drogę: przez Maryję do Jezusa, przez sobotni promyk maryjny – do niewidzialnej Światłości świata”. Zapewnia, że „jak każdego wieczoru, w godzinie Apelu Jasnogórskiego, tak zwłaszcza w wieczornych godzinach soboty Królowej Polski będę modlitwą, myślą i sercem z Wami”¹³⁶.

Program IX Roku Wielkiej Nowenny podkreślał, że soboty Królowej Polski są nową formą „oddania czci Matce Bożej nie tylko poprzez udział w wieczornym nabożeństwie, ale przez przeżycie całego dnia w duchowej łączności z Maryją. Każda sobota to dzień nadziei, dzień miłości społecznej, pokoju i pojednania.

¹³⁴ Tamże 42(1960), s. 79.

¹³⁵ Tamże.

¹³⁶ Tamże, 43(1961), s. 286-274.

To dzień, w którym w szczególniejszy sposób upraszamy u Maryi, Królowej Polski, opiekę nad Kościołem. To dzień szerokiego serca i bezinteresownej modlitwy za Kościół i Ojczyznę¹³⁷. Instrukcja dotycząca sobót Królowej Polski podkreśla, że nabożeństwa sobotnie mają formować takich ludzi, którzy będą współdziałać w rozwiązywaniu konkretnych zadań wynikających ze Ślubów Jasnogórskich. Temu celowi mają służyć krótkie, programowe nauki w czasie sobotnich nabożeństw. Nauki poprzedza odmówienie dziesiątka różańca, a kończy litania do Matki Bożej, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem i Apel Jasnogórski¹³⁸.

Wydaje się, że praktyka sobót Królowej Polski w pewnym zakresie spełniała swoją rolę w przygotowaniu katolików polskich do Milenium; formowała apostołów, którzy wykonywali konkretne zadania dyktowane przez Wielką Nowennę, była rzeczywiście szkołą apostołowania, kształtowała elitę parafian¹³⁹. Nabożeństwo maryjne sobotnie, skupiające wieczorem ludzi całym sercem oddanych Matce Bożej i sprawie Bożej, rzutowało pozytywnie na cały ich dzień pracy, na ich sprawy rodzinne i międzyludzkie, nie ograniczano się tylko modlitewnych aktów. Wprowadzało ich także dobrze w przeżycie chrześcijańskiej niedzieli.

Ukoronowaniem akcji sobót Królowej Polski był dekret Prymasa, zezwalający na odprawianie w każdą sobotę wieczorem Mszy św. o Matce Bożej, Królowej Polski¹⁴⁰. W uzasadnieniu decyzji czytamy, że jest ona dyktowana także aktualną potrzebą akcji duszpasterskiej, zwanej „Krucjatą miłości”, prowadzonej pod patronatem Najświętszej Maryi Panny. Powyższa racja świadczy, że nowa forma czci Matki Bożej, zrodzona w czasie Wielkiej Nowenny, stała się trwałym dorobkiem Kościoła polskiego. Kiedyś służyła sprawie przygotowania narodu do Milenium, a później zwłaszcza formowaniu elity apostołowskiej, „Pomocników Maryi, Matki Kościoła”

W późnych latach siedemdziesiątych, soboty wieczorem stały się czasem sprawowania Eucharystii niedzielnej i świątecznej. Pozwolenie zawarte w instrukcji *Eucharisticum misterium* z 1970 r. potwierdził *Kodeks Prawa Kanonicznego* (kan. 1248). Tę propozycję przyjęła Konferencja Episkopatu Polski¹⁴¹, co ostatecznie doprowadziło do zaniku sobót Królowej Polski. Utrwały się natomiast pierwsze soboty miesiąca, nawiązujące raczej do objawień fatimskich, chociaż nie jest wykluczone, że w niektórych kościołach pod wpływem wspomnianych sobót Królowej Polski pierwsze soboty zachowują polską konkretyzację.

¹³⁷ Tamże, 47(1965), s. 82.

¹³⁸ Tamże, 42(1960), s. 79-82.

¹³⁹ X. T. R., *Z doświadczeń soboty Królowej Polski*, Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie 42(1960), s. 35-43.

¹⁴⁰ Tamże, 58(1968), s. 33 i 158.

¹⁴¹ B. N a d o l s k i, *Maryja Matka Jezusa – Theotokos*, w: t e n ż e, *Leksykon liturgii*, s. 986.

W perspektywie przygotowań do Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry

Okolicznościową inicjatywę wzbudził zbliżający się Jubileusz 600-lecia Jasnej Góry. Programowe przygotowanie objęło lata 1976-1981, które ujęto w hasło: „Sześć lat wdzięczności za sześć wieków obecności Maryi Jasnogórskiej na ziemi polskiej” Teologiczne uzasadnienie stanowiła prawda o obecności Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła, a także Narodu. Miano przypomnieć młodemu pokoleniu wyrosłemu w ostatnim trzydziestoleciu religijno-społeczne wydarzenia związane ze złożeniem Jasnogórskich Ślubów Narodu w 1956 r. oraz Milenium, a przede wszystkim programy odnowy duchowo-moralnej, ciągle aktualne. Niespodziewanie to planowane przygotowanie wzbogacił wybór na Stolicę Piotrową Jana Pawła II. Dlatego w trzech ostatnich latach program przygotowania uległ znacznemu uzupełnieniu. W roku 1976 przypomniana została wiernym historia Jasnej Góry i jej znaczenie w życiu Kościoła w Polsce i w życiu narodu, celem zaś pracy duszpasterskiej było ożywienie i pogłębienie kultu Matki Bożej. Rok 1977 był naznaczony odnowieniem w świadomości wierzącego społeczeństwa Jasnogórskich Ślubów Narodu, praca zaś duszpasterska szła w kierunku odnowy moralnej w duchu złożonych ślubowań. Program roku 1978 nawiązywał do obchodów Milenium i Aktu Oddania się Maryi, zmierzał w posłudze duszpasterskiej do kształtowania postaw odpowiedzialności za losy Kościoła i ojczyzny.

Duszpasterstwo maryjne w 1979 r. ukierunkowywało wiernych do zadań apostołskich według założeń ruchu „Pomocników Matki Kościoła”. Na skutek wyboru (16 października 1978 r.) papieża Jana Pawła II hasło pomocy Kościołowi zostało ukonkretnione, stosownie do prośby Jana Pawła II skierowanej do rodaków tuż po wyborze na Stolicę Apostolską: „Nie zapominajcie o mnie w modlitwie. Na Jasnej Górze i w całej naszej Ojczyźnie”¹⁴². Całkowicie zmodyfikowany program 1980 roku został wypełniony aktualną problematyką religijną. Na początku czerwca 1979 r. Jan Paweł II odbył pielgrzymkę do Ojczyzny, odwiedzając Warszawę, Gniezno, Częstochowę i Kraków. Podjęto treści nauczania Ojca Świętego w Polsce według zasadniczych tematów przezeń nakreślonych: konieczność obecności Chrystusa w życiu jednostki i narodu. Na Jasnej Górze Jan Paweł II dokonał uroczystego aktu zawierzenia Maryi Kościoła i świata w perspektywie III Tysiąclecia, podkreślając jego zakorzenienie w zawierzeniu nagromadzonym tutaj w ciągu wieków.

¹⁴² Jan Paweł II, *Zachowajcie wierność Chrystusowi, Jego krzyżowi, Kościołowi*, w: *t e n ż e, Nauczanie papieskie*, 1978 (październik – grudzień), red. E. Weron i A. Jaroch, Poznań 1987, t. 1, s. 23.

Episkopat Polski w duchu odpowiedzialności za Kościół, zwłaszcza wśród narodów objętych komunistycznymi wpływami, wezwał wiernych specjalnie przygotowanym tekstem do „modlitwy za narody słowiańskie i pobratymcze” przez wstawiennictwo Jasnogórskiej Matki Kościoła¹⁴³. Wreszcie rok 1981 miał być rokiem rachunku sumienia i odnowy moralnej. Przed jubileuszem jasnogórskim cały naród miał się pojednać z Bogiem poprzez spowiedź i Komunię św. W tym celu przeprowadzano w całym kraju misje i rekolekcje, wskazujące drogę pokuty i powrotu do Boga. W klimacie zrywu społecznego, który zaowocował „Solidarnością”, umotywowanego racjami moralno-społecznymi o należną przestrzeń wolności w obszarze praw człowieka, społeczności wierzących zalecano modlitwę za tych, którym szczególnie trudno jest pojednać się z Bogiem, za ludzi oddalonych od Boga, za niewierzących, a nawet walczących z Nim. Specyficzna sytuacja zaistniała w związku z zamachem na życie Jana Pawła II (13 maja 1981 r.), a także śmiercią Prymasa Tysiąclecia (28 maja 1981 r.). Na Jasnej Górze rozpoczęto nieustanne czuwanie w intencji powrotu do zdrowia i posługi Kościołowi Jana Pawła II oraz modlono się za chorego prymasa kard. Wyszyńskiego. Po licznych pielgrzymkach ogniw „Solidarności” i pieszych kolejne zaskoczenie stanowiło wprowadzenie stanu wojennego.

Obchody Jubileuszu 600-lecia Jasnej Góry uległy znacznemu przedłużeniu, ponieważ ze względu na sytuację polityczną w Polsce Jan Paweł II mógł przybyć do Ojczyzny dopiero w 1983 roku. W ten sposób jubileusz jasnogórski został niejako ubogacony przez jubileusz zbawczej śmierci Chrystusa. Jan Paweł II łączył się z Kościołem w Polsce i narodem poprzez modlitwy wypowiedane na Placu św. Piotra podczas śródowych audiencji ogólnych (13 stycznia 1982 r. – 6 lipca 1983 r.), tym samym jubileusz jasnogórski wprowadzał w świadomość Kościoła i świata¹⁴⁴.

Prymasowskie odniesienie do sanktuariów

Prymas Tysiąclecia zasadniczo nie uprawiał teologii spekulatywnej, jak już wspominaliśmy wyżej. Była to kerygmaticzna teologia, wyrażana w przepowiadaniu, naznaczona wyznawaniem wiary. Możemy jednak stosunkowo łatwo uchwycić istotne elementy składające się na treść pojęcia sanktuarium, które aktualizował przy różnych okazjach. Kard. Wyszyński wraz z Episkopatem Polski zdecydował się kształtować duszpasterstwo o charakterze centralnym. Przekazywanie propagowanych treści związanych nie tylko z pobożnością maryjną miało dokonywać się przez Jasną Górę i inne sanktuaria maryjne. Sanktuarium Jasnogórskie miało pełnić funkcję centralnego ośrodka inspirowania posługi

¹⁴³ *O Matce i Królowej Polaków*, red. K. Kunz, Jasna Góra-Rzym 1982, s. 316.

¹⁴⁴ *Bądź z nami w każdy czas. Modlitwa Jana Pawła II za Ojczyznę*, red. S. Dziwisz i inni, Libreria Editrice Vaticana 1983.

duszpasterskiej nad odnową oblicza chrześcijańskiego narodu. W ten wielki nurt zostały włączone sanktuaria maryjne w całym kraju: „Ich olbrzymia sieć we wszystkich diecezjach Polski, 300 krynic łaski Chrystusowej rozlewających się przez Maryję na cały kraj, to potęga! Tę moc należy wykorzystać w dziele moralnego odnowienia narodu, zwłaszcza w pracy Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem”¹⁴⁵ – mówił Prymas do duszpasterzy sanktuariów zebranych na Jasnej Górze 11 maja 1959 r.

Dowartościowując znaczenie sanktuariów w posłudze duszpasterskiej Kościoła w Polsce Prymas pragnął na nowo ożywić i pobudzić do życia wszystkie miejsca kultu maryjnego, nawet te zapomniane, w których kult zaniknął. W trzecim roku Wielkiej Nowenny (1958-1959) postawił kustoszom zadanie: „W Roku Życia trzeba ożywić wszystkie maryjne źródła łaski, ożywić wszystkie maryjne sanktuaria, nawet te najmniejsze, nawet najbardziej, zda się wygasłe”¹⁴⁶. Dokonać tego należało przez poznanie dziejów sanktuarium, specyficznych jego cech, bo każde z nich posiada swój własny charyzmat, każde spełnia sobie tylko właściwe zadanie lokalne lub regionalne. Prymas Wyszyński ukazywał sanktuarium nowe perspektywy rozwoju, które mogłyby przekształcić je z ośrodków, najczęściej odpustowych, w ośrodki apostołskie¹⁴⁷. Widział konieczność przełamania biegunowości dominującej w sanktuariach, gdzie główny akcent był położony na sprawowanie sakramentów. Pragnął, żeby sanktuaria stały się miejscami ewangelizacji, prowadzonej w wielu formach z użyciem środków różnorodnej komunikacji międzyludzkiej, która prowadziłyby do pogłębienia wiary, niezbędnej do kształtowania życia w duchu moralności chrześcijańskiej.

Prymas, krytycznie oceniając posługę w sanktuariach, wskazywał konkretne propozycje: „Zdaje się, że nasze sanktuaria maryjne, poza tradycyjną akcją pielgrzymią, dalej nie poszły. Nadal uważają, że najistotniejszą sprawą jest przyjąć pielgrzymów, wypowiadać ich, pouczyć. A przecież jakże ważnym zadaniem jest przygotowanie do takiego oddziaływania, by młodzież czy też inni pielgrzymi, wracający z sanktuariów, wynieśli jakiś program na dalsze swoje życie. (...) Nie wystarczy zadziałać doraźnie na pielgrzymów przybywających do sanktuarium. Oni muszą wynieść stamtąd chociażby niewielką ulotkę, czy obrazek, na którym byłoby napisane: Byłeś u Matki Bożej, doznałeś łaski, a teraz idź i dziel się nią z innymi. Pielgrzym wracający z sanktuarium, powinien się czuć zobowiązany do dawania świadectwa, do szerzenia kultu i pomnażania czci Matki Najświętszej i rozpowszechniania jej w swoim środowisku” Odważnie postulował: „Oddziaływanie wizualne jest niesłychanie doniosłe, wiemy jak propaganda partyjna to

¹⁴⁵ S. W y s z y ń s k i, *Zadania sanktuariów maryjnych*, mps APP, s. 3.

¹⁴⁶ Tamże, s. 4.

¹⁴⁷ H. T. K u p i s z e w s k a, *Działalność koronacyjna kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski. Koronacje Wizerunków maryjnych*, brdw. s. 26.

wykorzystuje. (...) Wykorzystanie formy wizualnej ma duże znaczenie i trzeba to mieć na uwadze w pracy sanktuarium. Przede wszystkim należałoby wyszkolić teoretycznie i religijnie przewodników”¹⁴⁸.

Aktywizowanie sanktuariów w życiu Kościoła w Polsce było zakorzenione w przekonaniu Prymasa o specyfice maryjności polskiego społeczeństwa, wyrażającej się w masowym pielgrzymowaniu do tych ośrodków kultu, w przeważającej liczbie maryjnych. Także nie bez znaczenia w tym względzie pozostawało położenie Kościoła, chociaż przyznał, że nie były to działania taktyczne: „Zaczyna podążać na Jasną Górę głodna rzesza. Co ich tu ciągnie? – Misterium Polski trwającej z ufnością przy Matce Bożej Jasnogórskiej. (...) Zapytał mnie kiedyś bardzo mądry i trzeźwy człowiek, dlaczego postawiłem na cześć Matki Bożej – czy to jest misterium czy taktyka? Odpowiedziałem: misterium! (...) – Dziękuję, to mi wystarczy – odrzekł. To jest misterium, które w prawdzie rozumiemy, ale które nie od nas pochodzi, ale od Boga. Tym słuszniej wierzę, że przez nie tym słuszniej wypełniamy nasze zadanie”¹⁴⁹.

Bóg przemawia bowiem na różne sposoby do tych, którzy umieją Go słuchać, a Maryja zna wiele sposobów, by dać odczuć swą macierzyńską obecność. Każde sanktuarium ma swoją szczególną historię wybrania przez Maryję, jest ono także świadectwem żywej ufności człowieka. Maryja schodzi w życie Narodu i Naród wstępuje do Niej. Kard. Wyszyński uważał, że Jej działanie na ziemi jest przedziwne. Przede wszystkim przez sam fakt wyboru miejsc mało znanych. „Rzecz znamienita, mówił prymas Wyszyński w czasie koronacji Matki Bożej w Wysokim Kole, że Maryja rozpoczynając swoje działanie na ziemi, unika rozgłośnych miejsc. To tylko my później w miarę jak idzie wieść o tym, że ukazała się Matka Chrystusowa zbiegamy się na to miejsce i wołamy: «O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo! Okaż się Matką! Nie zostawiaj nas sierotami!» – i wtedy pustkowia zamieniają się w miejsca ludne, tak jak dzisiaj ta rozległa łąka rozkwitła waszymi głowami. Wszystkie niemal miejsca słynnych objawień to pustkowia. Tak było w Lourdes, chociaż dziś rozrosło się w miasto, tak było w Fatima, w La Salette. Tak też jest i u nas w Kalwarii Zebrzydowskiej i w tylu innych miejscach, które nawiedzaliśmy koronując obrazy Matki Bożej łaskami słynące. Zbiera się przy nich lud Boży szukający opieki, wsparcia, pomocy, pociechy, podtrzymania a nawet pożywienia, prosząc, by Ta, co karmiła świata Zbawienie i nam jak Matka dała pożywienie”¹⁵⁰.

¹⁴⁸ S. W y s z y ń s k i, *Wystąpienie podczas obrad Komisji Maryjnej*, 16 czerwca 1971 r., mps, s. 1-3.

¹⁴⁹ S. W y s z y ń s k i, *Czego dziś od Paulinów oczekuje Polska i świat?*, Jasna Góra, 2 sierpnia 1968 r., AJG III – 353, s. 362.

¹⁵⁰ *Koronacja Obrazu Matki Bożej w Wysokim Kole*, 18 sierpnia 1974 r., AISN.

Dla kard. Wyszyńskiego każde sanktuarium było miejscem świętym. Podkreślał niejednokrotnie: *misterium locis* – sanktuarium Bóg wybrał jako miejsce szczególne w dziejach Zbawienia na polskiej ziemi. Do duszpasterzy sanktuariów maryjnych kardynał powiedział: „Chciałbym zwrócić uwagę, że z każdym sanktuarium łączy się jakieś misterium miejsca. Widzimy je w szczególnej metodzie Ducha Świętego, który działa w Bożym planie Zbawienia. Ongiś Duch Boży wybrał dla swego działania Nazaret, później szopę pod Betlejem, pustkowia Egiptu i znowu Nazaret a za bramą Jerozolimy – Kalwarię. (...) U nas w Polsce wioseczki, do dziś dnia nie objęte siecią komunikacyjną, mało komu znane. Jeżeli kto depta te ścieżki, to właśnie pielgrzymi, którzy szukają misterium miejsca. W sanktuarium, gdzie ujawniają się łaski okazywane przez Chrystusa ukrzyżowanego, którego mękę tam rozważamy, czy przez Maryję w sanktuarium typu wybitnie maryjnego, zawsze wyraża się wola miłującego Boga, który chce nieść ludziom bliską i detaliczną pomoc, właśnie w tym miejscu, gdzie wiara maluczkich góry przynosi”¹⁵¹. Zauważmy, że rozumienie sanktuarium jako przestrzeni zbawczej w nauczaniu Kościoła znalazło dopiero oficjalne potwierdzenie w liście Jana Pawła II, zapowiadającym jego pielgrzymki związane z wielkim Jubileuszem Chrześcijaństwa do miejsc szczególnie związanych z wcieleniem Słowa Bożego¹⁵².

Zanim sanktuaria maryjne stały się miejscem szczególnej obecności Boga przez Maryję, sanktuarium dla Boga stała się sama Maryja. Maryja przez swoje „fiat” stała się rzeczywistym sanktuarium Boga wcielonego. Prymas Tysiąclecia podkreśla, że w momencie wyrażenia „fiat” zostały „uruchomione” wszystkie zamiary Boże. Rozpoczęło się działanie Ojca, który przystąpił do dzieła. Bóg przez swą wielką miłość, przez działanie Ducha Świętego, rozpoczął kształtowanie człowieczeństwa Jezusowego i osłonił nim chwałę, którą Słowo przedwieczne miało od początku u Ojca. Zostaje, jak pisze Kardynał, „spowite w człowieczeństwo pracowitą dłonią”¹⁵³. Prymas Polski stwierdza: „Rzecz znamienita, wiele

¹⁵¹ S. W y s z y ń s k i, *Pomoc sanktuariów w duszpasterskim programie Episkopatu Polski. Przemówienie do duszpasterzy sanktuariów maryjnych (Jasna Góra, 20 maja 1960 r.)*, Jasna Góra 6(1988), nr 7(57), s. 10.

¹⁵² „Moja refleksja prowadzi zatem do «miejsc» Bożych, do przestrzeni, które On wybrał, aby na nich rozbić swój «namiot» między nami, a przez to umożliwić człowiekowi bardziej bezpośrednie spotkanie z Nim. W ten sposób uzupełniam niejako refleksję podjętą w Tertio millennio adveniente, której dominującym motywem było ukazanie na tle historii zbawienia fundamentalnego znaczenia «czasu». Wymiar «przestrzeni», w której dokonała się konkretnie tajemnica Wcielenia, jest bowiem nie mniej ważny, niż wymiar «czasu». (...) Podobnie jak rytm czasu może być wyznaczony przez kairos – szczególne momenty łaski – tak i przestrzeń może przechowywać znaki nadzwyczajnych zbawczych interwencji Bożych” Jan Paweł II, *List o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, nr 1 i 2.

¹⁵³ S. W y s z y ń s k i, *Najbliższa Trójcy Świętej*, mps, AISN.

jest sanktuariów w świecie, ale bodaj najwięcej jest sanktuariów maryjnych. Może dlatego, że Bóg sam rozpoczął dzieło uświęcania człowieka od stworzenia Sanktuarium Maryjnego, w którym złożył Swój najdroższy Skarb Swojego Syna, Boga Człowieka, Boga wcielonego”¹⁵⁴.

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych w dokumencie o sanktuariach, wydanym w perspektywie przygotowań do obchodów Jubileuszu 2000 Chrześcijaństwa poświęciła specjalny punkt kwestii maryjnej: „Maryja – Żywe Sanktuarium”¹⁵⁵. Maryja jako Sanktuarium Boga, nie tylko była miejscem szczególnej obecności Syna Bożego, ale całej Trójcy Świętej. Bóg Ojciec bowiem ukształtował pod Jej sercem Ciało Syna Człowieczego przez działanie Ducha Świętego. Zatem cała Trójca Święta pochylała się w Nazarecie nad dziewczęciem Maryją i swoim działaniem sprawiła, że „Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami” Cała Trójca zamieszkała w Maryi¹⁵⁶. Tę prawdę wypowiedział również kard. Wyszyński również ze Szczytu Jasnej Góry 1 czerwca 1958 r., w czasie pielgrzymki młodzieży żeńskiej: „Chrystus jest przecież Synem Matki Dziewicy! Czyż to nie znamienne, że Słowo Przedwieczne, sam Bóg chciał na tej ziemi skorzystać z najczystszej serca, jakie posiada Maryja? Tak jej się zawierzył. Taką wybrał Ojciec Niebieski Swojemu Synowi, taką też ogarnął Swą świętością Duch Święty. W szczególny sposób przejawiała się moc i miłość Trójcy Świętej nad Dziewicą z Nazaretu”¹⁵⁷.

Maryja stała się Rodzicielką Syna Bożego i najwierniejszą Córá Ojca oraz Przybytkiem Ducha Świętego. Oddając cześć Maryi, chrześcijanin czci Trójcę Świętą, z którą Maryja jest nierozzerwalnie zjednoczona. Dlatego kard. Wyszyński może powiedzieć, iż „kochając Matkę, która dała Syna Człowieczego na tej ziemi (...) kochając Matkę, uwielbia Trójcę Świętą, która mieszka w Niej”¹⁵⁸. Cześć Maryi należy się też i z tego powodu, zdaniem prymasa Wyszyńskiego, że Maryja pierwsza „była mieszkaniem Boga z ludźmi. Był czas, że Ona jedna, jedyna chodziła po ziemi nosząc Boga w sobie. Ona pierwsza była prawdziwym sanktuarium Boga Żywego”¹⁵⁹.

¹⁵⁴ S. W y s z y ń s k i, *Do duszpasterzy sanktuariów maryjnych (Jasna Góra, 12 czerwca 1964 r.)*, mps, Archiwum Prymasa Polski kard. S. Wyszyńskiego znajduje się w Warszawie ul. Dziekania 1 (dalej APP).

¹⁵⁵ *Sanktuarium – Pamięć, Obecność i Proroctwo Boga Żywego (Watykan, 8 maja 1999 r.)*, Liturgia Sacra 5(1999), nr 2(14), s. 273-292.

¹⁵⁶ S. W y s z y ń s k i, *Gesta Dei – Per Mariam (Jasna Góra, 10 maja 1962 r.)*, mps, APP.

¹⁵⁷ S. W y s z y ń s k i, *Wezwanie z Jasnej Góry do dziewcząt*, w: tenże, *Głos z Jasnej Góry*, Warszawa 1984, s. 87.

¹⁵⁸ Tamże, s. 16.

¹⁵⁹ S. W y s z y ń s k i, *Gesta Dei...*, dz. cyt., s. 78.

W 1960 roku kard. Prymas powołał Sekcję Sanktuariów Maryjnych pod przewodnictwem ks. Jana Czerniaka, późniejszego biskupa pomocniczego w Gnieźnie¹⁶⁰. W tymże roku o. Stanisław Nawrocki TJ opracował roboczy statut dotyczący pełnienia posługi pastoralnej w sanktuariach, a także teologii pielgrzymek¹⁶¹. Prymas w dyskusji zwracał uwagę, że przy dopracowaniu statutu należy uwzględnić więź sanktuariów z biskupem diecezji, a Komisja Maryjna pełni funkcję pomocniczą, inspirującą wobec Komisji Duszpasterstwa Ogólnego Episkopatu Polski.

Ważnym przedsięwzięciem Prymasa S. Wyszyńskiego dla rozbudzenia kultu w sanktuariach, do których ściągają rzesze pielgrzymów stanowiły koronacje diademami papieskimi obrazów i figur słynących łaskami. Biorąc pod uwagę fakt, że w duchowym przygotowaniu do koronacji oraz w samej uroczystości brała udział cała diecezja, zwłaszcza zaś okolica sanktuarium – napływ pielgrzymów dochodził zazwyczaj do kilkunastu lub kilkudziesięciu tysięcy – wpływ koronacji na rozbudzenie czci maryjnej był znaczny. Poprzedzały ją zwykle rekolekcje lub misje, a później obchodzono w sanktuariach rocznice koronacji. Prymas brał najczęściej osobiście udział w uroczystościach koronacyjnych i wygłaszał słowo Boże. W okresie prymasowskiego przewodzenia Kościołowi w Polsce przez kard. Wyszyńskiego ukoronowanych zostało 41 wizerunków Matki Bożej, z udziałem kard. K. Wojtyły 14, a rekoronowanych 5. Osobiście metropolita krakowski koronował 6 innych wizerunków maryjnych, niektóre z nich ze względu na chorobę prymasa Wyszyńskiego. W tym czasie odbyło się jeszcze 14 koronacji wizerunków maryjnych dokonanych przez biskupów diecezjalnych. Sumując, 75 uroczystości koronacyjnych w tym trudnym dla Kościoła w Polsce okresie ukazuje jeden z nurtów duszpasterstwa maryjnego o charakterze centralnym, któremu przewodniczył kard. Wyszyński. Podkreślimy, że w okresie międzywojennym, w korzystniejszych warunkach dla działalności Kościoła, dokonano 21 uroczystych koronacji¹⁶². Współcześnie również odbywają się koronacje wizerunków maryjnych diademami papieskim, najczęściej poświęconymi przez Jana Pawła II, także podczas pielgrzymek w Polsce, niektóre wizerunki osobiście koronował¹⁶³.

Wobec cenzury, która uniemożliwiała publikację przygotowywanych materiałów duszpastersko-katechetycznych, zawierających pełny przekaz treści

¹⁶⁰ KMEP, Protokół z dnia 30 grudnia 1960 r., s. 1.

¹⁶¹ S. Nawrocki, *Teologia pielgrzymek*, Homo Dei 29(1960), nr 3(99), s. 401-408.

¹⁶² Z. S. Jabłoński, *Sanktuaria maryjne w polskim modelu duszpasterstwa według kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Studia Claromontana 20(2002), s. 92n.

¹⁶³ L. Bałter, *Koronacje wizerunków Matki Boskiej w Polsce 1962-1987*, w: *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od «Lumen gentium» do «Redemptoris Mater» 1964-1987*, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 115-126.

związanych z prowadzonymi akcjami duszpasterskimi, zastępczą rolę miały pełnić sanktuaria maryjne, jako miejsca gromadzące rzesze pielgrzymów. Stąd też organizowano spotkania kustoszy sanktuariów maryjnych razem z referentami duszpasterstwa na Jasnej Górze. Miały one charakter formacyjny, niektórym z nich przewodniczył kard. Stefan Wyszyński. W 1959 r., w programowym wystąpieniu, Prymas przede wszystkim wskazał na polską tradycję kultu maryjnego eksponując jego wymiar trynitarny. Dużo miejsca poświęcił maryjnej formacji kapłanów, przekonany, że od ich osobistej więzi z Najświętszą Maryją Panną zależy zaangażowanie w pełnioną posługę w sanktuariach¹⁶⁴. W 1964 r., Prymas, spotykając się z kustoszami sanktuariów maryjnych, podjął problematykę oddania Maryi w niewolę miłości, ukazując jego wymiar teologiczny w przekonaniu, że te ośrodki będą przygotowywać wiernych do świadomego podjęcia tej formy pobożności, która miała znaleźć swój szczytowy wyraz w Akcie Oddania Maryi podczas milenijnych obchodów 1000-lecia Chrztu Polski, 3 maja 1966 r. Sanktuaria maryjne miały więc być, w myśl Prymasa Polski „zasilającymi i rozpalającymi pracę duszpasterską Wielkiej Nowenny w diecezjach, jak i w całej Polsce” a także miejscami pogłębiania pobożności maryjnej „ogniskami dojrzałej pobożności maryjnej przez upowszechnienie kultu Matki Bożej opartego o zasady teologiczne”¹⁶⁵.

Natomiast w 1971 r., nawiązując do listu Pawła VI do kustoszy sanktuariów¹⁶⁶, uważał za niezbędne wezwać ich do większej aktywności w propagowanie dzieła Pomocników Maryi Matki Kościoła i formowania wiernych do świadomego zaangażowania w ewangelizację a przede wszystkim dawanie świadectwa życiem. Poparcie, udzielane sanktuariom uwarunkowane było również sytuacją zniewalania społeczeństwa, powszechną niemal inwigilacją w życie osobiste i rodzinne obywateli. Niektórzy z nich, żeby uniknąć represji, z pozbawieniem pracy włącznie, udawali się do ośrodków, które sprzyjały anonimowości, żeby uczestniczyć w Eucharystii i przyjmować inne sakramenty święte. Taką zastępczą rolę wobec parafii pełniły sanktuaria. Sanktuaria i związany z nimi ruch pielgrzymkowy zespoliły się z duszpasterstwem zwyczajnym w Polsce. Pielgrzymki i sanktuaria stanowią komponenty wzajemnie się warunkujące.

„Jasna Góra, będąc tak silnym ośrodkiem ciężenia duchowego Narodu Polskiego, musi stać się nie tylko odbiorcą pielgrzymek, ale musi stać się dla ludzi ośrodkiem systematycznego, programowego oddziaływania religijno-moralnego na całą Polskę katolicką. (...) Zadaniem byłoby prowadzenie skoordynowanej

¹⁶⁴ S. W y s z y Ń s k i, *Maryjność Wielkiej Nowenny. Do kapłanów, pracowników sanktuariów maryjnych*, mps, s.1-19, skrócony tekst wystąpienia ukazał się w: *Zawierzenie Maryi*, red. S. Koźnik, Warszawa 1997.

¹⁶⁵ Tamże, s. 6.

¹⁶⁶ P a w e ł VI, *List do rektorów sanktuariów maryjnych (1 maja 1971 r.)*, Pismo Okólne Episkopatu Polski 1971, nr 23, s. 19-22.

pracy odnowy duchowej narodu, z pomocą Matki Bożej Jasnogórskiej”¹⁶⁷. Przekonanie Prymasa Polski o roli Jasnej Góry dla Kościoła w Polsce spotęgowało się po obchodach milenijnych. „I chociaż jest wiele sanktuariów maryjnych, jednakże maryjnym par excellence jest Sanktuarium Jasnogórskie. Jest to także tajemnica Matki Boga Człowieka i Królowej Polski. Tajemnica ta narasta swą głęboką treścią coraz bardziej, w miarę jak gromadzą się zdarzenia historyczne na Jasnej Górze. Ciężar gatunkowy tej tajemnicy spotęgował się w szczególności sposób właśnie w ostatnich latach. Przyczyniła się do tego Wielka Nowenna, czuwania soborowe na Jasnej Górze «Sacrum Poloniae Millenium», które tu miało swój centralny ośrodek dziękczynny, z historycznym aktem oddania, oraz wszystko co się dzieje obecnie”¹⁶⁸.

Za jedno z podstawowych przedsięwzięć, odnośnie ukształtowania struktury funkcjonowania jasnogórskiego sanktuarium, kard. Wyszyński uważał powołanie Instytutu Mariologicznego, który dysponowałby biblioteką, gromadzącą dokumenty Kościoła poświęcone Najświętszej Maryi Pannie, jak również literaturę mariologiczną i czasopisma wydawane w świecie. Ten ośrodek naukowy miał być ogólnie dostępny, nie tylko członkom Zakonu Paulinów¹⁶⁹.

Należy przypomnieć i podkreślić, że te programowe wizje powstawały w czasie, gdy kard. Wyszyński pozostawał w więzieniu. Po opuszczeniu więzienia, 28 października 1956 r., kard. Wyszyński podjął dynamiczny wysiłek realizacji tych zamierzeń. W Uroczystość Królowej Polski 3 maja 1957 r., powołał w porozumieniu z paulinami, Instytut Ślubów Narodu, ustalając ramy jego współpracy z jasnogórskim konwentem. Kilkadziesiąt członkiń włączyło się w przygotowywanie pomocy duszpasterskich, a przede wszystkim wykonywało pracę „rękodzielniczą” powielając teksty¹⁷⁰. Członkinie – osoby z cenzusami

¹⁶⁷ Do ojca Generała Zakonu Alojzego Wrzaliaka (*Komańcza, 4 czerwca 1956 r.*), AJG III – 353, s. 136-137.

¹⁶⁸ S. W y s z y ń s k i, *Do nowowybranych na kapitule generalnej – O. Generała i Definitorium* (Warszawa, 23 maja 1969 r.), AJG III – 353, s. 368.

¹⁶⁹ „W tym domu, nazwanym «Jasnogórski Instytut Maryjny» lub t.p. należy pomieścić: 1. bibliotekę maryjną i czytelnię pism maryjnych z całego świata, 2. pracownię maryjną, w której będzie można znaleźć materiały dotyczące czci i oddziaływania Maryi w świecie i w Polsce, będą tu mogli pracować ludzie przyjezdni i miejscowi kierownicy J i M, 3. salę wykładową dla poszczególnych grup pielgrzymich (młodzież żeńska, matki, 4. pracownia pomocy dla szerzenia kultu maryjnego (ulotki, pisma, druki propagandowe – podająca aktualne hasła pracy itp.), 5. salkę do wyświetlania filmów maryjnych lub pokazów misterii itp.” Do ojca Generała Zakonu Alojzego Wrzaliaka (*Komańcza, 4 czerwca 1956 r.*), tamże s. 137-138.

¹⁷⁰ Na Jasnej Górze miała znajdować się centrala a filia w Warszawie. Instytut ukształtował się z osób związanych z kard. S. Wyszyńskim od czasu wojny a współpracujących od kilku lat z Jasną Górą w przygotowaniu obchodów Roku Maryjnego – 1954 i Roku Królowej Polski – 1956. J. J e ł o w i c k a, *Napad na Jasną Górę i Instytut Prymasowski w 1958 roku*, *Studia Claromontana* 13(1993), s. 312.

naukowymi wyższych uczelni, włączyły się również w posługę ewangelizacyjną na terenie sanktuarium poprzez głoszenie codziennie maryjnych konferencji w Kaplicy Matki Bożej Różańcowej. Jasna Góra stawała się dynamicznym ośrodkiem wydawniczym, mimo ubogich środków – dysponowała tylko powielaczem i maszynami do pisania. Na taki bowiem sprzęt pozwoliły ówczesne władze państwowe. Przygotowywano i rozprowadzano po całej Polsce: programy Wielkiej Nowenny, materiały duszpasterskie na Nawiedzenie Kopii Wizerunku Matki Bożej Jasnogórskiej w parafiach, kazania i przemówienia oraz opracowania Prymasa, przygotowane w Komańczy. Pielgrzymi mogli się w nie zaopatrywać w sanktuarium, nabywać również w formie ulotek z propozycjami pogłębienia życia religijnego dla osób z różnych stanów i zawodów, w kontekście programu Ślubów Narodu. Władze państwowe jednak już w 1958 r., wobec powrotu do programowanej laicyzacji i ateizacji polskiego społeczeństwa, uznały tę działalność za zbyt aktywną i niebezpieczną. Po prowokacji, w sposób brutalny funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej wyłamali wjazdową bramę klasztorną z użyciem opancerzonego samochodu. Władze cywilne zdecydowały się 21 lipca 1958 r. na zlikwidowanie wydawnictwa na Jasnej Górze¹⁷¹. Niepokoił je również wzrost natężenia ruchu pielgrzymkowego. Prymas Polski był przekonany o wartości formacyjnej pielgrzymek stanowo-zawodowych. Uważał bowiem, że przedstawiciele różnych zawodów, jako osoby świadome swojego powołania chrześcijańskiego, dawać będą świadectwo życia według Ewangelii i w ten sposób wpłyną na odnowienie religijno-moralne swoich środowisk. Po uwolnieniu z internowania w Komańczy, już 2 grudnia 1956 roku, Prymas zorganizował Ogólnopolską Pielgrzymkę Pracowników Lecznictwa na Jasną Górę. Grupie lekarzy z Krakowa przewodniczył ks. prof. K. Wojtyła – duszpasterz Służby Zdrowia¹⁷². Ta inicjatywa Prymasa była przejawem jego troski o życie Narodu, bowiem w czasach stalinowskich wprowadzono ustawę zezwalającą na dokonywanie aborcji. Episkopat Polski w tym czasie kierował do społeczeństwa listy pasterskie zawierające zaproszenie do udziału w ogólnopolskich pielgrzymkach. Niezależnie, Prymas również zwracał się listami przed pielgrzymkami niektórych grup. Stosunkowo najwięcej uwagi poświęcał pielgrzymującej na Jasną Górę młodzieży akademickiej, z którą starał się spotykać w Sanktuarium niemal każdego roku¹⁷³.

¹⁷¹ Brutalnie aresztowaną Irenę Kuszel uwolnił brat Julian Cieśliński z pomocą pielgrzymów. Tamże, s. 313-344.

¹⁷² *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, red. A. Boniecki, Kraków 2000, s. 28.

¹⁷³ M.in. w latach: 1958, 1960, 1961 kard. S. Wyszyński skierował Listy Pasterskie do studentów pielgrzymujących na Jasną Górę. Por. *Listy Pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Paris 1975, s. 309, 356, 399.

Administracja państwowa podjęła również walkę z ruchem pątniczym, także ze stanowo-zawodowym. Żeby uniknąć pretekstu do represji wobec pątników, z wyrzuceniem z pracy włącznie, za udział w tych pielgrzymkach ogólnopolskich, zaczęto w 1959 r. używać określeń zastępczych: „dzień modlitwy” albo „dzień skupienia” na Jasnej Górze¹⁷⁴. Nie udało się żadnej z nich zlikwidować władzom komunistycznym.

W 1962 r. – 26 sierpnia odbyła się ogólnopolska pielgrzymka młodzieży z udziałem około 500 tys. przedstawicieli wszystkich parafii. Stanowiła ona ważne wydarzenie w roku Wielkiej Nowenny poświęconym młodzieży: „Młódzież polska wierna Chrystusowi!” Centralną Mszę św. poprzedziła procesja z Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej niesionym przez przedstawicieli diecezji. Miała ona wymowne znaczenie, bowiem w tym czasie ostatecznie usunięto lekcje religii ze szkół i nasiliły się akcje laicyzacji i ateizacji. Nie sposób wymienić tutaj wszystkich pielgrzymek ogólnopolskich, których uczestnicy doświadczali represji, w ich środowiskach organizowano przeciwakcje, m.in. w dniach pielgrzymek młodzieży akademickiej na uczelniach urządzano atrakcyjne imprezy, rajdy, wycieczki finansowane przez państwo.

Dla pielgrzymów, Prymas Polski wygłaszał wówczas programowe przemówienia. W czasie Wielkiej Nowenny były one poświęcone tematowi danego roku, najczęściej aktualizowane poprzez powiązanie ze współczesnymi wydarzeniami społeczno-politycznymi, a także eklezjalnymi. Od 1956 roku, 26 sierpnia, w Uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, dokonywał ponowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu, a 3 maja, w Uroczystość Królowej Polski od 1966 roku, kard. Wyszyński wraz z Episkopatem Polski i zebranymi pielgrzymami ponawiał Milenijny Akt Jasnogórski. Począwszy od 26 sierpnia 1966 r. jedno z kazań ze Szczytu Jasnogórskiego wygłaszał zazwyczaj kard. Karol Wojtyła.

Władze komunistyczne do tolerowania ruchu pątniczego zmuszała sytuacja międzynarodowa towarzysząca II Soborowi Watykańskiemu; powstrzymywała je od bezpośrednich interwencji odnośnie pielgrzymek delegacji parafialnych, które przybywały na Jasną Górę w czasie poszczególnych sesji Soboru Watykańskiego II, jesienią w latach 1962-1964. Natężenie ruchu pątniczego w latach 1962-1978 kształtowało się na poziomie 1,5-3 mln. W 1966 roku pielgrzymowało na Jasną Górę ok. 2 mln osób¹⁷⁵.

Nie mniej ważne miejsce w duszpasterstwie maryjnym kard. Wyszyńskiego stanowił pieszy ruch pątniczy. Przekonanie o jego wartości Prymas Polski wy-

¹⁷⁴ Protokół z Kolegium „Duszpasterzy Niewolników” (Jasna Góra, 29 kwietnia 1959 r.), AISN.

¹⁷⁵ Z. S. Jabłoński, *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę szansą ewangelizacji (1962-1987)*, w: *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce od «Lumen gentium» do «Redemptoris Mater» 1964-1987*, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 183-208.

rażał w zaangażowaniu w Pieszą Pielgrzymkę Warszawską. Po objęciu urzędu Prymasa Polski, w 1950 r. żegnał w odbudowywanym kościele paulińskim p.w. Świętego Ducha w Warszawie, pieszych pielgrzymów udających się na Jasną Górę. Tym samym autoryzował tę formę pobożności maryjnej, tym bardziej, jeśli zauważymy, że w okresie międzywojennym biskupi warszawscy nie angażowali się bezpośrednio¹⁷⁶. Promowanie przez prymasa Wyszyńskiego Pieszaj Pielgrzymki Warszawskiej nadało jej niejako specjalny status. Stało się to konieczne ze względu na fakt, że Pieszaj Pielgrzymka Warszawska była właściwie jedyną w Polsce, bowiem inne zostały zlikwidowane¹⁷⁷. Prymas każdego niemal roku, z przerwą kiedy przebywał w więzieniu (1954-1956) do śmierci, osobiście najczęściej sprawował Najświętszą Ofiarę w kościele ojców paulinów, a od 1970 r. także w kościele św. Anny, dla warszawskich pielgrzymów. W homilii aktualizował problemy eklezjalno-narodowe, które powinny stać się przedmiotem refleksji i modlitwy uczestników. On też zawsze witał Pieszaj Pielgrzymkę Warszawską na ulicach Częstochowy i na Jasnej Górze celebrował dla pielgrzymów z Warszawy Eucharystię w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej. Czuwał nad przygotowywanym programem duszpasterskim realizowanym w czasie pielgrzymki. Paulini przedkładali go w Warszawskiej Kurii Metropolitarnej, jak również sprawozdanie po jej zakończeniu.

W ostatnich latach jego posługiwania w stolicy pielgrzymka ustawicznie się powiększała, dochodząc nawet do 52 tys. w 1980 roku. Z racji niemożliwości pieszego pielgrzymowania z innych miejscowości pielgrzymka z Warszawy przedziła się w ogólnopolską. Uczestniczyli w niej wierni z całego kraju, zwłaszcza młodzież studiująca przybywała na pielgrzymkę ze wszystkich ośrodków akademickich. W latach siedemdziesiątych udział młodych (do 30 lat) sięga ponad 70% ogólnej liczby pielgrzymów. Władze państwowe, z racji politycznych, zmuszone zostały do wyrażenia zgody na udział w niej grup młodzieżowych z Zachodniej Europy, natomiast z krajów komunistycznych młodzież przybywała konspiracyjnie. Grupy te osiągały blisko 2 tys. uczestników¹⁷⁸. Pielgrzymka stanowiła niezależną przestrzeń wolności, dlatego pozostawała pod ciągłą inwigilacją tajnych Służb Bezpieczeństwa. Przykładowo, w 1978 r. służbowo uczestniczyło w niej 85 agentów, którzy uszkodzili znacznie pięć samochodów osobowych,

¹⁷⁶ Z. S. J a b ł o ń s k i, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni*, Częstochowa 2000, s. 328.

¹⁷⁷ W 1963 r. władze państwowe pragnęły również tę pielgrzymkę bezskutecznie zlikwidować. Z. S. J a b ł o ń s k i, *Pielgrzymowanie Warszawy na Jasną Górę*, Kronika Warszawy. Archiwum Państwowe m. st. Warszawy 2000, nr 1-2(111-112), s. 137.

¹⁷⁸ Z. S. J a b ł o ń s k i, *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę szansą ewangelizacji (1962-1987)*, w: *Przewodniczka...*, dz. cyt., s. 192n; Z. S. J a b ł o ń s k i, *Pielgrzymowanie na Jasną Górę w czasie i przestrzeni*, s. 130n.

zaśmiecali miejsca postoju pielgrzymów, żeby poderwać ich autorytet, a także na trasie przemarszu, zwłaszcza, młodzieży, rozklejali afisze o treściach sugerujących homoseksualizm duszpasterzy środowisk młodzieżowych. Niekiedy próbowano, poprzez zatrucie pokarmu, powodować niedyspozycje szczególnie aktywnych duszpasterzy, żeby ich eliminować z pielgrzymowania¹⁷⁹.

Z perspektywy odnowienia się pieszej masowej migracji pątniczej trzeba podkreślić, że Piesza Pielgrzymka Warszawska stanowiła środowisko przygotowujące duszpasterzy niemal z całej Polski do zorganizowania pieszych pielgrzymek w 1979 r., które żywiłowo odrodziły się po wyborze Jana Pawła II. Jego nauczanie weszło w stały program ewangelizacji pątniczej. Ruch pielgrzymkowy jako przejaw religijności ludowej doczekał się szczególnej nobilitacji ze strony Jana Pawła II, który nawiedzając różne narody pielgrzymował do sanktuariów. W pewnym znaczeniu znalazło to wyraz w nobilitowaniu zarówno sanktuariów, jak i pielgrzymek poprzez zapisy prawa kanonicznego, jak również w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, wydanym przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów¹⁸⁰.

Dni maryjne

Kolejną inicjatywą w skali ogólnopolskiej, mającą służyć pogłębieniu maryjności polskiego społeczeństwa były Dni Maryjne, organizowane przez poszczególne diecezje w największych sanktuariach. Program ramowy i ideowy dla nich opracował w 1959 r. o. Bernard Przybylski¹⁸¹, a dopracował bp Antoni Pawłowski, ordynariusz wrocławski, w 1960 r., uznawany za autorytet naukowy w dziedzinie mariologii, wraz z Komisją Maryjną Episkopatu Polski. Biskup wrocławski skierował okolicznościowy list, przygotowujący duchowo wiernych diecezji do udziału w Dniach Maryjnych, podobnie było w innych diecezjach. Trwały one przeważnie trzy dni, wypełnione konferencjami, najczęściej stanowymi i nabożeństwami. Przewidywano także – w miarę możliwości – organizowanie spektakli religijnych i wystaw. Gromadziły one rzesze wiernych wokół przynajmniej kilku biskupów. W diecezji wrocławskiej w 1962 r. Dni Maryjne zorganizowano w 15 miejscowościach, nie tylko w sanktuariach maryjnych¹⁸².

¹⁷⁹ D. W a l u s i a k, *Kryptonim „Wierni”*. *Krakowskie duszpasterstwo akademickie*, w: *Kościół w godzinie próby 1945-1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, red. T. Balon, J. Szarek, Kraków 2006, s. 160.

¹⁸⁰ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1994, kan. 1230-1234; *Direttorio su pietà popolare e liturgia. Principi et orientamenti*, Città del Vaticano 2002, nr 261-287.

¹⁸¹ *Protokół z posiedzenia Konsilium obradującego w sprawie „Dni Maryjnych” na Jasnej Górze*, 31 sierpnia 1959 r., s. 1.

¹⁸² A. P a w ł o w s k i, F. K o r s z y ń s k i, *Diecezjalne Dni Maryjne*, Kronika Diecezji Wrocławskiej 55(1962), s. 47-51 i 169.

W archidiecezji krakowskiej, bp Karol Wojtyła jako wikariusz kapitulny, przed Dniami Maryjnymi, pragnąc wykorzystać je również do zdynamizowania sanktuariów maryjnych, skierował w 1963 r. specjalną ankietę do kustoszy, mających dostarczyć informacji o ich działalności. Zgromadzony w ten sposób materiał dotyczy 55 sanktuariów. Pogłębieniu maryjności wiernych przede wszystkim w perspektywie aktu zawierzenia Maryi służyły czytanki przeznaczone na miesiąc maj, opracowane przez bp. K. Wojtyłę, które zachowują dalej swoją aktualność. Dni Maryjne niewątpliwie w pewnym stopniu spełniały zadanie pastoralne, jednak pogłębienie formacji maryjnej wiernych wymagało dalszej kontynuacji¹⁸³.

Kongresy Mariologiczno-Maryjne

Prymas, mając na uwadze konieczność pogłębiania refleksji naukowej w zakresie mariologii i pobożności maryjnej, wobec niewystarczających struktur wyższych uczelni katolickich, które powinny wieść prym w tym zakresie, popierał ideę organizowania kongresów mariologicznych i maryjnych w kraju (od 1957 r. istniała tylko katedra mariologii na KUL). W tym czasie polscy teolodzy nie mogli brać udziału w kongresach międzynarodowych.

Na szczeblu centralnym, wydarzeniem w roku 1960 stał się Kongres Mariologiczno-Maryjny na Jasnej Górze, poświęcony Maryi Królowej Polski (13-15 sierpnia). Kongres stanowił jeden z podstawowych elementów Jasnogórskich Dni Maryjnych, zorganizowanych jako wzorcowe dla innych sanktuariów maryjnych w Polsce¹⁸⁴. Kolejny Kongres Mariologiczny miał miejsce na Jasnej Górze 4-6 sierpnia 1967 r. i poświęcony był zagadnieniu „Maryja w misterium Chrystusa i Kościoła”, czyli problematyce VIII rozdziału konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*¹⁸⁵. W przemówieniu skierowanym do teologów maryjnych, Prymas wezwał ich do rozwijania swoich specjalności ze świadomością korzeni, którymi tkwią w całości życia Kościoła i dzieła Zbawienia. Adhortacja Pawła VI *Signum magnum* (13 maja 1967 r.) stanowi, zdaniem Prymasa, „potwierdzenie naszych wysiłków i naszej drogi, zarówno w dziedzinie teologicznej pracy naukowej, jak i pracy duszpasterskiej. Przecież nasza praca i modlitwa w Polsce

¹⁸³ Por. *Sanktuaria maryjne archidiecezji krakowskiej*, Kraków 1963, s. 140; K. Wojtyła, *Rozważania majowe 1963 r.*, Kraków 1982 s. 76 (mała poligrafia).

¹⁸⁴ W Kongresie uczestniczyło ok. 280 osób – wraz z Prymasem Polski 10 księży biskupów, profesorowie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Seminariów Duchownych oraz przedstawiciele zakonów żeńskich i męskich. Na zakończenie Kongresu 15 sierpnia zgromadziło się ok. 1000 kapłanów i ponad 300 tys. pielgrzymów. Por. A. Ł. [A. Łasa], *Kongres Mariologiczny i Maryjny na Jasnej Górze*, Kronika Diecezji Włocławskiej 55(1961), s. 43-46.

¹⁸⁵ Akta II Kongresu Mariologicznego (Jasna Góra, 4-6 sierpnia 1967 r.) mps, Archiwum Ślubów Narodu na Jasnej Górze.

idą w kierunku realizacji uchwał II Soboru Watykańskiego oraz w kierunku pogłębienia zobowiązań Ślubów Jasnogórskich i realizacji Wielkiego Aktu 3 maja¹⁸⁶. Powołując się na referat wygłoszony na Konferencji Episkopatu Polski przez kard. Karola Wojtyłę, w którym zawarł teologiczne przesłanie Milenijnego Aktu Oddania Maryi, wskazał go jako pomoc w realizacji konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym¹⁸⁷.

III Ogólnopolski Kongres Mariologiczno-Maryjny w Niepokalanowie (11-14 sierpnia 1972 r.), w całości był poświęcony mariologii i maryjności o. Maksymiliana Kolbe. Obok kard. S. Wyszyńskiego w kongresie uczestniczył kard. Karol Woityła, a Sł. Boży ks. Franciszek Blachnicki w wygłoszonym referacie: *Duszpasterstwo maryjne w oparciu o naukę bł. Maksymiliana Marii Kolbego* postulował opracowanie mariologii pastoralnej¹⁸⁸.

IV Ogólnopolski Kongres Mariologiczno-Maryjny odbył się w Olsztynie i Gietrzwałdzie (24-26 czerwca 1977 r.), w stulecie objawień. Miał podjąć refleksję naukową nad stuletnim kultem Matki Bożej w Gietrzwałdzie i wiarygodnością objawień stojących u jego podstaw. Z ramienia Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej w Rzymie uczestniczył o. Paulo Melada. Biskup Józef Drzazga zastosował się do rezolucji Kongresu Mariologicznego i po uzyskaniu zgody kard. S. Wyszyńskiego na mocy szczególnych uprawnień Stolicy Apostolskiej, zatwierdził „kult objawień Matki Boskiej w Gietrzwałdzie jako nie sprzeciwiający się wierze i moralności chrześcijańskiej, oparty na faktach wiarygodnych, których charakter nadprzyrodzony i Boży nie da się wykluczyć”¹⁸⁹. Podkreślmy, że objawienia w Gietrzwałdzie są jedynymi prywatnymi objawieniami Matki Bożej w Polsce, które doczekały się oficjalnego zatwierdzenia Kościoła.

Podkreślmy, że mimo krytycznych uwag odnośnie do problematyki omawianej na kongresach, teolodzy podjęli wysiłek wyjaśnienia i pogłębienia teologii kultu Bogarodzicy¹⁹⁰. Troską Prymasa pozostawała praca nad pogłębieniem maryjności polskiego społeczeństwa w duchu adhortacji Pawła VI *Marialis cultus*. Niejednokrotnie upominał się on o wydanie tej adhortacji, a także oczekiwał podejmowania problematyki maryjnej na łamach ukazujących się wówczas czasopism.

¹⁸⁶ S. W y s z y ń s k i, *Spojrzenie ufne w przyszłość – w pracy polskich mariologów. Do uczestników Kongresu Mariologicznego (5 sierpnia 1967 r.)*, w: t e n ż e, *Głos z Jasnej Góry*, s. 244n.

¹⁸⁷ K. W o j t y ł a, *Komentarz teologiczno-duszpasterskie do Aktu dokonanego na Jasnej Górze 3 maja 1966 roku*, *Ateneum Kapłańskie* 79(1972), t. 64, s. 5-21.

¹⁸⁸ *Błogosławiony Maksymilian Kolbe. Materiały z III Kongresu Mariologiczno-Maryjnego w Niepokalanowie 11-14 sierpnia*, red. J. Bar, Niepokalanów 1974, s. 10n.

¹⁸⁹ J. W o j t k o w s k i, *Polskie Kongresy Mariańskie, Mariologiczne i Maryjne*, *Jasna Góra* 4(1986), nr 7(33), s. 45-47.

¹⁹⁰ H. W o l n y, *Najnowsze dzieje rodzimej czci Matki Naszego Zbawiciela. Posoborowa ewolucja teologii kultu maryjnego w Polsce*, Opole 1995, s. 178.

Kolejne kongresy mariologiczne w Polsce były organizowane jako przygotowanie do udziału w międzynarodowych Kongresach Mariologiczno-Maryjnych. Pierwszy raz większa reprezentacja polskich teologów mogła brać udział w VIII Międzynarodowym Kongresie Mariologicznym i XV Maryjnym w Saragossie (3-12 października 1979 r.)¹⁹¹. Prymasowi Tysiąclecia nieobca była myśl zorganizowania Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Polsce, jednak ze względów politycznych nie było to możliwe. Widział potrzebę wymiany myśli polskich teologów maryjnych z teologami z innych krajów. Dopiero w 1996 r. zorganizowano w Polsce XII Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego i XIX Maryjnego (Częstochowa, 18-26 sierpnia 1996 r.) pod hasłem: „Maryja Matka Pana Naszego w tajemnicy zbawienia czczony dzisiaj w Duchu Świętym przez Kościoły Wschodu i Zachodu”. Mogli w nim brać udział również przedstawiciele krajów tzw. demokracji ludowej.

ZAKOŃCZENIE

Przywołane inicjatywy maryjne kard. Stefana Wyszyńskiego ukazują wielką aktywność prymasa i Episkopatu Polski w procesie przekształcenia polskiej maryjności z asekuracyjnej na odpowiedzialną za ewangelizację w kraju i w świecie. Pracowało nad tym wielu pasterzy Kościoła, którzy bezgranicznie zawierali swe posługiwanie Bogarodzicy. Wśród nich niewątpliwie pierwsze miejsce zajmuje kard. Karol Wojtyła, który jako pasterz całego Kościoła rozszerzył polskie dziedzictwo maryjne na cały świat. Jan Paweł II nie był biernym obserwatorem maryjnych zmagania Prymasa Tysiąclecia, ale jego najbliższym i najwierniejszym współpracownikiem. Jako kardynał krakowski aktywnie wspierał inicjatywy maryjne Prymasa i twórczo pogłębiał ich teologiczne fundamenty. Wraz z powołaniem na Stolicę Piotrową przekazał całemu Kościołowi maryjnego ducha, którym sam żył („Totus Tuus”) przy boku Prymasa Tysiąclecia. Jako pasterz Kościoła, niejednokrotnie zawierzał Maryi cały Kościół i świat, pragnąc ukształtować w wierzących postawę zawierzenia na wzór Maryi. On też wzywał nas do wierności dziedzictwu Prymasa Tysiąclecia, które powinniśmy poznać, przyswoić i twórczo rozwijać.

Współcześnie to wezwanie należy w pełniejszym zakresie odnieść do nauczania maryjnego Jana Pawła II, które winno stać się przedmiotem naszej refleksji, żeby odkrywać jego głębię i przykład bezgranicznego zawierzenia Matce Bożej. Trzeba przebijać się poprzez wspomnienia i pojedyncze słowa Papieża, żeby pogłębić jasnogórską maryjność, która została wzbogacona poprzez zawierzenie świata Bożemu miłosierdziu.

¹⁹¹ J. K r a s i ń s k i, *Międzynarodowe Kongresy Mariologiczne. Zarys historyczny i relacja uczestnika*, Sandomierz 1996, s. 21n.

Nie brakowało zarzutów, że maryjne inicjatywy Prymasa Tysiąclecia nie posiadały teologicznego uzasadnienia, że były one nieprzekonywujące. Jednak niektórzy z krytyków zmienili z czasem swoje zdanie. Nie jest wykluczone, że kontestowanie kard. Stefana Wyszyńskiego było wymuszone przez czynniki pozakościelne. Nowe czasy, które nadeszły i które nadchodzą, stawiają przed nami potrzebę dalszego pogłębiania drogi naszej wiary. W ciągu wieków włączano wielorakie elementy maryjne, które służyły wydobywaniu i utrwalaniu wiary oraz wypływającego z niej życia. Na przestrzeni dziejów te elementy podlegały ewolucji i doskonaleniu. I to jest nasze zadanie z Maryją ku przyszłości¹⁹².

¹⁹² Por. J. Królikowski, *Służyć i trwać z Maryją*, w: *W Trzecie Tysiąclecie. Komentarz pastoralny do dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego*, red. W. Lechowicz, Tarnów 2002, s. 220n.